

Na
Pismo



Nr 3 (35)

ISSN 1509-2771



35 lat

temat
Politechniki Koszalińskiej

październik 2003

**Rok akademicki
2003/2004
rozpoczęty**





Medal Politechniki Koszalińskiej
jest nowym wyróżnieniem
wręczanym po raz pierwszy
z okazji 35-lecia Uczelni

Małe są wszelkich rzeczy początki

Pierwszy dzień roku akademickiego 2003/2004

Jak małe i niepozorne są wszelkich rzeczy początki dowodził starożytny myśliciel rzymski Ciceron, formułując zdanie: „*Omnium rerum principia parva sunt*”. Dowodzi też 35-letnia historia Politechniki Koszalińskiej, która z niewielkiej szkoły wyższej w 1968 stała się uczelnią akademicką na miarę naszej współczesności i przyszłości.

Mówił o tym JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** (tekst wystąpienia JM Rektora publikujemy w całości) podczas 36. uroczystej inauguracji roku akademickiego 2003/2004, która odbyła się 1 października w audytorium przy ulicy Kwiatkowskiego, a jej mottem była właśnie myśl Cicerona. Przywołując ją, JM Rektor przedstawił m.in. dorobek i najważniejsze wydarzenia z 35-letnich dziejów Uczelni i podsumował obchody jej Jubileuszu (szersza relacja z obchodów – w innym miejscu).

W imieniu studentów przemówił przewodniczący Parlamentu Studentów Politechniki Koszalińskiej – **Dariusz Rusak**.

Tradycyjnie, podczas uroczystej inauguracji odbyła się immatrykulacja studentów pierwszego roku. Ich przedstawiciele: z Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska – **Ewelina Janczak, Iwona Machalewska i Kamila Chabowska**, z Wydziału Ekonomii i Zarządzania – **Małgorzata Dondelewska i Anna Fiałkowska**, z Wydziału Elektroniki – **Grzegorz Dowgielewicz, Paweł Kubiak, Bartosz Łasek**, z Wydziału Mechanicznego – **Monika Kaczmarek, Adam Dorawa, Anna Daroszevska i Konrad Tylec** – złożyli ślubowanie i zostali pasowani na studentów przez JM Rektora. Również JM Rektor oraz prof. dr hab. inż. **Tomasz Heese** – prorektor ds. nauczania wręczyli nowym studentom indeksy. Ceremonię zakończyła pieśń akademicka „*Gaudeamus*” w wykonaniu Chóru Politechniki Koszalińskiej pod dyрекcją **Marka Bohuszewicza**.

Kolejną ceremonią było wręczenie dyplomów najlepszym w tym roku absolwentom naszej Uczelni, którymi okazali się: na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska – **Mariusz Staszewski i Arkadiusz Kadlec**, na Wydziale Ekonomii i Zarządzania – **Kamila Pniewska i Małgorzata Betańska**, na Wydziale Elektroniki – **Paweł Kropidłowski**, na Wydziale Mechanicznym – **Dariusz Rusak, Henryka Skorupka i Anna Kaldus**. Dyplomy wręczali JM Rektor oraz dziekani: prof. dr hab. inż. **Szymon Pałkowski** (WBiŚ), prof. dr hab. **Bogusław Polak** (WEiZ), prof. nadzw. dr hab. inż. **Henryk Budzisz** (WE), prof. dr hab. inż. **Wojciech Kacalak** (WM).

Profesor Tomasz Heese poinformował następnie o Stypendiach Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, przyznanych za wyniki w nauce w minionym roku akademickim **Katarzynie Annie Polak** z V roku ekonomii i **Barbarze Sylwanowicz** z III roku wzornictwa.

W części uroczystości, poświęconej osiągnięciom pracowników Uczelni prof. nadzw. dr hab. inż. **Tomasz Krzyżyński** – prorektor ds. nauki, poinformował o nadaniu przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tytułu naukowego profesora nauk technicznych pracownikom naszej uczelni: dr hab. inż. **Annie Marii Anielak** – postanowieniem z 20 sierpnia 2003 roku i dr hab. inż. **Sergeyowi Anisimowowi**, któremu decyzją z 21 maja 2002 tytuł profesora nostryfikowano.



Następnie profesor Tomasz Krzyżyński poinformował, że na Wydziale Mechanicznym Politechniki Koszalińskiej zostały przeprowadzone kolejne kolokwia habilitacyjne, w wyniku których stopnie naukowe doktora habilitowanego uzyskali: dr inż. **Marian Czapp** – stopień naukowy doktora ha-

bilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn oraz dr inż. **Czesław Łukianowicz** – stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn.

Uroczystą promocję habilitacyjną przeprowadzili JM Rektor oraz dziekan Wydziału Mechanicznego, wręczając habilitantom dyplomy, opatrzone pieczęcią Politechniki Koszalińskiej.

Profesor Tomasz Krzyżyński poinformował także o uzyskaniu przez pracowników Politechniki Koszalińskiej stopni naukowych doktora habilitowanego w innych uczelniach. Stopnie te w ubiegłym roku akademickim uzyskali: dr **Czesław Partacz** – stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii najnowszej, dr inż. **Zbigniew Suszyński** – stopień doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie elektroniki, dr **Volodymyr Susch** – stopień doktora habilitowanego nauk matematycznych.

Wśród pracowników, którzy w minionym roku akademickim uzyskali stopień naukowy doktora w naszej Uczelni są natomiast: **Błażej Bałasz** – który uzyskał stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn, **Bogdan Strzeszewski** – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika, **Robert Adamczyk** – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo, **Henryk Charun** – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn oraz **Jarosław Kustra** – stopień naukowy doktora nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn.



Po uroczystej promocji doktorskiej, którą przeprowadzili JM Rektor, dziekani wydziałów Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Elektroniki oraz Mechanicznego wraz z promotorami, doktoranci złożyli ślubowanie doktora, po czym otrzymali dyplomy.

Pracownicy, którzy stopień doktora uzyskali w innych uczelniach to: **Magdalena Lampart-Kaluźniacka** – uzyskała stopień naukowy doktora nauk biologicznych w dyscyplinie biologia, **Rafał Manikowski** – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse, **Danuta Usidus** – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria środowiska, **Anna Klimczak** – stopień naukowy doktora nauk plastycznych w dyscyplinie grafika, **Krzysztof**

Piaskowski – stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria środowiska, **Monika Zawierowska-Łozińska** – stopień naukowy doktora nauk plastycznych w dyscyplinie grafika, **Agnieszka Lipska-Sondecka** – stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, **Agnieszka Jakubowska** – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu, **Danuta Gietkowska** – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomika i zarządzanie gospodarką narodową, **Arseniusz Finster** – stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomiki pracy.

Pracownicy naszej Uczelni uzyskali też wiele innych wyróżnień. Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu otrzymali: prof. dr hab. inż. **Michał Bialko** – za wybitne osiągnięcia w promowaniu kadr naukowych i prof. dr inż. **Mieczysław Feld** – za opublikowanie podręcznika akademickiego pt. „Uchwyty obróbkowe”. Nagrody i dyplomy wręczył wyróżnionym JM Rektor.



W uznaniu osiągnięć naukowych i dydaktycznych pracowników Uczelni przyznane zostały także odznaczenia państwowe i medale Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenia i medale wręczyli JM Rektor oraz **Jan Sylwestrzak** – wicewojewoda zachodniopomorski.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi położone służbie Państwu i społeczeństwu poprzez wybitną twórczość naukową wyróżnieni zostali: prof. nadzw. dr hab. inż. **Marian Czapp** i prof. dr hab. inż. **Wojciech Tarnowski**.

Złotym Krzyżem Zasługi za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej wyróżnieni zostali: prof. dr hab. inż. **Wojciech Piotrowski**, mgr inż. **Ryszard Ściegienka**.

Za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej **Srebrny Krzyż Zasługi** otrzymał prof. nadzw. dr hab. inż. **Zbigniew Suszyński**, a **Brązowy Krzyż Zasługi** – mgr Stanisław Mieczysław Zbiewski.

Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: prof. dr hab. **Kazimierz Dobrzański**, dr **Wiesława Chojnacka**, prof. nadzw. dr hab. **Tadeusz Waściński**, dr inż. **Waldemar Bie-**



rut, prof. dr hab. **Mieczysław Danilkiewitch**, dr **Janusz Gilewicz**, dr **Adam Mościcki** i dr **Barbara Zdrojewska**.

Z okazji rozpoczęcia roku akademickiego do Politechniki Koszalińskiej nadeszło wiele gratulacji i życzeń. Część z nich odczytał prof. nadzw. dr hab. inż. **Michał Jasiulewicz** – prorektor ds. studenckich. Osobiście życzenia i gratulacje przekazał **Jan Sylwestrzak** – wicewojewoda zachodniopomorski, oraz przewodniczący zachodniopomorskiego Sejmiku, **Karol Osowski**, który jednocześnie przekazał informację o przyznaniu Politechnice Koszalińskiej przez Zarząd Województwa **Złotej Honorowej Odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego**. Przewodniczący, dekorując Odznaką sztandar naszej Uczelni, powiedział, że została ona przyznana “w uznaniu zasług dla rozwoju regionu”.



Dziękując uczestnikom uroczystości za udział w niej, JM Rektor profesor Krzysztof Wawryn ogłosił, że **“rok akademicki 2003/2004 w Politechnice Koszalińskiej został otwarty”**.



Uroczystości zakończył profesor **Michał Jasiulewicz**, który wygłosił wykład inauguracyjny “Zróżnicowanie regionalne polskiego rolnictwa i skutki wstąpienia Polski do Unii Europejskiej”.

Akademicka Msza Święta została odprawiona w Katedrze pod wezwaniem NPNMP, a koncelebrował ją ks. bp **Marian Gołębiewski** – ordynariusz Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

*

Rok akademicki 2003/2004 został zainaugurowany również uroczystością na wydziałach: Mechanicznym – 2 października, z udziałem JM Rektora profesora Krzysztofa Wawryna i prorektora ds. nauki profesora Tomasza Krzyżyńskiego, Ekonomii i Zarządzania – 3 października, z udziałem prorektora ds. studenckich profesora Michała Jasiulewicza i prorektora ds. nauczania profesora Tomasza Heese, Budownictwa i Inżynierii Środowiska – 4 października, z udziałem prorektora ds. nauczania profesora Tomasza Heese i prorektora ds. nauki profesora Tomasza Krzyżyńskiego, Elektroniki – 4 października, z udziałem JM Rektora profesora Krzysztofa Wawryna i prorektora ds. studenckich profesora Michała Jasiulewicza.

*

18 października uroczystości, z udziałem JM Rektora i członków Senatu Politechniki Koszalińskiej, zainaugurowany został siódmy rok akademicki w Chojnicach. W mieście tym Politechnika prowadzi zajęcia dla 1,5 tys. osób, studiujących na wydziałach Ekonomii i Zarządzania, Elektroniki oraz Mechanicznym.

(RD)



Przemówienie inauguracyjne

JM Rektora Politechniki Koszalińskiej – prof. Krzysztofa Wawryna

Wysoki Senacie, Dostojni Goście, Szanowni Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej!

Witam Państwa na trzydziestej szóstej inauguracji roku akademickiego w Politechnice Koszalińskiej. Uczestniczymy dzisiaj w wielce podniosłej uroczystości, podczas której zostanie przeprowadzona immatrykulacja nowych studentów naszej Uczelni, potem będą wręczone nagrody dla najlepszych absolwentów Politechniki Koszalińskiej oraz odbędą się promocje na stopień naukowy doktora habilitowanego i stopnie naukowe doktora. Będziemy świadkami i uczestnikami tych niezwykle ważnych dla społeczności akademickiej chwil i mam nadzieję, że pozostaną one na długo w pamięci każdego z nas, a zwłaszcza w pamięci naszych gości, których serdecznie witam.

Witam pana **Grzegorza Niskiego** – senatora Rzeczypospolitej Polskiej. Witam Jego Ekscelencję księdza biskupa **Mariana Gołębiewskiego** – ordynariusza Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Witam reprezentantów władz województwa zachodniopomorskiego, witam pana **Karola Osowskiego** – przewodniczącego Sejmiku naszego województwa, oraz pana **Jana Sylwestrzaka** – wicewojewodę zachodniopomorskiego.

Witam przedstawicieli samorządów lokalnych: pana **Ryszarda Wiśniewskiego** – przewodniczącego i pana **Jana Bętkowskiego** – zastępcę przewodniczącego Rady Miejskiej w Koszalinie, witam pana **Mirosława Mikietyńskiego** – prezydenta

Koszalina oraz pana **Stanisława Gawłowskiego** i pana **Piotra Krolla** – zastępców prezydenta Koszalina, witam pana **Zdzisława Pawłowskiego** – przewodniczącego Rady Powiatu Koszalińskiego, witam pana **Ryszarda Osiowego** – starostę powiatu koszalińskiego, witam pana **Ryszarda Kwiatkowskiego** – zastępcę prezydenta Słupska, witam pana **Arseniusza Finstera** – burmistrza Chojnic i pana **Mariana Chmiela** – wójta gminy Słupsk, witam radnych Rady Miejskiej w Koszalinie, radnych Rady Powiatu Koszalińskiego i wszystkich przedstawicieli władz samorządowych z naszego regionu.

Witam naszych gości z innych uczelni: witam księdza dr **Wacława Łukasza** – rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, witam pana profesora **Jerzego Hajduka** – prorektora ds. nauki Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, witam pana profesora **Antoniego Drapellę** – prorektora ds. nauki Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Witam pana ppłk. **Przemysława Schielkę** – komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie oraz pana ppłk. **Jerzego Korczaka** – szefa logistyki Centrum Szkolenia Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w Koszalinie. Witam dyrektorów szkół średnich i innych placówek oświatowych, witam przedsiębiorców, dyrektorów koszalińskich instytucji i zakładów pracy, przedstawicieli organizacji społecznych i związków zawodowych.

Gorąco witam członków Społecznego Komitetu Rozwoju Politechniki Koszalińskiej z przewodniczącym Komitetu – panem **Władysławem Husejką**. Witam dziennikarzy prasy, radia i telewizji.

Serdecznie witam Emerytów oraz wszystkich byłych i obecnych Pracowników, witam Absolwentów i Studentów Politechniki Koszalińskiej, a szczególnie wkraczających w jej progi Studentów pierwszego roku. Witam wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości.

Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Drodzy Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej,

za nami, za społecznością akademicką Politechniki Koszalińskiej, jej pracownikami, studentami i absolwentami 35 lat, 35 lat czasem może trudnych, niosących wiele problemów, ale też lat pięknych, wypełnionych entuzjazmem, pracą i nauką, lat wypełnionych budowaniem nowoczesnej, europejskiej uczelni. Takiej, o której nawet nie marzyli chyba jej pierwsi pracownicy, nauczyciele akademicki, studenci i absolwenci. Jednak to właśnie z ich, być może jedynie bardzo skromnych, nieśmiałych marzeń, spotęgowanych ogromną ambicją i potrzebą działania oraz wielką wiarą, że Koszalin może mieć swoją uczelnię, powstała w roku 1968 Wyższa Szkoła Inżynierska. I chociaż była wtedy, jak te skromne marzenia, niewielka, bo miała raptem dwa wydziały, Budownictwa Lądowego i Mechaniczny, które prowadziły pięć kierunków kształcenia, choć zatrudniała zaledwie 17 nauczycieli akademickich i chociaż w jej kilku budynkach przy ulicy Raławickiej studiowało tylko 185 osób, to – jak głosi motto dzisiejszej inauguracji – maksyma starożymskiego myślicie-la, Cicerona – OMNIUM RERUM PRINCIPIA PARVA SUNT, czyli **małe są wszelkich rzeczy początki**.

Bez wątplenia bowiem początkiem dzisiejszej Politechniki Koszalińskiej było maleńkie ziarenko, ziarenko myśli, które poprzez kolejne lata kiełkowało zarówno nowymi pomysłami, jak i ich realizacją, aż wzrosła z niego dzisiejsza Politechnika Koszalińska. Na jej obecny wizerunek i pozycję przez 35 lat pracowało wielu ludzi, kolejne władze Uczelni, naukowcy, nauczyciele akademicki, pracownicy administracji i obsługi, pracowali studenci i absolwenci. Każdy, na miarę możliwości włożył w jej rozwój cząstkę swego życia, swoich zdolności i umiejętności. Jest zatem Politechnika Koszalińska sumą ich dokonań i jeśli osiągnęła sukces, to przede wszystkim dzięki nim.

Świadczą o tym daty i wydarzenia, które oceniamy dziś jako przełomowe w dziejach naszej Uczelni. Wśród nich można wyróżnić rok 1972 i ukończenie studiów przez pierwszych absolwentów – inżynierów oraz wprowadzenie studiów magisterskich, rok 1977 i pierwsze stopnie doktora oraz doktora habilitowanego, uzyskane przez pracowników WSInż., rok 1978 i pierwszy tytuł profesora, rok 1987 i uzyskanie przez Wydział Mechaniczny uprawnień do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn oraz rok 1993 i przyznanie pierwszego w uczelni stopnia doktora w tej dyscyplinie, rok 1995 i uzyskanie przez Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska uprawnień do nadawania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo.

Spośród kolejnych dat i wydarzeń na pierwszy plan wysuwa się rok 1996 i przemianowanie Uczelni na Politechnikę Koszalińską. Fakt ten jest szczególny, gdyż od tego momentu nastąpiło znaczne przyspieszenie jej rozwoju, między innymi poprzez powołanie w roku 1997 Wydziału Elektroniki, a rok później uzyskanie przez ten wydział uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika, w roku 1999 natomiast – poprzez powołanie Wydziału Ekonomii i Zarządzania.

Równie znaczące było uzyskanie w roku 2000 przez Wydział Mechaniczny uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn i jednocześnie prawo do nadawania tytułu doktora honoris causa Politechniki Koszalińskiej. Uzyskanie tych uprawnień sprawiło, że w roku 2001 po raz pierwszy w naszej uczelni nadany został stopień doktora habilitowanego.

Sądzę, że jak na tak niewiele, tylko 35 lat istnienia Uczelni, mieliśmy wiele ważnych wydarzeń. Za wszystkimi, również nie wymienionymi, stoją konkretni ludzie, którzy dużo poświęcili i poświęcają, by Politechnika Koszalińska mogła dziś poszczycić się 18 tysiącami absolwentów, 17 tysiącami studentów, kształcącymi się na czterech wydziałach: Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Ekonomii i Zarządzania, Elektroniki oraz Mechanicznym, a także w Nauczycielskim Kolegium Języka Angielskiego. By studenci mieli do wyboru jedenaście kierunków kształcenia i 65 specjalności, aby mogła się poszczycić wysoko kwalifikowaną kadrą naukową i dydaktyczną, którą tworzy 114 profesorów, w tym 58 profesorów tytularnych, 195 doktorów i 245 innych nauczycieli akademickich. A przypomnę, że 35 lat temu mieliśmy 185 studentów i siedemnastu nauczycieli akademickich. Zestawiając te fakty i liczby, można tylko przyznać rację Ciceronowi – OMNIUM RERUM PRINCIPIA PARVA SUNT, **małe są wszelkich rzeczy początki**.

Drodzy Studenci pierwszego roku,

za chwilę, po immatrykulacji staniecie się członkami społeczności akademickiej Politechniki Koszalińskiej. Gratuluję Wam zwycięstwa w rywalizacji o indeks naszej Uczelni i życzę Wam sukcesów podczas studiów. Chciałbym jednocześnie, aby dzisiejsza, uroczysta inauguracja roku akademickiego pozostała w Waszej pamięci i w sercach na długie lata i – jak dla naszej Uczelni rok 1968 – stała się dla Was tym małym, niepozornym początkiem drogi do wiedzy, umiejętności i rozwoju zdolności, początkiem drogi ku własnej pomyślności, ku swojej przyszłości. Cieszę się, że w tę drogę wyruszacie z nami, z Politechniką Koszalińską. Jestem przekonany, że spełnimy Wasze oczekiwania, zarówno te, dotyczące sposobu studiowania, jak i te, dotyczące warunków nauki i życia w środowisku studenckim. Jesteśmy bowiem uczelnią nowoczesną, dostosowującą swoją ofertę edukacyjną do bieżących oraz przyszłych potrzeb i wymagań gospodarki i wyzwań cywilizacyjnych. Dlatego stale doskonalimy metody studiowania i komunikacji między nauczycielem a studentem, wykorzystując najnowsze rozwiązania techniczne, komputery z dostępem do Internetu i wszelkie środki audiowizualne. Dzięki temu zaś, że razem z uczelniami europejskimi budujemy wspólną przestrzeń edukacyjną, umożliwiamy także jednocześnie studiowanie zarówno u nas, jak i zagranicą. Wasze oczekiwania chcemy spełnić również poprzez coraz lepsze warunki nie tylko w nowych obiektach dydaktycznych, ale również w modernizowanych systematycznie akademikach i klubach studenckich. Jednocześnie, jeśli zechcecie rozwijać swoje zainteresowania, oferujemy Wam bogaty księgozbiór Biblioteki, możliwość pracy w organizacjach studenckich, w kołach naukowych, wycieczek lub rekreacyjnych uprawianie sportu, między innymi w klubach koszykówki, piłki ręcznej, albo wspinaczki wysokogórskiej, czy golfowym. Zapraszam i zachęcam do korzystania z tej oferty, bo przecież nie tylko nauką żyje student.

Wysoki Senacie, Szanowni Goście, Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej,

w minionym roku akademickim społeczność akademicka naszej Uczelni żyła wieloma sprawami i to nie tylko związanymi z jej misją edukacyjną i naukową. Ten rok kalendarzowy jest

bowiem dla nas rokiem jubileuszu 35-lecia istnienia Uczelni. Z tej okazji zorganizowaliśmy wiele imprez i spotkań. Program był bogaty, a jego kulminacją przypadła na 11 czerwca, na spotkanie byłych i obecnych pracowników oraz pierwszych studentów i absolwentów naszej Uczelni. Przybyło na nie kilkaset osób. Wiele z nich zostało uhonorowanych nagrodami i listami gratulacyjnymi, a trzy osoby – najdłużej pracujące w Uczelni – otrzymały po raz pierwszy przyznany Medal Politechniki Koszalińskiej. Również po raz pierwszy, podczas tego samego spotkania zostały odnowione dyplomy ukończenia studiów. Otrzymali je nasi pierwsi absolwenci. Po spotkaniu jego uczestnicy bawili się na wielogodzinnym pikniku na świeżym powietrzu.

Z jubileuszem wiązały się również inne imprezy, w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym odbył się dedykowany Politechnice koncert orkiestry symfonicznej Filharmonii Koszalińskiej, w Katedrze – koncert obchodzącego swoje 10-lecie Chóru Akademickiego, a z Rynku Staromiejskiego ulicami Koszalina przeszedł pochód pracowników i studentów Uczelni, którym towarzyszył korowód artystów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego i orkiestra dęta. Pochód zakończył się w Muzeum Okręgowym, na którego dziedzińcu odbyła się akademicka premiera sztuki „Parady” Jana Potockiego.

W okresie obchodów jubileuszu kilka wydarzeń wykraczało swoją rangą poza mury Politechniki. Przede wszystkim – 27 maja odbyło się pierwsze w naszej historii wręczenie tytułu doktora honoris causa Politechniki Koszalińskiej profesorowi **Janowi Kaczmarskiemu**, a uroczystość zgromadziła wiele autorytetów naukowych z całej Polski.

Politechnika była też gospodarzem kilku ogólnopolskich konferencji naukowych oraz – w dniach 12-15 czerwca – Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT). 13 czerwca natomiast, z udziałem kilkunastu rektorów uczelni technicznych uroczystości oddaliśmy do użytku budynek Wydziału Elektroniki i Rektoratu przy ulicy Śniadeckich.

Sądzę, że godnie uczciliśmy nasze 35-lecie. Dziękuję wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Szczególne podziękowania kieruję do osób, które przekazały nam jubileuszowe gratulacje i życzenia.

Szanowni Państwo,

obchody jubileuszu w żaden sposób nie zakłóciły normalnego rytmu pracy Uczelni w minionym roku akademickim. Jak zawsze więc nasi pracownicy uzyskiwali kolejne stopnie i tytuły naukowe. W roku akademickim 2002/2003 tytuł naukowy profesora otrzymali: pani **Anna Maria Anielak** i pan **Sergey Anisimow**, a stopień naukowy doktora habilitowanego pan **Marian Czapp**, pan **Czesław Łukjanowicz**, pan **Czesław Partacz**, pan **Zbigniew Suszyński** i pan **Volodymyr Sushch**.

Stopień doktora nauk (lub kwalifikacje I stopnia w dziedzinie nauk plastycznych) uzyskało natomiast czternaście osób: pani **Danuta Giętkowska**, pani **Agnieszka Jakubowska**, pani **Magdalena Lampart-Kaluźniacka**, pani **Anna Klimczak**, pani **Agnieszka Lipska-Sondecka**, pani **Danuta Usidus**, pani **Monika Zawierowska-Łozińska**, pan **Robert Adamczyk**, pan **Błażej Bałasz**, pan **Henryk Charun**, pan **Arseniusz Finster**, pan **Rafał Manikowski**, pan **Krzysztof Piaskowski** i pan **Bogdan Strzeszewski**.

Miniony rok akademicki był zatem pomyślny dla rozwoju kadry naszej Uczelni. Pozwala to optymistycznie patrzeć w jej przyszłość, tym bardziej, że zwiększenie kwalifikacji kadry jest podstawowym warunkiem, który musimy spełniać, aby uzyskiwać kolejne uprawnienia akademickie oraz otwierać nowe kierunki kształcenia i specjalności, a w rezultacie – aby się rozwijać.

Warunkiem tego rozwoju jest prowadzenie badań naukowych, których wyniki są bezzwłocznie przekazywane studentom. Aktywność naukowa naszych pracowników jest duża. W roku akademickim 2002/2003 pracowali oni nad 110 tematami badawczymi, a ich rezultaty zostały opublikowane w formie 39 książek, 278 artykułów i 445 referatów, wygłoszonych na konferencjach naukowych. Wśród nich jedna książka, 31 artykułów i 66 referatów osiągnęły rangę międzynarodową.

Naukowcy Politechniki Koszalińskiej są aktywni również we współpracy z ośrodkami zagranicznymi, uczestniczą w pracach komitetów naukowych światowych konferencji i kongresów, wyjeżdżają na staże naukowe do uczelni zachodnioeuropejskich, biorą udział w europejskich programach badawczych i dydaktycznych. W ostatnim czasie na przykład, w ramach europejskiego programu ERASMUS z cyklem wykładów wyjeżdżali na uczelnie do Francji, Grecji, Hiszpanii Portugalii i Niemiec, a wykłady w Politechnice prowadzili nauczyciele z tych krajów.

Coraz większy udział w wymianie międzynarodowej mają także studenci. Przy wsparciu finansowym wspomnianego już programu ERASMUS koszalińscy studenci wyjeżdżali na studia w uczelniach Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii i Wielkiej Brytanii. W ramach innego programu europejskiego – LEONARDO DA VINCI – do Hamburga i Hannoveru w Niemczech wyjeżdżali również słuchacze prowadzonych w naszej Uczelni studiów doktoranckich.

Dotychczasowa współpraca międzynarodowa sprawia, że pozycja Politechniki Koszalińskiej na arenach krajowej i europejskiej stale się umacnia, choćby przez uczestnictwo w Związku Uniwersytetów Europejskich (EUA) oraz aktywność w międzynarodowym konsorcjum, zrzeszającym osiem podobnych wielkością europejskich uczelni. Jego celem jest między innymi wdrożenie wspólnego programu studiów magisterskich i podyplomowych o nazwie „Eurograd”. Program jest przeznaczony dla najambitniejszych studentów, którzy mogą go realizować w kilku uczelniach jednocześnie.

Szanowni Goście, Drodzy Studenci i Pracownicy Politechniki Koszalińskiej,

w podsumowaniu roku akademickiego 2002/2003 nie można zapomnieć o osiągnięciach studentów Politechniki w różnych dziedzinach, zwłaszcza w działalności sportowej, kulturalnej i społecznej. Cieszy więc udział drużyn Klubu Uczelnianego AZS w ogólnopolskich pierwszych ligach piłkarek ręcznych i badmintonistów, koszykarzy w lidze akademickiej oraz pingpongistów w II lidze, cieszą też zdobywane przez te drużyny medale akademickich mistrzostw Polski. Sukcesy osiągają także zawodnicy Akademickiego Klubu Tańca, którzy zdobyli kilka medali na mistrzostwach krajowych. Dzięki zaangażowaniu studentów, w dużej mierze członków Parlamentu Studentów, dobrze działają kluby „Kwadrans” i „Kreślarnia”, z pożytkiem funkcjonuje Studenckie Biuro Promocji Zawodowej Studentów i Absolwentów Politechniki Koszalińskiej, zaś w akademikach stale jest rozwijana sieć komputerowa z dostępem do Internetu.

Szanowni Państwo,

od początku swego istnienia Politechnika systematycznie się rozwija, a kierunki tego rozwoju wyznaczają wymagania współczesności i wyzwania przyszłości. Mówiąc wcześniej o historii naszej Uczelni, tylko wspominałem o warunkach pracy i studiowania w Politechnice Koszalińskiej. A mamy przecież prawo być dumni, że są one dobre i stale się poprawiają. W ostatnich latach przy każdym otwarciu roku akademickiego miałem przyjemność zapowiadać kolejne inwestycje, a także informować o oddaniu ich do użytku. Przypomnę, że dzięki dość regu-

larnemu finansowaniu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Komitetu Badań Naukowych oddaliśmy do użytku i wyposażyliśmy w nowoczesny sprzęt i aparaturę salę audytoryjną na Wydziale Ekonomii i Zarządzania oraz – po ponad dwudziestu latach od rozpoczęcia budowy – zespół nowoczesnych audytoriów i gmach Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, a w czerwcu już tego roku budynek Wydziału Elektroniki i Rektoratu przy ulicy Śniadeckich. Każdego roku na wyposażenie laboratoriów naukowych w tych obiektach przeznaczaliśmy około 4 milionów złotych.

W rezultacie, dzisiaj już tylko Wydział Mechaniczny mieści się w starej siedzibie Uczelni przy ulicy Raławickiej, lecz i tam wykonaliśmy wiele prac remontowych. Będą one kontynuowane w przyszłym roku, jednak już według kompleksowego i szczegółowego planu modernizacji i remontów, który zostanie opracowany do końca grudnia. W niedługim więc czasie warunki studiowania i prowadzenia badań naukowych na Wydziale Mechanicznym powinny poprawić się zdecydowanie.

Warunki życia studentów naszej Uczelni poprawiamy natomiast poprzez systematyczne od kilku lat remonty akademików przy ulicy Rejtana. Do ubiegłego roku wyremontowane zostały domy studenta nr 1 i 2, a teraz kończy się gruntowna modernizacja Domu Studenta nr 3. Prace są bardzo szerokie, bo obejmują zarówno wymianę stolarki okiennej i remonty dachów, jak i przebudowę segmentów mieszkalnych oraz rozprowadzanie sieci komputerowej do każdego pokoju.

Sądzę, że lista wszystkich naszych dokonań inwestycyjnych i remontowych pozwala stwierdzić, że z 1 miliona 700 tysięcy studiujących w naszym kraju, 17 tysięcy studentów Politechniki Koszalińskiej na pewno ma dobre warunki do nauki i rozwoju, że w Uczelni są też dobre warunki prowadzenia badań naukowych, a 900 zatrudnionych w niej osób ma dobre warunki pracy.

Ludzie ci, podobnie jak wszyscy pracownicy polskich uczelni, wykonujący ogromne i coraz większe zadania, zostali w tym roku docenieni przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu – otrzymali podwyżkę wynagrodzeń. I chociaż ustawowo powinna ona obowiązywać już od 1 września ubiegłego roku, lecz ze względu na trudną sytuację finansową Państwa została opóźniona o cały rok, to dla wszystkich pracowników szkolnictwa wyższego, również dla pracowników Politechniki Koszalińskiej jest oczekiwaną nagrodą za wykonaną pracę.

Wysoki Senacie, szanowni Goście,

na najbliższy rok, a właściwie na najbliższych kilka lat zaplanowaliśmy, że drobnymi krokami osiągniemy kolejne cele i zrealizujemy projekty rozwoju Uczelni. W dalszym ciągu zatem stawiamy na rozwój kadry, badań naukowych i kierunków kształcenia. Powoli zbliżamy się do zaplanowanej na całą kadencję liczby 120 profesorów, w tym 60 tytułarnych. Niezbędne jest przy tym wsparcie lokalnych władz samorządowych, by przyjezdni profesorowie mogli uzyskać mieszkania w Koszalinie. Jeśli ten warunek spełnimy, będziemy mogli ubiegać się o kolejne uprawnienia do nadawania stopni doktora habilitowanego – w dyscyplinach budownictwo oraz elektronika, a także do nadawania stopni naukowych doktora w dyscyplinach inżynieria środowiska i ekonomia.

Na najbliższy okres planujemy także urozmaicenie naszej oferty edukacyjnej i form studiowania, między innymi o studia na odległość z wykorzystaniem Internetu, które zapoczątkowaliśmy na Wydziale Mechanicznym, ale wprowadzimy także na pozostałych wydziałach.

W tym roku akademickim nastąpi też dalsza poprawa dostępu do Internetu oraz szybkości transmisji danych. Jedno-

cześnie, dzięki realizacji ogólnopolskiej światłowodowej sieci szkieletowej PIONIER, zwiększymy także przepustowość naszych łącz internetowych do 2 GBs. Sieć ta, budowana ze środków Komitetu Badań Naukowych, jest już coraz bliżej Koszalina – dotarła bowiem do Gdańska.

Dla wzbogacenia naszej oferty edukacyjnej zamierzamy natomiast wprowadzić specjalności o charakterze interdyscyplinarnym, np. konserwację budowli zabytkowych, zarządzanie ryzykiem, ekonometrię, inteligentne wyposażenie i ochrona obiektów.

W najbliższym czasie czeka nas wiele nowych wyzwań w badaniach naukowych. Wiążą się one z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, więc już w dalszym ciągu będziemy koncentrować nasze działania na pozyskiwaniu środków z funduszy unijnych takich, jak 6. Ramowy Program Rozwoju Technologicznego, czy fundusze strukturalne. Te pieniądze mogą znacznie poprawić wyposażenie naszych laboratoriów, a tym samym zwiększyć konkurencyjność zespołów badawczych Politechniki Koszalińskiej. Naszym zamiarem jest również wzrost liczby tematów badawczych, finansowanych przez Komitet Badań Naukowych.

W zakresie dydaktyki nasi pracownicy, szerzej niż dotąd będą uczestniczyć w kontynuowanych programach międzynarodowych ERASMUS/SOCRATES i LEONARDO DA VINCI.

Na forum międzynarodowym będziemy także aktywni poprzez udział w pracach Związku Uniwersytetów Europejskich oraz Konsorcjum edukacyjnym szkół wyższych.

Aby spełnić te zamierzenia, niezbędne są dalsze inwestycje, które jeszcze bardziej poprawią warunki pracy i studiowania w Politechnice. Na najbliższą przyszłość planujemy więc przygotowanie do rozbudowy obiektów przy ulicy Śniadeckich o zespoły laboratoriów elektroniki i budownictwa, rozbudowę miejskiej sieci komputerowej KOSMAN, a przy ulicy Kwiatkowskiego – o Centrum Informacji Naukowej z biblioteką i centrum konferencyjnym. Warunkiem rozpoczęcia inwestycji jest jednak ich wprowadzenie do planu budżetowego Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Ubiegamy się jednocześnie o współfinansowanie tych inwestycji z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, a wnioski w tej sprawie pozytywnie zostały już zaopiniowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Gdy te wszystkie działania przyniosą zamierzone skutki, będziemy mogli myśleć o jeszcze jednej inwestycji przy ulicy Śniadeckich – obiektach Wydziału Mechanicznego.

Wysoki Senacie, drodzy Goście, Pracownicy i Studenci Politechniki Koszalińskiej,

nasze plany, te najbliższe, i te dalsze są bogate. Niestety, możliwości ich realizacji nie zależą wyłącznie od nas, ale przede wszystkim od możliwości budżetowych państwa, które nie są przecież najlepsze. Biorąc sobie jednak do serca nasze dzisiejsze hasło przewodnie, że **“małe są wszelkich rzeczy początki”**, to możemy sobie wyobrazić, że powoli, nie realizując wszystkiego na raz, ale konsekwentnie i uparcie, krok po kroku, dokonamy rzeczy, wydawałoby się – prawie niemożliwych. Liczę na Państwa, Szanowni Pracownicy Politechniki Koszalińskiej pomoc w realizacji wszystkich naszych planów, liczę też na przychyłność władz samorządowych i, jak zawsze, na wsparcie życzliwych nam ludzi, mieszkańców Koszalina i całego Regionu Z góry za to dziękuję.

Wysoki Senacie, Szanowni Państwo,

wszystkim obecnym na dzisiejszej uroczystości bardzo dziękuję za przybycie. Naszym gościom oraz studentom i pracownikom Politechniki Koszalińskiej życzę zdrowia, szczęścia osobistego i wielu sukcesów w pracy i nauce.

Vivat Politechnika! Vivant Professores!

Jubileuszowe reminiscencje

Oficjalnie, uroczyście i... na luzie

– Jest wiele znacznych i starych uczelni. Ich historia często sięga średniowiecza, a ich wielowiekowy dorobek zapisał się we wszystkich encyklopediach i leksykonach, zapisał się w dziejach światowej kultury i cywilizacji. Jak na takim tle wygląda 35-letnia historia koszalińskiej Uczelni, czy dzisiejszy jubileusz możemy postrzegać jako wydarzenie ważne? Jestem przekonany, że tak – stwierdził prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn – rektor Politechniki Koszalińskiej 11 czerwca podczas uroczystego, jubileuszowego spotkania pracowników Uczelni.



*JM Rektor
i Senat Uczelni
podczas
uroczystego
spotkania*

Spotkanie, które odbyło się w hali sportowej przy ulicy Raławickiej, było jednym z najważniejszych wydarzeń obchodów Jubileuszu 35-lecia naszej Uczelni. Program obchodów był jednak o wiele bogatszy i obejmował przedsięwzięcia o różnym charakterze, zarówno naukowym, jak i oficjalnych spotkań, czy imprez rozrywkowych. – *Sądzę, że godnie uczci-*

liśmy nasze 35-lecie – podsumował rocznicowe obchody JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** podczas inauguracji roku akademickiego 2003/2004, która odbyła się 1 października. W przemówieniu inauguracyjnym JM Rektor wspominał o niektórych wydarzeniach, związanych z jubileuszem. Wspomnijmy także.

cd. na str. 11

Nauka na 35-lecie

Wszystkie konferencje naukowe, które w tym roku organizowali lub współorganizowali pracownicy Politechniki Koszalińskiej sygnowane były jako związane z Jubileuszem 35-lecia istnienia Uczelni. Takich konferencji odbyło się dziesięć:

- *Nowoczesne techniki i technologie* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. inż. **Leon Kukielka**. Koszalin, 8–9.05.2003 r.
- *VI Forum Motoryzacji nt.: Współczesne technologie w motoryzacji, a bezpieczeństwo ruchu drogowego* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. inż. **Leon Kukielka**. Słupsk, 23.05.2003 r.
- *VII Konferencja nt.: Obróbka kształtująca i powierzchniowa nagniataniem.* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. inż. **Leon Kukielka**. Osieki, 4–6.06.2003 r.
- *Gospodarka odpadami komunalnymi* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. dr hab. **Kazimierz Szymański**. Kołobrzeg, 18–21.05.2003 r.
- *VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa "Kompleksowe i szczegółowe problemy inżynierii środowiska"* – przew.

Komitetu Organizacyjnego: prof. dr hab. inż. **Tadeusz Piecuch**. Ustronie Morskie, 29.05–1.06.2003 r.

- *6 Profesorskie Warsztaty Naukowe nt.: Przetwórstwo Tworzyw Polimerowych* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. inż. **Jarosław Diakun** – Darłówek, 9–11.06.2003 r.
- *Druga Krajowa Konferencja Elektroniki* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. dr hab. inż. **Włodzimierz Janke**. Kołobrzeg, 9–12.06.2003 r.
- *XXI Konferencja Polioptymalizacji i Komputerowe Wspomaganie Projektowania* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. dr hab. inż. **Wojciech Tarnowski**. Mieleno, 16–19.06.2003 r.
- *Obszary wiejskie i gospodarka żywnościowa w przededniu integracji z Unią Europejską* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. **Michał Jasiulewicz**. Koszalin, 2–5.09.2003 r.
- *Wpływ integracji europejskiej na przemiany strukturalne obszarów o wysokim bezrobociu* – przew. Komitetu Organizacyjnego: prof. nadzw. dr hab. **Andrzej Suszyński**. Dąbki (Międzyzdroje), 11–12.09.2003 r.

Niezwyczajna dekada

Tak wielu ważnych wydarzeń w tak krótkim okresie nasza Uczelnia chyba jeszcze nie przeżywała. Dlatego dekadę od 6 do 15 czerwca śmiało można nazwać niezwykłą.

Dwa koncerty

Zapoczątkował ją jubileuszowy koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Koszalińskiej. Odbył się piątek, **6 czerwca** w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym i był dedykowany wszystkim pracownikom Politechniki Koszalińskiej. Orkiestrę prowadził znany dyrygent **Maciej Niesiołowski**, a miłe słowa o naszej Uczelni wygłosił **Andrzej Zborowski**.

W najważniejszym dla jubileuszowych obchodów momencie – w niedzielę, **8 czerwca**, wystąpił Chór Akademicki Politechniki Koszalińskiej pod dyktando **Marka Bohuszewicza**. Jego koncert odbył się przecież w chwili, gdy mijało 35 lat od przyjęcia przez Sejm ustawy o powołaniu Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie – obecnej Politechniki Koszalińskiej. Chór wystąpił w koszalińskiej Katedrze pod wezwaniem NPNMP, a że również obchodził swój jubileusz – 10-lecie istnienia, koncert był bardzo uroczysty i ciepło przyjęty przez mieszkańców Koszalina oraz pracowników i studentów Uczelni.

Nagrody i wyróżnienia

Potem była środa, **11 czerwca**. Do hali sportowej przy ulicy Raławickiej przybyło kilkaset osób, z różnych zakątków świata przyjechali byli studenci, absolwenci Uczelni, przybyli jej pracownicy i emeryci oraz wielu, wielu gości. Przy wejściu wszyscy otrzymywali okolicznościowy znaczek Politechniki Koszalińskiej, który po kilku dniach stał się poszukiwanym rarytatem.

To wyjątkowo uroczyste, jubileuszowe spotkanie z Senatem otworzył JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn**, stwierdzając m.in.: – *Wyższa Szkoła Inżynierska od 1968 do 1996 roku, a Politechnika Koszalińska od roku 1996 do przyszłości jest dziełem wielu, wielu ludzi, którzy byli i są z Uczelnią związani na dobre i na złe, to dzieło naukowców, nauczycieli akademickich, kolejnych rektorów i dziekanów, dyrektorów, kwestorów, pracowników administracji i obsługi. Każdy z nich wniósł w to dzieło część swego losu, swoją wiedzę i umiejętności oraz serce. W imieniu całej społeczności akademickiej Politechniki Koszalińskiej serdecznie im za to dziękuję.*

Podziękowania znalazły swój materialny wyraz jako **nagrody i wyróżnienia**. Otrzymali je:



- przyznany po raz pierwszy **Medal Politechniki Koszalińskiej wraz z Certyfikatem i Listem Gratulacyjnym oraz pamiątkowy Rysunek**: panowie **Mieczysław Aleksa, Jerzy Wachowiak i Leszek Wojciechowski** – pracujący w Uczelni najdłużej, bo od 1968 roku (na zdjęciu moment wręczenia)



- **nagrodę pieniężną oraz List Gratulacyjny i pamiątkowy Rysunek**: panowie **Waldemar Bierut, Henryk Dondelewski, Stanisław Kapłonek, Andrzej Krysztoforski, Marian Oleśkiewicz, Bronisław Słowiński** – związani z Uczelnią od 35 lat, ale jako jej pierwsi absolwenci, a potem również pracownicy (na zdjęciu powyżej moment wręczenia)



- **List Gratulacyjny-Podziękowanie**: panie **Helena Bajorek, Danuta Berezowska, Zofia Górską, Genowefa Grzegorek, Regina Hinz, Teresa Korolewicz, Hanna Kowalska, Zofia Krzyżaniak, Adela Maliszewska, Zofia Miękus, Halina Pawlak, Wanda Prus, Halina Smoła, Bianna Stankiewicz i Janina Zielonka** oraz panowie **Leopold Jastrzębski, Jana Klepuszewski, Zygmunt Słupczyński i Andrzej Urban** (na zdjęciach).

Podczas spotkania pierwszy raz w dziejach Uczelni odbyła się ceremonia **odnowienia dyplomów ukończenia Uczelni jej pierwszym absolwentom**. Odnowieniem uhonorowani zostali pierwsi inżynierowie ówczesnej WSiInz.:

- Wydziału Budownictwa Lądowego – panowie **Piotr Antończak, Waldemar Bierut, Edward Czumko, Henryk Dondelewski, Maciej Kapsa, Andrzej Krysztoforski, Eugeniusz Łangowski, Andrzej Mochnacz, Bogdan Sierant, Tomasz Wójcik i Mieczysław Załuski,**



Pierwsi inżynierowie WSIŃż. w Koszalinie

– Wydziału Mechanicznego – pani **Danuta Niburska** oraz panowie **Stefan Balasiński, Maciej Fedorowicz, Zenon Florczak, Jan Głodowski, Kazimierz Grzegorzuk, Stanisław Kapłonek, Stefan Makuch, Paweł Michalak, Stanisław Niburski, Marek Nowak, Marian Oleśkiewicz, Jan Piotrowski i Bronisław Słowiński**

Wręczenia dyplomów odnowienia dokonali JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** oraz prof. dr hab. inż. **Szymon Pałkowski** – dziekan Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska i prof. dr hab. inż. **Wojciech Kacalak** – dziekan Wydziału Mechanicznego.

Uroczystości, związane z jubileuszami, rocznicami, chyba zawsze wprowadzają ich uczestników w nastrój skłaniający do podsumowań, wspomnień, a także – jak 11 czerwca powiedział JM Rektor: *“radości, która powinna nam towarzyszyć w dniach Jubileuszu. Może to być oczywiście radość przytęskniana wspomnieniami, może okraszona odrobiną nostalgii...”*. Takie też były wspomnienia zasłużonego pracownika Uczelni, pana **Jerzego Wachowiaka** (na zdjęciu), który nie-



co żartobliwie, nieco nostalgicznie, ale też z dozą dumy opowiadał o pierwszych latach Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Kolejny punkt programu jubileuszowego Spotkania był dość niespodziewany. Okazało się bowiem, że w Politechnice Koszalińskiej pracuje osoba, będąca jej rówieśniczką, a tą jedyną jest urodzona 8 czerwca 1968 roku pani **Beata Zaleska** (na zdjęciu). Wraz z gratulacjami i życzeniami Solenizantka otrzymała bukiet 35 róż.

Jubileuszową atmosferę Spotkania przez cały czas jego trwania uatrakcyjniły pieśni w wykonaniu Chóru naszej Uczelni. Podkreślały ją również gratulacje i życzenia przekazane przez **Stanisława Wziątka** – wojewodę zachodniopomorskiego, wygłoszone przez **Anetę Gołębiowską** – radną Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, **Stanisława Gawłowskiego** – zastępcę prezydenta Koszalina oraz **Ryszarda Osiewego** – starostę powiatu koszalińskiego, a także nadesłane przez wiele innych osób, a odczytane przez prof. nadzw. dr hab. **Michała Jasiulewicza** – prorektora ds. studenckich.

Dziękując wszystkim za przybycie na spotkanie JM Rektor wznosił toast: – *Wszystkim Jubilatam, naszej Rówieśniczce, Pani Beacie Zaleskiej życzę stu lat w zdrowiu i szczęściu! Szanowni Państwo, uczcijmy tę chwilę i cały nasz Jubileusz, wznosząc toast winem zaczerpniętym z beczki Rocznik 1968. Za Jubileusz! Za Politechnikę Koszalińską!*



Zabawy, prezenty i parady

Jeszcze tego samego dnia, wieczorem, na terenach wokół Uczelni – przy ulicy Racławickiej, odbył się Piknik Jubileuszowy. Trwał wiele godzin, a jak bawili się na nim pracownicy, jakie wyniki sportowe osiągnęli przedstawiciele władz Uczelni z Panem Rektorem na czele, jak skuteczna w konkursach była Pani Kwestor, a jak tańczył niejeden profesor – częściowo pokazują zdjęcia. Więcej pozostało w pamięci uczestników Pikniku, a jeszcze więcej w legendach, które o wydarzeniach nocy z 11 na 12 czerwca 2003 roku do dziś krążą po Uczelni.



Gdy przycichły echa piknikowych piosenek, w piątek, **13 czerwca** Politechnika Koszalińska otrzymała jubileuszowy prezent – nowy obiekt przy ulicy Śniadeckich, w którym mieszczą się dzisiaj Wydział Elektroniki wraz z Rektoratem i służbami administracyjnymi. Prezent ten Uczelnia sprawiła sobie sama, ale ponieważ jest instytucją państwową, to oczywiście przy finansowym wsparciu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Nie było więc pechowej daty, a goście, którzy przybyli na uroczyste otwarcie nowego obiektu naszej Uczelni z podziwem wyrażali się o dokonaniach i planach inwestycyjnych Politechniki Koszalińskiej. Takie opinie można było usłyszeć także od rektorów innych uczelni, których kilkunastu brało udział w otwarciu, a przede wszystkim w zorganizowanej przez naszą Uczelnię w dniach **13–14**



czerwca Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, która była ważnym wydarzeniem dla szkół technicznych w Polsce. Konferencja odbyła się w Dźwirzynie pod Kołobrzegiem (relacja z obrad KRPUT na następnej stronie).

W sobotę, **14 czerwca** o jubileuszu Politechniki było głośno w Koszalinie – w samym centrum miasta, gdzie z imponującą musztrą paradną wystąpiła orkiestra dęta Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej. Widzowie nagrodzili orkiestrę oraz tańczące z nią dzieci długą owacją, zmuszając wykonawców do bisów. Orkiestra stanęła potem na czele ko-

rowodu, w którym uczestniczyli też pracownicy Politechniki, studenci przebrani w historyczne stroje oraz aktorzy Bałtyckiego Teatru Dramatycznego. Ten niezwykle kolorowy pochód przemaszerował ulicami miasta do Muzeum Okręgowego, wzbudzając duże zainteresowanie koszalinian. Na zakończenie, na dziedzińcu Muzeum artyści przedstawili spektakl według sztuki Jana Potockiego „Parady” i była to jego premiera akademicka (na zdjęciach: musztra paradna na Rynku Staromiejskim, przemarsz korowodowy ulicami Koszalina oraz spektakl w Muzeum).

(RD)



Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych w Koszalinie – Dźwirzynie

W dniach 13–14 czerwca 2003 r. w Koszalinie oraz Dźwirzynie pod Kołobrzegiem odbyła się Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT). Była ona najważniejszym wydarzeniem towarzyszącym obchodom 35-lecia Politechniki Koszalińskiej. 13 czerwca br. w godzinach przedpołudniowych, uczestnicy konferencji wzięli udział w uroczystym otwarciu nowego obiektu Politechniki Koszalińskiej przy ulicy Śniadeckich.

Obrady konferencji odbywały się w sali konferencyjnej hotelu "Senator" w Dźwirzynie. Gospodarz spotkania, JM Rektor Politechniki Koszalińskiej prof. Krzysztof Wawryn, serdecznie powitał przybyłych gości oraz członków Konferencji i życzył wszystkim miłego pobytu i owocnych obrad.

Oprócz członków KRPUT gośćmi konferencji byli: Honorowy Przewodniczący KRASP prof. dr hab. Jerzy Woźnicki, Wiceprzewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. Wojciech Mitkowski, Przewodnicząca Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych prof. Alicja Konczakowska, prof. Jan Węglarz – przedstawiciel Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego (PCSS), redaktor naczelny "Forum Akademickiego" Andrzej Świć. W obradach Konferencji uczestniczyli również przedstawiciele Politechniki Koszalińskiej: prorektor ds. nauki prof. Tomasz Krzyżyński, prorektor ds. nauczania prof. Tomasz Heese oraz dr inż. Robert Suszynski.

Obradom Konferencji przewodniczył JM Rektor Politechniki Poznańskiej prof. Jerzy Dembczyński, który przedstawił porządek obrad, a następnie poprosił o zabranie głosu Honorowego Przewodni-



czącego KRASP – prof. Jerzego Woźnickiego.

Prof. J. Woźnicki poinformował o wynikach dotychczasowych konsultacji dotyczących projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, a następnie poprosił o zgłaszanie uwag do projektu. Rektorzy zgłosili szereg uwag i propozycji uszczegółowień. Nie wszystkie uzyskały ogólne poparcie, np. wiele kontrowersji wzbudziła propozycja utworzenia stanowiska docenta. Dyskusja objęła również kwestię stanowiska MENiS w przedmiotowej sprawie i realności wejścia w życie tego projektu.

W drugiej części obrad prof. J. Węglarz przedstawił stan aktualny i perspektywy budowy polskiej sieci optycznej dla nauki "Pionier". Stwierdził i uzasadnił, że w warunkach polskich posiadanie przez naukę sieci krajowej na własnych włóknach światłowodowych jest jedynym rozwiązaniem. Z drugiej strony brak takiej sieci spowoduje nieobecność nauki polskiej w obszarze badawczym Europy. Następnie dokonał porównania dwóch wariantów własnościowych budowanej sieci.

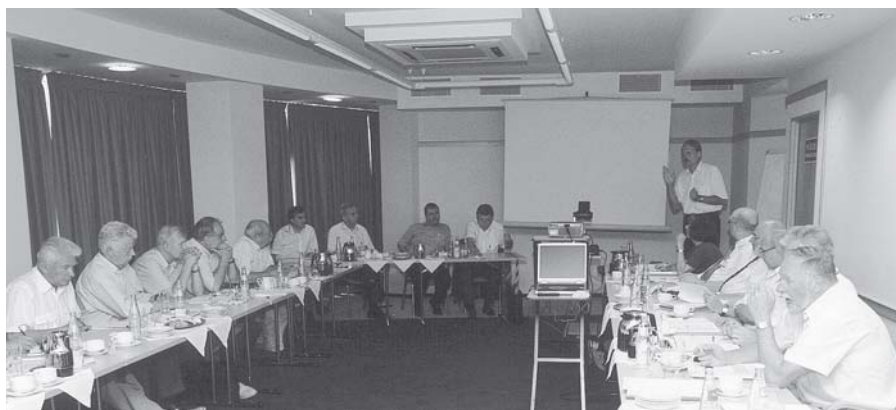
Prof. Węglarz zaapelował do Rektorów o dokonanie własnej analizy obu wariantów,

zwracając przy tym uwagę na to, że brak jedności środowiska w tej kluczowej sprawie może spowodować wyprowadzenie sieci "Pionier" poza sferę nauki.

Obszerna dyskusja dotyczyła porównywania obu wariantów, ich korzystności dla środowiska naukowego, szczególnie w zakresie rozwiązania sprawy własności sieci. W jej wyniku postanowiono przyjąć stanowisko, żeby do czasu ustanowienia własności Ogólnopolskiej Sieci Optycznej jednostek naukowo-akademickich "PIONIER" cała infrastruktura kablowa wraz z regeneratorami pozostawała na stanie Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego.

Przewodniczący Konferencji JM Rektor Politechniki Poznańskiej prof. Jerzy Dembczyński poinformował o utworzeniu, na wniosek KRPUT, stałej Komisji KRASP ds. wykorzystania technik informacyjnych w szkołach wyższych. Jej przewodniczącym został prof. Stanisław Mańkowski – Rektor Politechniki Warszawskiej. Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych jednomyślnie dokonała wyboru swego przedstawiciela do udziału w pracach tej Komisji. Został nim prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty – Rektor Politechniki Wrocławskiej.

Następnie Przewodniczący poinformował o możliwości podjęcia przez KRPUT inicjatywy opracowania i unifikowania standardów nauczania dla rodzajów i kierunków studiów technicznych, szczególnie w zakresie uzyskiwania tytułu zawodowego inżyniera. Po uzyskaniu akceptacji dla tego zadania, zaproponował, aby pracom przewodniczył JM Rektor Politechniki Opolskiej prof. Piotr Wach. Propozycja uzyskała aprobatę zebranych.



Kolejnym punktem obrad było rozpatrzenie odwołania złożonego przez Polsko-Japońską Wyższą Szkołę Technik Komputerowych od decyzji Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych odraczającej udzielenie akredytacji. Po dyskusji i wysłuchaniu wyjaśnień Przewodniczącej KAUT, Konferencja postanowiła podtrzymać decyzję KAUT, odraczającą udzielenie akredytacji kierunku studiów Informatyka prowadzonego w PJWSTK.

W dalszej części konferencji dotyczącej spraw bieżących poruszono m.in. następujące zagadnienia: ☐ aktualne działania i zaawansowanie prac w programie "Wirtualna Politechnika" – omówił je JM Rektor Politechniki Warszawskiej prof. Stanisław Mańkowski; ☐ systemy informatyczne wspomagające zarządzanie uczelniami. Istnieje potrzeba opracowania takiego systemu dla uczelni technicznych. Sprawą zajmie się nowo powstała Komisja KRASP; ☐ inicjatywa poselska utwo-

żenia w Bydgoszczy uniwersytetu (z połączenia ATR i Akademii Bydgoskiej), bez uwzględnienia opinii uczelni – sprawę przedstawił prorektor ATR prof. Antoni Bukaluk. Rektorzy mając na uwadze obronę autonomii uczelni, przyjęli stanowisko sprzeciwiające się próbom zewnętrznych nacisków politycznych i administracyjnych na środowisko akademickie; ☐ zmniejszenie przez MENiS finansowania uczelni w ramach badań własnych (ok. 60%).

Na podst. protokołu konfer. (AM)



Rektorzy – uczestnicy konferencji, przed hotelem "Senator" w Dźwirzynie

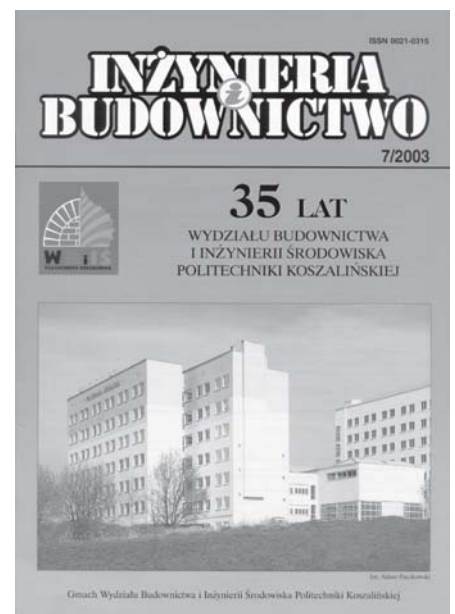
Numer specjalny "Inżynierii i Budownictwa"

W lipcu 2003 roku ukazał się kolejny numer "Inżynierii i Budownictwa" – wysoko cenionego miesięcznika Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, który został przygotowany we współpracy Redakcji z Wydziałem Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej. Omawiany zeszyt "IiB" uświetnił obchody 35-lecia Uczelni i Wydziału. W numerze zostały zamieszczone artykuły ilustrujące prowadzoną obecnie działalność naukowo-badawczą na kierunku "budownictwo". Na wstępie, dziekan Wydziału Budownictwa

i Inżynierii Środowiska prof. dr hab. inż. Sz. Pałkowski przedstawił, oczywiście w bardzo dużym skrócie, historię Wydziału oraz prowadzoną działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą. Na drugiej stronie okładki zostały wymienione kierunki kształcenia oraz specjalizacje realizowane obecnie na WBiŚ.

W omawianym numerze "Inżynierii i Budownictwa" znalazły się artykuły pracowników Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej.

dr inż. Mariusz Meller



Porto, 6–10 września 2003 roku. 31. Konferencja SEFI

Inżynier w świecie zglobalizowanym

Problemy mobilności inżynierów oraz zadania stojące przed wyższymi uczelniami, kształcącymi inżynierów dla potrzeb przemysłu wobec globalizacji i rozwoju nowoczesnych technologii – to główne tematy dyskusji na 31. Konferencji SEFI, która w dniach od 6 do 10 września odbywała się w portugalskim Porto.

W 31. Konferencji SEFI uczestniczył prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** – rektor Politechniki Koszalińskiej. – *Konferencja została zorganizowana na Wydziale Inżynierii Uniwersytetu w Porto, a wzięło w niej udział ponad sto pięćdziesiąt osób – mówi JM Rektor. – Obrady odbywały się pod hasłem “Global Engineer: Education and Training for Mobility”. Najpierw zostały wygłoszone referaty wprowadzające, potem odbyła się ogólna debata, a po niej sesje plenarne z wystąpieniami i dyskusją. Ponieważ program obrad był obszerny, podzielony został na trzy bloki tematyczne.*

Pierwszy blok dotyczył **rozwoju nowoczesnych technologii**, zwłaszcza informacyjnych i komunikacyjnych (ICT – Information and Communication Technologies) oraz **mobilności inżynierów**. Dyskutanci wiele uwagi poświęcili wpływowi nowoczesnych technologii na przemianę w produkcji przemysłowej. Mówili także o nowych jakościowo metodach kształcenia. Poruszając natomiast zagadnienia mobilności inżynierów potwierdzili tezę, że bez nich przedsiębiorstwa produkcyjne nie mogłyby się rozwijać.

– *Wykształcenie dobrej kadry inżynierskiej ma więc dla Europy kapitalne znaczenie i to podkreślali wszyscy, bez wyjątku, uczestnicy Konferencji – mówi profesor Krzysztof Wawryn. – Dlatego niezbędne jest dalsze rozwijanie mobilności studentów uczelni technicznych. Tylko bowiem zwiększenie tej mobilności przygotowuje inżynierów zarówno zawodowo, jak i kulturowo do pracy w różnych zespołach, w różnych krajach.*

W tej części obrad dyskutanci zwrócili też uwagę na skutki globalizacji, a szczególnie na zagrożenia, które niesie. Polegają one na drenażu mózgów z krajów słabiej rozwiniętych już nie tylko do wysoko rozwiniętych Stanów Zjednoczonych czy Japonii, ale także do dobrze rozwiniętych krajów Europy. W ten sposób kraje słabiej rozwinięte są pozbawiane wykształconych u siebie ludzi, których przejmują państwa wysoko rozwinięte. Efekt

jest taki, że jeszcze bardziej pogłębiają się dysproporcje między tymi krajami.

W drugim bloku tematycznym uczestnicy Konferencji dyskutowali o **programach studiów i kształceniu inżynierów dla potrzeb Europy**. Wystąpienia w zdecydowanej większości dotyczyły dostosowania programów studiów do potrzeb przedsiębiorstw produkcyjnych. Najbardziej zaś akcentowana była konieczność uwzględniania w programach studiów inżynierskich zwiększonego udziału praktyk zawodowych w firmach produkcyjnych oraz możliwości poprawy współpracy między przedsiębiorstwami a uczelniami. Uczestnicy dyskusji przedstawili m.in. rozwiązania stosowane w ich krajach.

– *Po wysłuchaniu tych wystąpień trzeba powiedzieć, że właśnie w zakresie współpracy z przedsiębiorstwami i praktycznego przygotowania inżyniera, polskie uczelnie, podobnie jak uczelnie z innych krajów, wstępujących do Unii Europejskiej, mają szczególnie dużo do nadrobienia – podkreśla profesor Krzysztof Wawryn.*

Ciekawą dyskusję w czasie Konferencji wywołał trzeci temat – **akredytacji kierunków studiów**. Na forum plenarnym przedstawiane były rozwiązania akredytacji kierunków studiów w różnych krajach.

– *Pod tym względem nasze polskie doświadczenia nie odbiegają od doświadczeń krajów zarówno środkowo-,*

SEFI (skrót od francuskiej nazwy Societe Europeenne pour la Formation des Ingenieurs), czyli Europejskie Stowarzyszenie na rzecz Edukacji Inżynierskiej istnieje od 30 lat. Zostało założone w 1973 roku w Brukseli, aby stworzyć szerokie, międzynarodowe, reprezentatywne dla uczelni kształcących inżynierów. forum wymiany myśli i doświadczeń w dziedzinie edukacji inżynierskiej, w celu jej promocji, zwiększenia możliwości wykorzystania osiągnięć nauki oraz kreowania i wspomagania współpracy uczelni z przemysłem. Te podstawowe założenia są w dużej mierze aktualne i dzisiaj, tym bardziej, że w ostatnich kilkunastu latach w szeregi Stowarzyszenia wstępują uczelnie z dawnego “bloku wschodniego” Europy, a także uczelnie pozaeuropejskie.

Władzą uchwałodawczą **SEFI** jest Zgromadzenie Ogólne Członków, wykonawczą – Sekretariat Generalny z przewodniczącym, wybieranym na kadencję 2-letnią. Obecnie przewodniczącym jest prof. **Tor-Ulf Weck** z Helsinki University of Technology, a wybranym już na nową kadencję 2003–2005 jest prof. **A. Soeiro** z University of Porto.

Do **SEFI** należą:

- na prawach członków – 195 uczelni z 27 krajów Europy i jedna z USA
- na prawach członków stowarzyszonych – 44 uczelnie z 18 państw (m.in. z Australii, Białorusi i Singapuru)
- na prawach członków – trzy koncerny przemysłowe,
- na prawach członków indywidualnych – 187 osób (m.in. z Argentyny)
- na prawach członka honorowego – jedna osoba z Holandii

Ogółem **SEFI** liczy 451 członków z 41 krajów. Najwięcej uczelni w Stowarzyszeniu reprezentuje Francję (35 członków i 6 członków stowarzyszonych) i Finlandię (15 i 4). Następna w kolejności jest Polska, którą reprezentuje 15 uczelni, m.in. politechniki: Świętokrzyska, Rzeszowska, Poznańska, Śląska, Częstochowska, Łódzka, Opolska, Wrocławska, Krakowska, Warszawska i Koszalińska, Akademia Górniczo-Hutnicza.

Politechnika Koszalińska jest członkiem **SEFI** od 1994 roku. Od początku uczelnię reprezentuje prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** – do roku 1999 jako jej prorektor ds. nauki, obecnie jako rektor.

jak i zachodnioeuropejskich – podsumowuje tę część obrad JM Rektor i dodaje: – Wspólnym celem państw europejskich jest wzajemne uznawanie wykształcenia i zharmonizowanie systemów kształcenia w Unii Europejskiej i jest to zgodne z założeniami procesu bolońskiego. Nie będzie zatem wprowadzany jeden, jedyny standard europejski, lecz systemy kształcenia obowiązujące obecnie w różnych

krajach Europy, będą z sobą zharmonizowane.

Konferencja zakończyła się wyborami do władz SEFI. Wybranych zostało ośmiu nowych członków Zarządu. Polskim kandydatem był profesor **Andrzej Napieralski** – prorektor ds. zagranicznych Politechniki Łódzkiej.

– Niestety, nie został wybrany, a szkoda, bo od 1993 roku stale mieliśmy swego

przedstawiciela we władzach SEFI – komentuje rektor Politechniki Koszalińskiej. – Następna szansa wprowadzenia własnego przedstawiciela do władz SEFI będzie już za rok, ponieważ w SEFI kadencje przewodniczącego, wiceprzewodniczących oraz poszczególnych przedstawicieli w Zarządzie zachodzą na siebie, zapewniając ciągłość kierowania organizacją.

(RD)

Gospodarka odpadami komunalnymi

W dniach 20–24 maja 2003 roku, w Kołobrzegu odbyła się kolejna, dziewiąta konferencja naukowo-techniczna pt. „Gospodarka odpadami komunalnymi”. Organizatorami konferencji byli: Komisja Analizy Odpadów Komitetu Chemii Analizycznej PAN, Komisja Analizy Powietrza i Gazów Komitetu Chemii Analizycznej PAN, Komisja Analizy Wody Komitetu Chemii Analizycznej PAN, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe TRANSPOL w Koszalinie.

W konferencji, połączonej z wyjazdem technicznym do Kopenhagi (zwiedzanie spalarni odpadów komunalnych) i Oslo (rekultywacja skażonego terenu starego lotniska prowadzona przez Norweski Instytut Geotechniczny), łącznie wzięło udział 125 osób oraz pięciu gości zagranicznych. W części obrad uczestniczyli również studenci Politechniki Koszalińskiej z trzeciego i czwartego roku kierunku inżynierii środowiska oraz magistranci Katedry Podstaw Inżynierii Ochrony Środowiska.

Tematycznie program konferencji podzielony został na trzy sesje: □ gospodarka odpadami, □ wpływ składowisk odpadów na środowisko, □ gospodarka osadami ściekowymi.

Łącznie wygłoszono 22 referaty, które opublikowano w recenzowanych materiałach konferencyjnych. Wydawnictwo ich zostało sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Województwa Zachodniopomorskiego oraz z Komitetu Badań Naukowych. W obradach brali udział przedstawiciele różnych środowisk naukowych, w tym z: Uniwersytetu Poznańskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej, Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach, Politechniki Częstochowskiej, Akademii Świętokrzyskiej, Politechniki Białostockiej, Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Uniwersytetu Opolskiego oraz przedsiębiorstw komunalnych i administracji samorządowej. W obradach uczestniczyli również członkowie Komisji Analizy Odpadów Komitetu Chemii Analizycznej Polskiej Akademii Nauk. Odbyło się również posiedzenie Komisji Analizy Odpadów KChA PAN.

Dużo czasu poświęcono nowym i projektowanym ustawom ochrony środowiska, rozwiązaniom inżynierskim w zakresie ochrony środowiska oraz wdrażaniu nowoczesnych technologii gromadzenia i unieszkodliwiania odpadów w aspekcie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Nowym i niezmiennie ważnym etapem obrad stała się pierwsza sesja poświęcona analizie odpadów, w tym metodom wykorzystania sztucznej inteligencji do oceny kompostów produkowanych z odpadów komunalnych. W części obrad dyskutowa-

no wpływ sposobu gromadzenia i unieszkodliwiania odpadów na środowisko naturalne człowieka. W części drugiej zaprezentowano możliwości stosowania najnowszych technik analitycznych do badań zanieczyszczenia środowiska wodno-gruntowego i powietrza w obrębie składowisk odpadów. Dyskutowano tu nad zagadnieniem mikrobiologicznych skażeń środowiska w obrębie potencjalnego oddziaływania tych obiektów. W trzeciej sesji wskazano na możliwości szerszego wykorzystania osadów ściekowych do nawożenia gruntów zdegradowanych. Istniała też sposobność wymiany poglądów z przedstawicielami duńskich i norweskich służb ochrony środowiska i przedsiębiorstw zajmujących się rekultywacją skażonych terenów oraz metodami degradacji zanieczyszczeń chemicznych i biologicznych zawartych w odpadach stałych.

*Przewodniczący Rady Programowej
prof. dr hab. Kazimierz Szymański*



Uczestnicy konferencji na terenie jednego z punktów krajobrazowych koło Oslo

Konferencje Katedry Maszyn Roboczych

W mijającym roku akademickim Katedra Maszyn Roboczych Wydziału Mechanicznego, w ramach obchodów 35-lecia Politechniki Koszalińskiej, była organizatorem trzech Konferencji Naukowo-Technicznych.

Pierwszą była VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa *Nowoczesne techniki i technologie*, była jednym z przedsięwzięć towarzyszących obchodom XXV Tygodnia Kultury Studenckiej Politechniki Koszalińskiej. Otrzymała się 9 maja 2003 r. w budynku Politechniki Koszalińskiej przy ulicy Śniadeckich. Organizatorami tej konferencji, mającej cykliczny charakter, byli: Koło Naukowe PK Hightech, Parlament Studentów PK oraz Katedra Maszyn Roboczych Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej. Patronat nad Konferencją objął J.M. Rektor Politechniki – prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn. W poprzednich latach zorganizowanych zostało 5 konferencji, z czego dwie ostatnie we współpracy z Parlamentem Studentów Politechniki Koszalińskiej. Wzięli w nich udział goście z kraju, jak i z uczelni z Niemiec i Francji. Podobnie było w tym roku.

Czterem sesjom konferencji przewodniczyli kolejno: prof. nadzw. dr hab. inż. Leon Kukielka, prof. dr hab. inż. Witold Precht, prof. nadzw. dr hab. inż. Jarosław Plichta oraz prof. nadzw. dr hab. inż. Tadeusz Bohdal. Uczestnicy mogli wysłuchać referatów na temat aktualnych badań i postępów prowadzonych w dziedzinach, takich jak m.in.: modelowanie

i symulacja procesów obróbki powierzchni, niekonwencjonalne technologie kształtowania wyrobów i obróbki powierzchni, technologie próżniowo-plazmowe, analiza numeryczna: wytrzymałości konstrukcji, procesów obróbki, itp., warstwa wierzchnia wyrobów, nowoczesne metody obliczeń: MES, MEB, sieci neuronowe, logika rozmyta, trwałość, niezawodność i zużycie narzędzi oraz wyrobów, robotyka i telerobotyka, inżynieria powierzchni, polioptymalizacja i CAD, dynamika i wyrównywanie obiektów, nanotechnologia, metrologia powierzchni. Wszystkie wygłoszone i nadesłane referaty po pozytywnych recenzjach opublikowane zostaną w kolejnych Zeszytach Naukowych Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej.

Kolejną była VI Ogólnokrajowa Konferencja pt. *Współczesne technologie w motoryzacji a bezpieczeństwo ruchu drogowego*. Konferencja ta odbyła się 23 maja w zabytkowym słupskim ratuszu. Organizowana jest cyklicznie od 1998 roku, w ramach Słupskiego Forum Motoryzacji. Tegoroczna była pierwszą z tego cyklu, która została objęta patronatem Komisji Budowy Maszyn Polskiej Akademii Nauk Oddział w Poznaniu. Współorganizatorami VI Konferencji

Naukowo-Technicznej byli: Politechnika Koszalińska, Rada Regionalna Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Słupsku, Urząd Miejski oraz Starostwo Powiatowe w Słupsku. Konferencja stwarza możliwość bezpośredniej prezentacji, wymiany doświadczeń i informacji, jest doskonałą okazją do poznania aktualnego stanu badań naukowych, metod projektowania części samochodowych, nowoczesnych technologii wytwarzania i regeneracji części oraz diagnostyki i napraw samochodów. Dzięki szerokiemu zakresowi zagadnień konferencja daje również możliwość rozwiązywania problemów związanych z motoryzacją i komunikacją drogową Pomorza Środkowego. Prace zaprezentowane przez wielu autorów polskich uczelni oraz przedstawicieli firm i instytucji opublikowane zostały w Materiałach Konferencyjnych VI Słupskiego Forum Motoryzacji, zatytułowanych *Współczesne technologie w motoryzacji, a bezpieczeństwo ruchu drogowego*. Pracownicy naukowcy Politechniki Koszalińskiej wygłosili łącznie 31 referatów.

VI Konferencja Naukowo-Techniczna pt. *Obróbka kształtująca i powierzchniowa nagniataniem* została zorganizowana przez Katedrę Maszyn



Uczestnicy VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej pn. „Nowoczesne techniki i technologie”

Roboczych i Centrum Nowych Technologii Parku Naukowo-Technologicznego Politechniki Koszalińskiej, pod patronatem naukowym Międzysekcyjnego Zespołu Inżynierii Powierzchni Komitetu Budowy Maszyn PAN, Sekcji Inżynierii Powierzchni Komitetu Nauki o Materiałach PAN oraz Komitetu Budowy Maszyn PAN Oddział w Poznaniu. Otrzymała się w dniach 4-6 czerwca w Dworcu Osieckim pod Koszalinem. Organizację konferencji powierzono prof. nadzw. dr hab. inż. Leonowi Kukielce, ze względu na jego duży wkład naukowy i badawczy wniesiony w dziedzinę obróbki kształtującej i powierzchniowej nagniataniem. Dotychczas konferencja ta była pięciokrotnie organizowana przez dr inż. Macieja Marię Kozłowskiego z Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał J.M. Rektor Politechniki Koszalińskiej – prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn, który dokonał również prezentacji Politechniki Koszalińskiej i jej dorobku w okresie 35-lecia.

W czterech sesjach konferencji przewodniczyli kolejno: w sesji I – prof. dr hab. inż. dr h.c. Wiesław Olszak (Politechnika Szczecińska), w sesji II – prof. Svetlana Gubenko (Akademia Nauk Metalurgii, Dniepropietrowsk Ukraina), sesji III – prof. dr hab. inż. Tadeusz Burakowski (Politechnika Radomska) i sesji IV – prof. dr inż. Włodzimierz Przybylski (Politechnika Gdańska). Swoją obecnością zaszczytili nas również: prof. dr hab. inż. Józef Jezierski (Politechnika Radomska), prof. dr inż. Tadeusz Karpiński i prof. dr inż. Mieczysław Feld (Politechnika Koszalińska) oraz prof. dr hab. inż. Hubert Latoś (Akademia Techniczno-Rolnicza Bydgoszcz). Organizacja i poziom naukowy konferencji został bardzo wysoko oceniony przez PAN. Szczególne uznanie zdobyły wystąpienia doktorantów Katedry Maszyn Roboczych konfrontowane z prezentacjami naukowców – praktyków. Artykuły naukowe zostaną opublikowane w Zeszytach Naukowych Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej.

Organizatorzy opisanych wyżej konferencji, wśród których przeważali doktoranci i asystenci Katedry Maszyn Roboczych, przedstawili swoje liczne referaty również na innych konferencjach w kraju i za granicą, m.in. w Zakopanem, Dedelow k/Prenzalu i w Padwie (GAMM 2003).



Podczas ceremonii otwarcia VI Konferencji Naukowo-Technicznej pn. „Obróbka kształtująca i powierzchniowa nagniataniem”. Od prawej: JM Rektor Politechniki Koszalińskiej – prof. Krzysztof Wawryn, prof. Tadeusz Burakowski, prof. Leon Kukielka, ponżej doktoranci KMR

Organizatorzy konferencji dziękują JM Rektorowi Politechniki Koszalińskiej prof. dr hab. inż. Krzysztofowi Wawrynowi i Prorektorowi ds. Studenckich prof. dr hab. Michałowi Jasiulewiczowi za patronat i pomoc, Międzysekcyjnemu Zespołowi Inżynierii Powierzchni Komitetu Budowy Maszyn PAN, Komitetowi Budowy Maszyn PAN Oddział w Poznaniu i Sekcji Inżynierii Powierzchni Komitetu Nauki o Materiałach PAN za patronat naukowy, profesorowi Witoldowi

Prechtowi za cenne uwagi wniesione w przygotowanie VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Nowoczesne Techniki i Technologie” oraz wygłoszenie wykładu inauguracyjnego, Parlamentowi Studentów Politechniki Koszalińskiej za pomoc organizacyjną oraz profesorowi Leonowi Kukielce za pomoc i wielkie zaangażowanie, dzięki któremu zorganizowano konferencję.

*mgr inż. Maja Szczerebka
doktorantka Wydziału Mechanicznego*



Uczestnicy VI Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej „Obróbka kształtująca i powierzchniowa nagniataniem”, przed Dworkiem w Osiekach

II Krajowa Konferencja Elektroniki

Kołobrzeg 9–12.06.2003

Druga z rzędu Krajowa Konferencja Elektroniki, zorganizowana w tym roku przez Wydział Elektroniki Politechniki Koszalińskiej, odbyła się w Kołobrzegu w dniach od 9 do 12 czerwca. Z tej okazji wydany został specjalny numer czasopisma „Elektronika” – wydawanego przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, przy współpracy Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji Polskiej Akademii Nauk.

W Drugiej Krajowej Konferencji Elektroniki wzięło udział 129 naukowców wyższych uczelni, jednostek badawczo-rozwojowych i Instytutów PAN. Konferencję zaszczylicili swoją obecnością przedstawiciele władz Polskiej Akademii Nauk: członek Prezydium PAN, *prof. dr hab. Jan Węglarz* oraz Przewodniczący Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN, *prof. dr hab. inż. Wiesław Woliński*.

ki Koszalińskiej *prof. K. Wawryn*, dziekani Wydziału Elektroniki lub wydziałów pokrewnych szeregu wyższych uczelni, uczniowie, wychowankowie i współpracownicy Profesora.

Na Konferencję nadesłano ponad 130 komunikatów, z których każdy był opiniowany przez dwóch recenzentów – członków Komitetu Naukowego. W wyniku postępowania kwalifikacyjnego



Pierwsza część Konferencji w dniu 09.06.2003 miała szczególnie uroczysty charakter i była poświęcona Jubileuszowi 50-lecia pracy zawodowej *prof. dr hab. inż. Michała Białki*. Prof. Michał Białko, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, doktor honoris causa Politechniki w Tuluzie, jest jednym z najwybitniejszych polskich elektroników. Autor licznych książek i publikacji prezentowanych w wydawnictwach światowych, często cytowany przez zagranicznych naukowców, promotor i wychowawca licznych zastępów polskich elektroników, wśród których jest kilku profesorów zatrudnionych w Polsce lub w USA, prowadzi nadal intensywną działalność naukową i dydaktyczną. W Sesji Jubileuszowej wystąpili m.in. przedstawiciele władz Polskiej Akademii Nauk, Rektor Politechni-



przyjęto do prezentacji 111 prac. 7 referatów plenarnych zostało przygotowanych przez uznanych specjalistów, na zaproszenie Komitetu Naukowego. Komunikaty były prezentowane w 7 grupach tematycznych, ustnie lub w formie plakatu. Dodatkową sesję poświęcono prezentacji prac realizowanych w ramach projektów badawczych KBN. Część materiałów konferencyjnych została po recenzjach opublikowana w specjalnym zeszycie „Elektronika”.

Pragnę podziękować bardzo serdecznie tym wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu Konferencji. Dziękuję Autorom za przeprowadzenie badań i przygo-

towanie referatów i komunikatów. Dziękuję Koleżankom i Kołegom z Komitetu Naukowego za wnikliwe recenzje i zapewnienie odpowiedniego poziomu naukowego Konferencji. Dziękuję serdecznie Komitetowi Organizacyjnemu, kierowanemu w tym roku przez mgr. Stefana Łuczaka, za sprawne przeprowadzenie trudnych prac organizacyjnych.

Mam nadzieję, że mimo coraz trudniejszych warunków, w jakich działa polska nauka, Konferencje będą kontynuowane i będą przyczyniać się wydatnie do rozwoju krajowej elektroniki.

*Przewodniczący Komitetu Naukowego KKE
prof. dr hab. inż. Włodzimierz Janke*



Uczestnicy konferencji przed hotelem Solny w Kołobrzegu

Na Uniwersytecie Colorado w USA

**W 15. Sympozjum Własności Termofizycznych na Uniwersytecie w Colorado
uczestniczył dr Mirosław Maliński z Wydziału Elektroniki Politechniki Koszalińskiej**

Sympozjum odbyło się w dniach 22–27 czerwca 2003 r. w obiektach uniwersytetu Colorado w Boulder. Jest to duży ośrodek akademicki liczący około 25 tys. studentów, z wieloma wydziałami. Organizatorami tegorocznego sympozjum były: National Institute of Standards and Technology oraz Committee on Thermophysical Properties & Heat Transfer Division of the American Society of Mechanical Engineers.

Sympozjum dotyczyło teoretycznych, eksperymentalnych, symulacyjnych oraz aplikacyjnych aspektów termofizycznych własności gazów, cieczy i ciał stałych, włączając w to również systemy biologiczne. Prezentacje fotoakustyczne i fototermiczne odbywały się w sali wykładowej Engineering Center.

Pierwsze dwie prace zakwalifikowane do prezentacji ustnej w trakcie sympozjum przedstawiłem w poniedziałek 23 czerwca w sesji popołudniowej. Prace te przygotowane były we współpracy Wydziału Elektroniki Politechniki Koszalińskiej z Instytutem Fizyki UMK w Toruniu.

W pierwszej pracy przedstawiono wyniki analizy numerycznej widm fototermicznych piezoelektrycznych serii kryształów mieszanych $\text{Cd}_{1-x}\text{Mn}_x\text{Te}$. Rezultaty obliczeń wykazały, iż badane kryształy zależnie od koncentracji manganu w kryształach wykazywały różny stopień niejednorodności rozkładu przestrzennego jonów manganu. Obliczenia widm piezoelektrycznych przeprowadzono w modelach wielowarstwowych próbek. W wyniku obliczeń określono skład procentowy kryształów oraz typy rozkładów przestrzennych jonów manganu. Analiza numeryczna pozwoliła także wyjaśnić naturę fizyczną pików obserwowanych w widmach amplitudowych sygnału piezoelektrycznego.

W drugiej pracy przedstawiono podstawowe pojęcia występujące w modelu próbki niejednorodnej. Jest to jeden z ważniejszych modeli opisujących piezoelektryczne widma fototermiczne obserwowane dla kryształów mieszanych. Zarówno widma doświadczalne, jak i teoretyczne, przedstawione w tej pracy, wykazywały niejednorodny charakter struktury

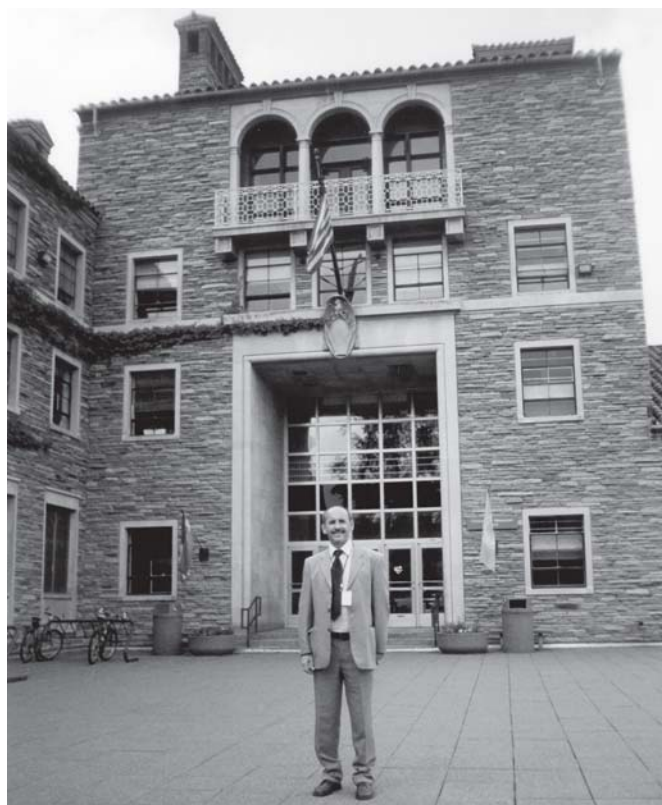
krystalicznej w przypadku kryształów mieszanych AII-BVI. Analiza widm piezoelektrycznych, uzyskanych dla serii częstotliwości modulacji, pozwoliła na określenie zarówno podstawowych parametrów optycznych obszarów krystalicznych, jak i składu procentowego badanych kryształów.

Trzecią pracę, będącą również rezultatem współpracy WE PK oraz IF UMK, zaprezentowałem w trakcie sesji plakatowej w środę 25 czerwca (jedyna sesja plakatowa, jaka miała miejsce w trakcie konferencji, odbywała się w sali balowej Memorial Center).

W pracy powyższej przedstawiono widma amplitudowe i fazowe sygnału piezoelektrycznego fototermicznego kryształów mieszanych $\text{Cd}_{1-x}\text{Be}_x\text{Se}$ w zakresie składu $0.1 < x < 0.2$, zależność wartości przerwy energetycznej kryształów od koncentracji berylu oraz wpływ tej koncentracji na dyfuzyjność termiczną próbek.

We wtorek 24 czerwca miała miejsce niezwykła uroczystość. W sali wykładowej Mauenzinger Auditorium odbyła się najpierw w godzinach popołudniowych uroczystość wręczenia dorocznych nagród Touloukiana naukowcom, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój badań własności termofizycznych. W drugiej części uroczystości odbył się wykład laureata nagrody Nobla z roku 2001 – Erica Cornella. Wykład dotyczył własności czwartego stanu skupienia materii, tzw. kondensatu Bosego-Einsteina, w którym to stanie może znajdować się materia w bardzo niskich temperaturach, rzędu jednej tysięcznej kelwina. Za obserwacje tego typu stanu materii Cornell i Wieman otrzymali dwa lata temu nagrodę Nobla. Cornell był w 2001 roku pracownikiem Uniwersytetu Colorado, a aktualnie pracuje w National Institute of Standards and Technology w Boulder. Po wykładzie na placu przed Auditorium odbyło się przyjęcie.

W czwartek 26 czerwca organizatorzy sympozjum zabrali uczestników na piknik do National Center of Atmospheric Research. Centrum badań atmosferycznych położone jest na wyżynie Mesa Table u podnóża wzgórz Flatirons, najczęściej chybą fotografowanych wzgórz w okolicach Boulder. Najpierw



*Przed budynkiem Memorial Center,
w którym odbywała się sesja plakatowa*

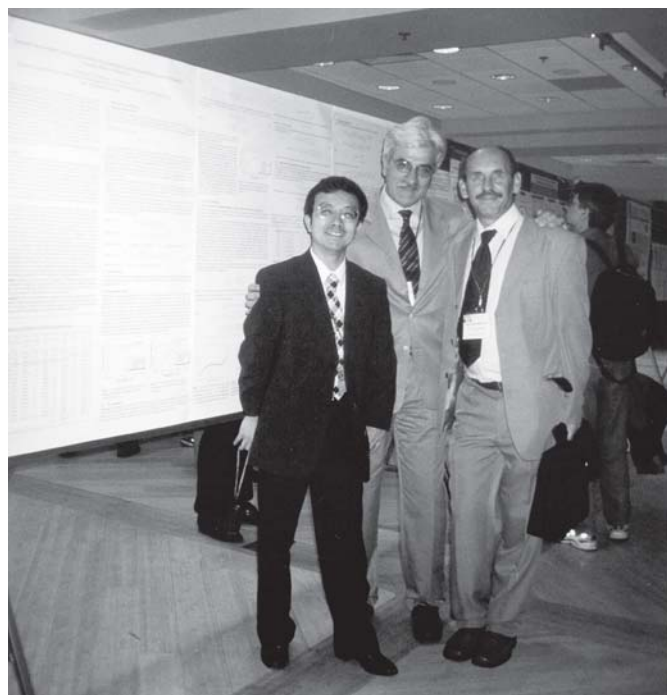
w salach Centrum odbył się bankiet, następnie zwiedzanie centrum, a na koniec trwająca do późnych godzin wieczornych zabawa z tańcami, z udziałem zespołu muzycznego.

Wszyscy uczestnicy sympozjum zakwaterowani byli w miasteczku akademickim Kettridge w pobliżu obserwatorium astronomicznego oraz planetarium. Miłym akcentem towarzyskim były wieczorne *social events*, które odbywały się w klubie studenckim w centralnym budynku miasteczka, gdzie przy szklance piwa można było wymieniać poglądy naukowe, pograć w bilard lub wysłać e-maila do rodziny w kraju, z jednego z wielu dostępnych w klubie komputerów.

Miasteczko Boulder porównać można do Zakopanego. Położone jest około godziny jazdy na północ od Denver, przy paśmie górskim Front Range, będącym częścią Gór Skalistych. Najbliższe szczyty górskie Flatirons, do których można dojść przechodząc przez Chataqua Park, będący miejscem rodzinnego wypoczynku mieszkańców Boulder, przypominają Kasprowy Wierch, a Boulder Canyon ze swoim wodospadem Boulder Fall przypomina Dolinę Kościeliską. Centralny deptak w Boulder, o nazwie Pearl Street Mall, do złudzenia przypomina deptak w Zakopanem, z zespołami ulicznymi grającymi muzykę ludową Ameryki Środkowej... też jak w Zakopanem.

Sympozjum termofizyczne w Boulder było miejscem spotkań naukowców z kilkudziesięciu krajów świata, ze wszystkich kontynentów. W trakcie konferencji zaprezentowano setki prac w ramach prezentacji ustnych oraz kolejne setki w trakcie sesji plakatowej. Z Polski byłem jedynym przedstawicielem. Pod tym względem wyprzedziły nas między innymi już znacznie biedniejsze były republiki radzieckie, wysyłając liczne ekipy naukowców.

*Dr Mirosław Maliński
Katedra Podstaw Elektroniki*



Z kolegami w trakcie sesji plakatowej. Od lewej: prof. Cheng-Huang Chou z Tajwanu oraz prof. Rogdakis D.Emmanouill z Grecji

Szkoła jakich mało

Bronisław Słowiński

“Choćby cię smażono w smole, nie mów, co się dzieje w szkole” – tak brzmiało kiedyś przykazanie (niepisanego) kodeksu ucznia. Świat się zmienia, dzisiaj kodeks ten jest już pisany, przykazania tego w nim nie ma, i jak pokazały “taśmy grozy” z Torunia, można nawet nagrywać to, co się dzieje w szkole. Jestem więc zwolniony z przestrzegania tego przykazania, mimo jego mocnego zakodowania w mej pamięci. Nie obawiam się też “smażenia w smole”, bo moja relacja dotyczy szkoły specjalnej – szkoły naukowej, w której profesorowie (zwyczajni i nadzwyczajni, i nawet Ci z uhonorowani kilkoma doktoratami h.c.) występują w roli uczniów. *“To szkoła jakich mało, unikalna, zjawisko wyjątkowe na mapie sympozjów, konferencji, narad i innych spotkań naukowych”* powiedział J.M. Rektor Politechniki Łódzkiej (prof. dr hab. inż. Jan Krysiński), inaugurując obrady XXVI Naukowej Szkoły Obróbki Ściernej.

“Ma ona bowiem nie tylko swoją długoletnią historię i zagorzałych “uczników”, którzy mimo uzyskania świadectwa dojrzałości nie chcą jej opuścić, ale zupełnie wyjątkową atmosferę, atmosferę zjazdów rodzinnych, gdzie wszyscy, i młodzi i starsi, przyjeżdżają z różnych stron kraju, by stać się jedną zjednoczoną grupą. Zjazdom tym towarzyszy nie tylko atmosfera stricte naukowa, ale także atmosfera przyjaźni, dobrej zabawy i kreacji twórczej w postaci wierszy i rymowanek dotyczących spraw szkoły”. Tak ją widział człowiek postronny, niebędący jej aktywnym uczestnikiem, tak też widzą ją Ci wszyscy jej uczniowie, którzy co rok spotykają się w innym ośrodku naukowym, by kontynuować tę atmosferę wprowadzoną przez “ojców założycieli” (do nich zaś zaliczają się dwaj profesorowie z Politechniki Koszalińskiej: prof. M. Feld i prof. T. Karpiński). Organizację tegorocznej, 26. edycji, szkoły powierzono Wydziałowi Mechanicznemu Politechnice Łódzkiej (stąd obecność rektora tej Uczelni na otwarciu), która zorganizowała ją w dniach 9–12 września w Spale. Jest to uroczą miejscowość na Ziemi Łódzkiej, której walory docenił kiedyś car rosyjski (przyjeżdżając



Grupa “koszalińska” w drodze na obrady

na wypoczynek i polowania), później prezydent RP I. Mościcki (mając tu swoją rezydencję), a obecnie prezydent A. Kwaśniewski (powracając do przedwojennej tradycji dożynek prezydenckich). Można było zobaczyć (od kuchni), jak wyglądają przygotowania do takich imprez z udziałem prezydenta, bowiem obrady Szkoły odbywały się w przeddzień dożynek (“malowanie trawy” nie odbiega daleko od prawdy).

Mottem tegorocznej edycji Szkoły była myśl wypowiedziana przez tegorocznego jej dyrektora – prof. A. Koziarskiego z Politechniki Łódzkiej:

“Na bardzo dobre wyroby zapotrzebowanie rośnie, ale żeby je wytwarzać i korzystnie sprzedąć, trzeba je najpierw efektywnie badać – badać z wyprzedzeniem”.

Aby uzyskać to wyprzedzenie, należy znać nie tylko trendy zmian w danej dziedzinie, ale także uzyskiwać szybką informację o tych badaniach, a to jest najszybciej możliwe, jeżeli ludzie określonych zainteresowań spotykają się ze sobą i dzielą się wynikami swoich prac.

Potrzeba tego typu spotkań w zakresie obróbki ściernej urodziła się, w 1987 r., na peronie dworca PKP w Krakowie, w dyskusji pomiędzy doc. dr inż. K. Kubikiem z Politechniki Wrocławskiej oraz doc. dr inż. T. Karpińskim z WSInż. w Koszalinie. Rzucona myśl, urzeczywistniła się już w następnym roku, gdzie w ośrodku wczasowym “Limba” w Karpaczu, na zebraniu założycielskim, zebrało się grono 8 osób: (obecnie profesorowie) J. Harasymowicz – PK, M. Feld – PG, T. Karpiński – WSInż. Koszalin, A. Koziarski – PŁ, M. Marciniak – PW, K. Oczko – WSInż. Rzeszów, Z. Weiss – PP i H. Żebrowski z Politechniki Wrocławskiej. I mimo że była wśród nich też jedna kobieta (p. profesor Zenobia Weiss), osoby te obecnie



Na chwilę przed pierwszym dzwonkiem – widok ogólny sali obrad

nazywane są "ojcami założycielami". Uzgodnili oni ideę corocznego spotkania się w różnych ośrodkach naukowych, zajmujących się zagadnieniami obróbki ściernej, by integrować te środowiska. Idei tej nadano nazwę: "Naukowa Szkoła Obróbki Ściernej", a funkcję prezydenta (dyrektora) Szkoły powierzono prof. Henrykowi Żebrowskiemu. Z dzisiejszej perspektywy czasu widać, że był to wybór właściwy, bowiem po 26 latach dalej Szkole dyktuje prof. H. Żebrowski. Oddał on bowiem jej nie tylko swą wiedzę i doświadczenie organizacyjne, ale także i serce. Jego osobowość przyczyniła się też do powstania tej atmosfery szkoły, którą próbują naśladować inni organizatorzy spotkań naukowych, ale tego zrobić się nie da, bowiem jest tylko jeden prof. H. Żebrowski. Dyrektor ma swój dzwonek, którym inauguruje zajęcia, a szkoła swoją: kronikę, hymn, i archiwum w postaci kolejnych książek z "wypracowaniami" uczestników szkoły (ma też swojego prymusa – co dla nas jest szczególnie miłe, bowiem jest nim prof. W. Kacalak). Książki te stają się co roku nie tylko lepiej opracowane graficznie, ale i grubsze (w tym roku zawiera ona 468 stron). Przez ćwierćwiecze istnienia szkoły w jej materiałach opublikowano łącznie 853 referaty naukowe, a uczestniczyło w niej (według udokumentowanych zapisów) 1404 uczestników, co oznacza, że przeciętnie około 60 osób spotykało się corocznie by uczestniczyć w zajęciach. Polska Akademia Nauk doceniła wagę tego typu działań naukowych i poprzez swój Komitet Budowy Maszyn obejmuje patronat nad poczynaniami Szkoły.

Komitetowi Naukowemu tegorocznej XXVI edycji Szkoły (liczącemu 26 profesorów, specjalistów z zakresu obróbki ściernej), przewodniczył prof. dr hab. inż. dr h.c. Jan Kaczmarek (dr h.c. Politechniki Koszalińskiej). Na spotkanie do Spały przyjechało 77 osób, a wśród nich było też 9 osób z Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej (J. Borkowski, T. Karpński, J. Plichta, Z. Pluta, B. Słowiński, R. Ściegienka, M. Kasprzyk, S. Makuch, W. Musiał, T. Romanowski). Przez 3 dni odbyło się 8 sesji problemowych, podczas których swoje przemyślenia i dokonania naukowe prezentowali zarówno profesorowie, jak i początkujący adepci nauki (uczestnicy studiów doktoranckich). Były też prezentacje wyrobów i programu działania polskich firm wytwarzających narzędzia ścierne.

Omawiana problematyka dotyczyła 5 obszarów tematycznych:

1. badanie procesów obróbki ściernej,
2. materiały i narzędzia ścierne,
3. ocena właściwości użytkowych ściernic,
4. badania konstrukcji szlifierek,
5. techniki komputerowe w zastosowaniu do zagadnień obróbki ściernej.

W zakresie tej problematyki uczestnicy przedstawili 57 referatów naukowych, wśród których prawie $\frac{1}{4}$ (12) było przygotowane przez pracowników naukowych Politechniki Koszalińskiej. Referaty te zostały zamieszczone w pracy zbiorowej pt.: "Obróbka ścierna – tendencje rozwoju" pod red. A. Koziańskiego i A. Gołąbczaka (materiały te są do wglądu u każdego uczestnika).

Organizatorzy tegorocznej edycji Szkoły zorganizowali także uczestnikom "coś dla ducha". Był to krótki wyjazd po Ziemi Łódzkiej. Była więc okazja do podziwiania przepięknego barokowego kościoła bernardynów w Paradyżu (miejscowości znanej może szerszemu ogółowi z zakładu produkującego najlepszą w Polsce ceramikę łazienkową) i wysłuchania koncertu organowego. Kolejnym miejscem był zespół poklasztorny cystersów w Sulejowie (znany z scen "Pana Wołodyjowskiego", a jeszcze wcześniej z tego, że Wicenty Kadłubek pisał tam swoje kroniki). Potem "wpadliśmy" na chwilę do Tomaszowa (mimo że kiedyś Ewa Demarczyk zapraszała w swojej piosence, aby wpaść tu na cały dzień), by w parku krajozobrazowym zobaczyć "niebieskie źródła", w których woda z powodu nagromadzonych, specyficznych, osadów dennych nabiera koloru lapis lazuli. Miejsce to znane jest nie tylko z powieści J. Iwaszkiewicza "Młyn nad Utratą", ale i z tego, że przebywanie w jego pobliżu przynosi bardzo pozytywne energie. Nabrawszy więc nowych sił, powróciliśmy do Spały na kolejny dzień obrad.

Potem już tylko... żal, że to koniec tegorocznej Szkoły. Żegnając się składano sobie życzenia "do zobaczenia w przyszłym roku w Koszalinie". Postanowiono bowiem, że kolejna, XXVII, edycja Naukowej Szkoły Obróbki Ściernej odbędzie się w 2004 roku w Koszalinie. Będzie więc okazja dla szerszego grona zobaczyć, czy jest to: "szkoła jakich mało", a organizatorom z Wydziału Mechanicznego dowieść, że jest to prawda.

dr inż. Bronisław Słowiński



*"Wielka trójka" (od prawej):
prof. dr inż. H. Żebrowski – Prezydent Szkoły,
prof. dr hab. inż. dr h.c. Jan Kaczmarek –
Przewodniczący Komitetu Naukowego,
prof. dr inż. T. Karpński – jeden z "ojców
założycieli" (niestety trochę poza kadrem
zdjęcia, za co przepraszamy, zwłaszcza
profesora).*

Demokracja i Unia Europejska

W Wiedniu, w drugiej połowie czerwca br. odbyła się międzynarodowa konferencja ekonomiczna na temat roli demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w krajach przystępujących do Unii Europejskiej: "EU – Democratisation and Civil Society". W spotkaniu wziął udział mgr Tadeusz Sznajderski z Wydziału Ekonomii i Zarządzania, który przedstawił referat – "Democratisation and Civil Society in the EU Accession Countries". Uczestnicy konferencji pochodzili z krajów Europy Środkowo-Wschodniej i z krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Wiodącym wystąpieniem był referat przedstawiciela Komisji Europejskiej Bernarda Lhoesta pracującego w Unit F – 3 Democracy and Human Rights: "EU's Development Cooperation concerning Democratisation and Civil Society Projects: Principles, Guidelines, Programmes, Projects". Omówił on rolę, jaką odgrywa niezależna i samodzielna inicjatywa w społeczeństwach krajów Unii Europejskiej, szczególnie na płaszczyźnie ekonomicznej. Przedstawił programy unijne, w ramach których można współpracować, nawiązywać nowe kontakty, tworzyć sieci kooperacji przy realizacji określonych problemów społecznych i ekonomicznych. Przedstawił możliwości uzyskania pomocy finansowej ze strony Unii. Następnie omówił kilka pro-



Podczas obrad sesji

jektów, które uzyskały zgodę ze strony przedstawicieli Komisji Europejskiej.

Clement Daniels z organizacji Legal Assistance Centre przedstawił temat: "Paralegals in Namibia – Democratisation through the Building of a constitutional State".

Olga Perez z INCIDE z Gwatemali zaprezentowała temat: "Democratisation Process on Community Level". Większość wystąpień zdominowali przedsta-

wiciele krajów przystępujących do Unii Europejskiej. Przedstawiali oni problemy społeczno-ekonomiczne, jakie występują w ich krajach, a także szanse i nadzieje związane z przystąpieniem do Unii Europejskiej. Taka była też problematyka wystąpienia Tadeusza Sznajderskiego. Międzynarodowa konferencja odbyła się w Edukacyjnym Centrum Kardynała Koeniga w Wiedniu.

Tadeusz Sznajderski

Kieler Woche 2003

W dniach 20–29 czerwca 2003 r., w położonym w północnej części Niemiec nadmorskim mieście Kiel odbyła się międzynarodowa konferencja "Internationales Kieler Woche Seminar 2003". Udział w niej wzięli przedstawiciele organizacji studenckich z Estonii, Szwecji, Finlandii, Rosji, Niemiec i Polski. Kraj nasz reprezentowali dwaj członkowie Parlamentu Studentów Politechniki Koszalińskiej: **Łukasz Kupracz i Tomasz Świerczewski**.

Po gorącym powitaniu przez organizatorów i mieszkańców międzynarodowej wspólnoty mieszkaniowej Christian-Albrechts-Haus, wszyscy uczestnicy spotkania wzięli udział w uroczystym otwarciu KIELER WOCH 2003, największej na świecie imprezy żeglarskiej, oraz mieli możliwość zwiedzania okrętów wojennych krajów uczestniczących w manewrach morskich Baltops.

Następnego dnia uczestnicy mieli okazję się zapoznać z zabawkami architektury wiejskiej landu Schleswig-Holsten w skansenie Molfsee, położonym na południe od Kiel. Po po-



Tomek i Łukasz na tle Christian-Albrecht-Hause

wrocie do miasta zwiedzano międzynarodowy festyn przed Rathausplatz, gdzie można było spróbować potraw typowych dla krajów Europy, Azji, a także Ameryki Południowej i Środ-

kowej. Dzień zakończył się grillowaniem z mieszkańcami Christian-Albrechts-Haus.

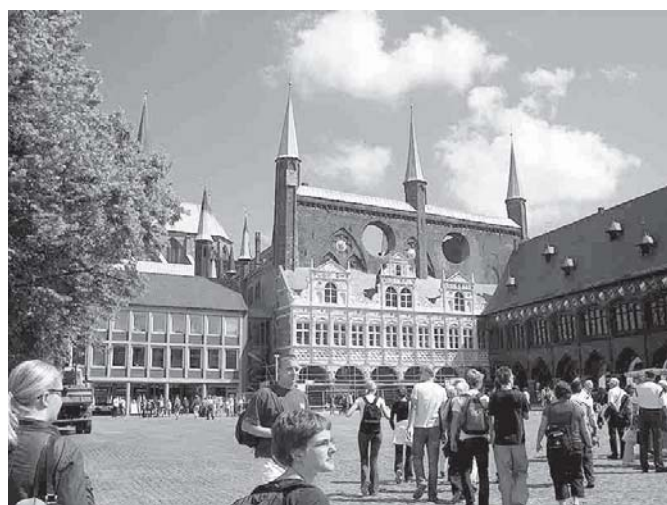
Kolejny dzień był okazją na wyprawę nad Morze Północne. Po wycieczce kanałami Friedrichstadt, studenci uczestniczyli w objazdowej wycieczce po Heide, zakończonej obiadową kolacją w miejscowej "Mensa Fachhochschule Technik und Wirtschaft". Kolejnym etapem zwiedzania była tama Eidesperwerk i Morskie Muzeum Schleswig-Holsten.

Pogoda, niestety, pokrzyżowała plany organizatorom – żeglowanie między wielkimi żaglowcami po fiordzie zostało przeniesione na inny dzień, a wtorek był dniem wolnym, w którym Łukasz Kupracz i Tomasz Świerczewski obejrzeli występ zespołów folklorystycznych na Rathausplatz, odwiedzili polskie stanowisko, gdzie zaprezentowali nasze miasto, a także spróbowali kuchni międzynarodowej. Wieczorem wybrali się do Kileline – centrum obchodów Kieler Woche.

W czasie konferencji odbyła się także wycieczka do poło-



Uroczysta Kolacja w restauracji Seeburg



Wśród zabytków Lubeki

zonej na południe od Kiel Lubeki. Zwiedzano obiekty architektury sakralnej, podlegającej Studentenwerk S.H. – gospodarzowi imprezy Musikhochschule Lubeck, jak i ratusz oraz centrum miasta. Po powrocie do Kiel w restauracji "Seeburg" odbyła się uroczysta kolacja z udziałem prof. Dahnke oraz pozostałych przedstawicieli władz Studentenwerk. Podczas uroczystości poruszano zagadnienia dotyczące integracji młodzieży z krajów nadbałtyckich.

W czasie seminarium nie obyło się także bez "Dnia Polskiego" w Christian-Albrecht-Hause. Przedstawiciele Politechniki Koszalińskiej zrobili poczęstunek polskich potraw, zorganizowali konkursy, m.in. na najlepsze wykonanie znanych koszalińskim studentom przyśpiewek akademickich, nie tylko po polsku, ale również w ojczystych językach. Nagrodami



Podróż kanałami Friedrichstadt

w konkursach były koszulki wydziałowe i kubki z XXV Tygodnia Kultury Studenckiej.

Podczas konferencji przedstawiciele organizacji studenckich zwiedzili Uniwersytet w Kiel, zapoznali się obiektami uczelni. Następnie odbyła się dyskusja na temat zasad, celów, finansowania i istoty działania organizacji studenckich, w której Łukasz Kupracz i Tomasz Świerczewski zaprezentowali Parlament Studentów Politechniki Koszalińskiej

W godzinach wieczornych rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy zjednoczonymi siłami polsko-estońskimi a resztą świata. Zacięty mecz zakończył się remisem. W ostatnim dniu pobytu uczestnicy konferencji mogli obejrzeć pokaz śmigłowców ratownictwa morskiego w porcie marynarki wojennej w Kiel.

(KL)

AIESEC w Koszalinie

Od listopada 1998 roku na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Koszalińskiej działa organizacja AIESEC. W sierpniu 2000 roku w dowód uznania dla dotychczasowej działalności grupa inicjatywna została ogłoszona Komitetem Lokalnym

AIESEC to Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów. Jest największą na świecie niedochodową, apolityczną orga-

nizacją edukacyjną, której członkami są wyłącznie studenci uczelni wyższych. Dlatego też wizją jej członków jest pokój i pełne wykorzystanie potencjału ludzkiego. AIESEC został założony w 1948 roku w Sztokholmie przez siedmiu studentów krajów Europy Zachodniej, którzy postavili sobie za cel przyczynienie się do ekonomicznej odbudowy zniszczonej Europy oraz zbudowanie zrozumienia między narodami, aby nigdy więcej nie dopuścić do wojny. Dziś w AIESEC działa 50 000 studentów z 85 krajów.

Działalność stowarzyszenia AIESEC to przede wszystkim rozwijanie indywidualnych umiejętności młodych ludzi, głównie poprzez udział w programie międzynarodowej wymiany praktyk oraz projektach i seminariach o tematyce społeczno-gospodarczej. Stowarzyszenie oferuje 4 rodzaje praktyk: **Management Traineeship** – skierowany do studentów ekonomii, marketingu, finansów, księgowości, zarządzania projektem, organizacją lub zasobami ludzkimi; **Technical Traineeship** – dla studentów nauk technicznych – informatyka, inżynieria, z zainteresowaniami i/lub doświadczeniem w pracy w systemach informacyjnych, obszary te mogą obejmować rozwój stron internetowych i zarządzanie nimi, rozwój oprogramowania i programowanie, analizy i projektowanie systemów, zarządzanie siecią i bazami danych; **Development Traineeship** – dla studentów socjologii, psychologii, nauk społecznych i osób chętnych do pracy w organizacjach rządowych i pozarządowych w zakresie zagadnień rozwoju społeczeństwa, ochrony środowiska, edukacji, również jako wolontariusze; **Education Traineeship** – dla studentów, którzy posiadają certyfikat, uprawniający ich do nauki języka obcego, nauczania innych przedmiotów w języku obcym.

W ramach programu można udać się na praktykę do jednego z 85 krajów, w których obecny jest AIESEC. Długość i termin praktyki zależy od wyboru studenta.

Rozmowa z Edytą Łomańską – członkiem stowarzyszenia – Dla kogo przeznaczone są programy praktyk?

Programy przeznaczone są dla wszystkich osób, które chcą zdobyć doświadczenie kulturowe, zawodowe oraz wykorzystać je po powrocie, aby rozwijać siebie i otoczenie. Oczywiście wszyscy chętni muszą być odpowiedzialni oraz otwarci na poznawanie nowych ludzi. Jednak sama chęć nie wystarcza, należy spełnić kilka podstawowych warunków: muszą być studentami po III roku studiów magisterskich lub po II studiów licencjackich, jak również mogą to być absolwenci do roku po ukończeniu studiów. Wymagana jest także znajomość co najmniej jednego języka obcego na poziomie zaawansowanym.

– Jeśli kandydat spełnia te warunki, to co musi zrobić, aby wyjechać na praktykę?

Aby wyjechać na praktykę trzeba przejść następujące etapy: najpierw organizowane jest spotkanie informacyjne, po którym kandydat, jeśli nadal wyraża chęć wyjazdu składa aplikację. Po jej rozpatrzeniu odbywa się egzamin z języka obcego. Jeśli egzamin przebiegł pomyślnie to kandydat uczestniczy w wyjeździe przygotowującym do odbycia praktyki, po którym wybiera praktykę według własnego uznania. I wreszcie przychodzi czas na upragniony wyjazd.

– Co taki Program Międzynarodowej Wymiany Praktyk umożliwia studentom?

Program Międzynarodowej Wymiany Praktyk to niepowtarzalna szansa odbycia praktyki zawodowej za granicą w profesjonalnej firmie. Daje to możliwość uzupełnienia wiedzy o praktyczne zagadnienia i umiejętności. Program ten oznacza przede wszystkim wymianę pomysłów, kultury, wiedzy i doświadczeń pomiędzy praktykantami i przedsiębiorstwami uczestniczącymi w Programie. Dzięki niemu szerzy się zrozumienie międzykulturowe, uczy przedsiębiorczości, odpowiedzialności i wrażliwości społecznej.

– Czy jest dużo osób wykazujących zainteresowanie waszą działalnością?

Tak, co może potwierdzić październikowa rekrutacja nowych osób chętnych działać w naszym stowarzyszeniu. Każdej z nich zależy na uzupełnianiu studiów o praktyczne umiejętności. AIESEC, bowiem to warsztat realizowania się w zakresie: finansów,



promocji i działań marketingowych, zdobywania kontaktów z firmami, mediami, a także ludźmi z całego świata, nie tylko poprzez maile, ale osobiste spotkania na konferencjach organizowanych przez AIESEC czy nieformalnych spotkaniach z praktykantami. Tu nie tylko uczymy się jak planować i organizować pracę, prowadzić negocjować i współpracować z firmami, ale przede wszystkim kształtujemy swój charakter. Poprzez pracę w grupie uczymy asertywności, kreatywności i proaktywności. We wszystkich działaniach bierzemy pod uwagę przyszłość naszej organizacji i społeczności. Nasze działania i decyzje uwzględniają potrzeby przyszłych pokoleń.

– To znaczy, że nie brakuje również osób, które chętnie spróbowałyby swych sił biorąc udział w Programie Międzynarodowej Wymiany Praktyk.

Dla studentów Politechniki Koszalińskiej to doskonała okazja i korzystają z niej. Michał Nowak odbył praktykę na Sri Lance, Agnieszka Kwietniewska w Jugosławii, Monika Palej, mająca staż w niemieckiej firmie, ostatnio otrzymała propozycję stałej pracy w filii tej firmy w Poznaniu. Współpracujemy z firmami, które cyklicznie biorą udział w Międzynarodowym Programie Praktyk i zatrudniają praktykantów z zagranicy, np. Drewexim, Sak Textilia czy Kospel. Każde miejsce stażu w koszalińskiej firmie dla praktykanta z zagranicy daje szansę polskiemu studentowi na wyjazd do pracy za granicę. Program działa, bowiem na zasadzie ekwiwalentności – tytuł polskich studentów wyjeżdża, ilu zagranicznych studentów polskie przedsiębiorstwa przyjmują na praktykę.

– Wiem, że oprócz Międzynarodowej Wymiany Praktyk realizujecie także różne projekty.

Tak, takim największym międzynarodowym projektem organizowanym przez studentów AIESEC, w który zaangażowała się większa część naszego komitetu, był projekt "Millennium Gate". Jego celem było nawiązanie współpracy gospodarczej między Polską a Ukrainą. Głównym punktem tej konferencji był Dzień Gospodarczy, podczas którego konsul polsko-ukraiński przedstawił płaszczyzny współpracy i inwestycji polskich firm na Ukrainie. Przedstawiciele firm mieli szansę osobiście porozmawiać z kilkoma wybranymi kandydatami na staż w danej firmie i dokonać wyboru najbardziej dla nich odpowiedniego praktykanta. W ramach "Millennium Gate" pięciu ukraińskich studentów odbyło praktykę w firmach na terenie Koszalina i okolic.

Działanie w AIESEC to nie tylko praca przez cały rok, ale także możliwość poznania bardzo ciekawych ludzi, szansa rozwoju osobistego i realizacja własnych ambicji.

mgr inż. Marzena Hewelt

Imię dla audytorium

Imię organizatora i pierwszego dziekana Wydziału Elektroniki – zmarłego dwa lata temu profesora Andrzeja Guzińskiego, zostało nadane audytorium w budynku Wydziału przy ulicy Śniadeckich.

O nadaniu imienia zdecydowała Rada Wydziału, a uroczyste otwarcie audytorium oraz odsłonięcie pamiątkowej tablicy odbyło się 4 października. Na ceremonię przybyła najbliższa rodzina Profesora, żona pani **Renata Guzińska** oraz synowie **Jacek** i **Maciej**.

Ceremonię otworzył prof. nadzw. dr hab. inż. **Henryk Budzisz** – dziekan Wydziału Elektroniki, który przypomniał sylwetkę profesora **Andrzeja Guzińskiego**, Jego osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizatorskie, a szczególnie te, związane z naszą Uczelnią. Uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** i pani **Renata Guzińska**.

W imieniu Rodziny Profesora głos zabrał pan Jacek Guziński, który powiedział, że Jego najbliżsi ze wzruszeniem i dumą przyjęli wiadomość o nadaniu imienia profesora Andrzeja Guzińskiego nowemu i tak pięknemu i audytorium.



Pani Renata Guzińska i JM Rektor prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn odsłaniają tablicę pamiątkową; na pierwszym planie – dziekan prof. nadzw. dr hab. inż. Henryk Budzisz



Pani Renacie Guzińskiej towarzyszą (od lewej): prof. dr hab. inż. Włodzimierz Janke, dr inż. Wiesław Madej, dr inż. Stefan Bartkiewicz, JM Rektor prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn, prof. nadzw. dr hab. inż. Henryk Budzisz



W imieniu Rodziny przemawia pan Jacek Guziński



W uroczystości uczestniczyli pracownicy Uczelni, studenci oraz zaproszeni goście

Senat w nowej sali

Pierwszy raz Senat Politechniki Koszalińskiej odbył swoje posiedzenie w nowej sali, na piątym piętrze budynku Rektoratu i Wydziału Elektroniki przy ulicy Śniadeckich.

Posiedzenie (zdjęcie: na sali obrad) odbyło się 25 września i poświęcone było m.in. przyjęciu sprawozdania z działalności uczelni w roku akademickim 2002/2003 oraz sprawom kadrowym. Sprawoz-

dał, że prezydent RP nadał tytuł naukowy profesora Pani dr hab. inż. **Annie Marii Anielak**, kierującej Katedrą Technologii Wody i Ścieków na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska naszej Uczelni. JM Rektor, wręczył Pani Profesor list gratulacyjny (na zdjęciu) oraz, w imieniu Senatu złożył najlepsze życzenia. Senat, którego Pani Profesor jest członkiem, przyjął informację brawami.



wą – wniosek Rady Wydziału Mechanicznego, przedstawiony przez jego dziekana prof. dr hab. inż. **Wojciecha Kacalaka** o mianowanie dr hab. inż. **Macieja Walkowiaka** na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Według przyjętego 25 września planu na rok akademicki 2003/2004, Senat Politechniki Koszalińskiej zbierze się jeszcze sześciokrotnie do wakacji i raz we wrześniu 2004 roku. Najbliższe posiedzenie zaplanowane zostało na **12 listopada** (w programie m.in. sprawozdanie z przebiegu rekrutacji na pierwszy rok studiów i uchwalenie zasad naboru na studia w roku przyszłym), kolejne na **17 grudnia**, a w roku 2004 na **21 stycznia, 24 marca, 21 kwietnia, 23 czerwca i 22 września**.

(RD)



danie, pozytywnie zaopiniowane przez komisje senackie, po naniesieniu zgłoszonych przez uczestników obrad poprawek zostało przyjęte większością głosów.

Podczas posiedzenia JM Rektor prof. dr hab. inż. **Krzysztof Wawryn** poinform-

ował, że JM Rektor poinformował także o uzyskaniu przez dr inż. **Czesława Łukianowicza** z Wydziału Mechanicznego stopnia naukowego doktora habilitowanego. Na pierwszym po wakacjach posiedzeniu Senat rozpatrzył jedną sprawę kadro-

Pożegnanie z seniorami

8 października 2003 roku odbyło się pożegnanie przechodzących na emeryturę naukowo-dydaktycznych pracowników uczelni. Przejście na emeryturę pracowników, którzy przekroczyli 70 rok życia było konsekwencją i wykonaniem powziętej w styczniu br. uchwały Senatu Politechniki Koszalińskiej.





cę w niej rozpoczynali na samym początku wraz z pierwszym rektorem docentem Jerzym Smoleńskim. Podkreślił, że to właśnie dzięki ich wysiłkowi trudnej pracy od podstaw Uczelnia dziś może poszczycić się takimi budynkami, jak choćby ten, w którym odbywa się spotkanie, – budynek Rektoratu przy ulicy Śniadeczych i liczbą 16 tysięcy studentów.

Zabierający głos goście wspominali początki Politechniki i zakreślony przez jej pierwszego rektora pułap 4,5 tysiąca studentów, który wydawał się wówczas niewiarygodnie wysoki.

Wszyscy obecni otrzymali od rektora nagrody w postaci pięknych albumów i książek.

Arkadiusz J. Zaborowski

W spotkaniu wzięło udział 19 z 41 zaproszonych gości. Przemówienie pożegnalne wygłosił Rektor prof. dr hab.

inż. Krzysztof Wawryn. Podziękował za wieloletni trud w budowanie od podstaw Politechniki zwłaszcza tym, którzy pra-

W Dniu Edukacji Narodowej

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przypadającego 14 października 2003 roku wręczone zostały nagrody i wyróżnienia pracownicze. Otrzymali je zarówno pracownicy naukowo-dydaktyczni, jak i pracownicy administracji.

Rozpoczynając spotkanie o godzinie 12⁰⁰ w sali Senatu, Rektor prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn, podziękował wszystkim zaproszonym osobom za wkład w rozwój uczelni. Wszyscy obecni otrzymali dyplomy okolicznościowe wręczone osobiście przez Rektora wraz z nagrodami rzeczowymi

w postaci książek i albumów. Nagrody finansowe zostały wręczone wcześniej.

Każdy z nagrodzonych otrzymał rzesiste brawa od pozostałych uczestników spotkania, co wpłynęło na bardzo miły, acz podniosły nastrój spotkania. Po wręczeniu dyplomów i wyróżnień nagrodzeni pracownicy zostali zaproszeni na lampkę wina i spotkanie przeistoczyło się w rozmowy prywatne toczone dalej w kuluarach sali Senatu.

Arkadiusz J. Zaborowski



Wizyta ambasadora ChRL

W dniach 6–8 października w Koszalinie gościli przedstawiciele ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w składzie: J.E. Pan Yuan Guisen – Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny ChRL w RP, Pani Yang Hong – Małżonka Ambasadora, Pan Wang Heliang – Radca Ekonomiczny i Handlowy ChRL, Pani Yu Ruilin – II Sekretarz ambasady, Pan Wang Hao – Attache Handlowy ChRL. Gospodarzem wizyty był prezydent miasta Mirosław Mikietyński. Goście uczestniczyli w szeregu spotkań z przedstawicielami koszalińskich firm.



Od lewej: Ambasador – J.E. Pan Yuan Guisen oraz JM Rektor – prof. Krzysztof Wawryn

Na zaproszenie rektora Politechniki Koszalińskiej – prof. dr hab. inż. Krzysztofa Wawryna, odwiedzili również w dniu 7 października naszą Uczelnię. Delegacja chińska, wraz z towarzyszącym jej zastępcą prezydenta miasta ds. rozwoju Piotrem Krollem, została przyjęta przez rektora w sali Kolegium Rectorskiego. Powitanie, zaplanowane początkowo na 15 minut, trwało nieomal godzinę i przebiegało w bardzo życzliwej i ciepłej atmosferze. Rektor witając gości zaprezentował krótko historię uczelni i jej obecne osiągnięcia. Wyraził jednocześnie nadzieję na obopólną wymianę studentów. Następnie głos zabrał prof. Leon Kukielka, jako dyrektor Parku Naukowo-Technicznego. Ze strony delegacji chińskiej głos zabrał ambasador Chin, który zaskoczył wszystkich obecnych piękną polszczyzną i znajomością przysłów. W trakcie spotkania wyszła na jaw obopólna sympatia i sentyment ze strony rektora i ambasadora do Trójmiasta, w którym obaj mieli okazję mieszkać w latach siedemdziesiątych.

Po powitaniu goście zwiedzili sale wykładowe i laboratoria Wydziału Elektroniki przy ul. Śniadeckich. Następnie obowiązki gospodarza przejął prorektor prof. Michał Jasiulewicz, który wraz z przedstawicielami Politechniki w osobach prof. Leona Kukielki jako prodziekana Wydziału Mechanicznego i dr. Artura Wezgraj jako dyrektora administracyjnego, złożył wraz z gośćmi wizytę na Wydziale Ekonomii i Zarządzania przy ul. Kwiatkowskiego. Wizyta została zakończona wspólnym wyjazdem na teren nowo otwartej specjalnej strefy ekonomicznej przy ulicy BOWiD.

Arkadiusz J. Zaborowski



Gości powitał JM Rektor – prof. Krzysztof Wawryn (z lewej)



Gospodarzami w dalszej części spotkania byli (z lewej) prof. Michał Jasiulewicz i prof. Leon Kukielka



Laboratoria Wydziału Elektroniki prezentował dr inż. Artur Wezgraj (z lewej)

Jubileusz profesora Michała Białki

Prof. dr hab. inż. Michał Białko jest członkiem rzeczywistym PAN, doktorem h.c. INP de Toulouse we Francji. Rozpoczął pracę jako nauczyciel akademicki w Politechnice Gdańskiej, był przez 3 kadencje prodziekanem i dziekanem Wydziału Elektroniki PG. Był dyrektorem Instytutu Informatyki PG, był wiceprzewodniczącym Gdańskiego Oddziału PAN, uzyskał wybitne wyniki w pracy naukowej i szkoleniu kadry, tworząc od podstaw własną i pierwszą w kraju – uznaną w kraju i za granicą – szkołę naukową mikroelektronicznych układów analogowych dla potrzeb elektroniki, telekomunikacji i automatyki. Wypromował 25 doktorów, z czego 7 uzyskało habilitacje, 5 uzyskało tytuł profesora; dwaj z jego doktorów posiadają stanowiska “full professor” w USA. Należy dodać, że szkoła prof. Białki nie ogranicza się do grona jego bezpośrednich wychowanków. Jego doktoranci, którzy uzyskali już tytuły profesorskie, są promotorami i wychowawcami następnych pokoleń wartościowych naukowców. Profesor Białko był recenzentem ponad 20 prac doktorskich i kilkunastu habilitacyjnych, a także kierownikiem Studium Doktoranckiego w Politechnice Gdańskiej.

Publikacje naukowe Profesora – 6 monografii, w tym 3 indywidualne, 1 wydana przez Prentice Hall w Anglii, ponad 150 artykułów i referatów konferencyjnych – ukazywały się w kraju i w renomowanych czasopismach za granicą. W uznaniu autorytetu naukowego Profesora wielokrotnie powierzano mu organizowanie konferencji krajowych oraz międzynarodowych konferencji ECCTD – w roku 1980 był Przewodniczącym Komitetu Naukowego, był także zapraszany jako członek komitetów konferencji międzynarodowych IEEE ISCAS oraz komitetów naukowych międzynarodowych konferencji ECCTD; wygłaszał referaty “zapraszone” na konferencjach międzynarodowych, a także referaty na uniwersytetach w USA, Kanadzie, Francji, Niemczech, Szwajcarii, Japonii, Anglii, Korei Płd. Profesor prowadzi ożywioną naukową współpracę międzynarodową.

Kontakty zagraniczne zainicjował w 1967 r. współpracą z University of Maryland (USA), w której poza wymianą osobową i wspólnymi publikacjami uzyskał Grant Natnl. Science Foundation (1974–1977). Kolejną owocną współpra-



cę nawiązał w 1973 r. z Institut National Polytechnique de Toulouse (Francja), w której do roku 1995 prowadzono wspólne badania uwieńczone wieloma publikacjami i książką. Za tę współpracę uzyskał w roku 1995 tytuł honorowy dr. h.c. tej uczelni. Dalszą wieloletnią współpracę nawiązał w roku 1974 z Universitaet Fridericiana zu Karlsruhe (Niemcy), która trwała do roku 2002 i w ramach której, poza wspólnymi publikacjami i wymianą osobową, prowadzono program TEMPUS (1991–1994). Za tę współpracę uzyskał Medal Zasługi (Verdienstmedaille) od Senatu tej uczelni.

Prof. Michał Białko kieruje się w swych działaniach wyższymi racjami dobra środowiska akademickiego i kraju, wykazując przy tym umiejętności naukowe, edukacyjne i organizacyjne, dzięki którym przyczynił się wydatnie do pomnożenia osiągnięć nauki w reprezentowanej przez siebie dziedzinie. W roku 1998 zainicjował utworzenie Koszalińskiego Towarzystwa Naukowego, którego jest Prezesem. W roku 1999 Profesor Michał Białko, w związku z osiągnięciem wieku 70 lat, przeszedł na emeryturę, zachowując pełną aktywność naukową i dydaktyczną.

W czasie trwania II Krajowej Konferencji Elektroniki, korzystając z dużego zgromadzenia elektroników, zorganizowano posiedzenie poświęcone 50-leciu pracy naukowo-dydaktycznej Profesora Michała Białki.

Prof. M. Białko urodził się 19 czerwca 1929 r. w Baranowiczach (woj. nowogródzkie) w rodzinie urzędnika państwowego. W roku 1945 wraz z rodzicami przyjechał do Tczewa, gdzie uczęszczał do 3. i 4. klasy gimnazjum i 1. klasy liceum. W roku 1948 wyjechał do Szczecina, gdzie w roku 1949 uzyskał świadectwo maturalne. W tym samym roku po zdaniu egzaminów wstępnych rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Gdańskiej – kierunek: “słabe prądy” – radiotechnika. Studia inżynierskie ukończył na nowo utworzonym Wydziale Łączności w lutym 1952 r. i rozpoczął studia magisterskie na tym Wydziale, które ukończył w roku 1955 (specjalność radiotechnika), przy czym praca magisterska dotyczyła teorii i praktycznej realizacji wzmacniaczy tranzystorowych, w oparciu o germanowe tranzystory ostrzowe wytwarzane w Laboratorium Elektroniki PAN. Były to pierwsze zastosowania polskich tranzystorów. Pracując jako asystent w Politechnice Gdańskiej opracował samodzielnie rozprawę doktorską (formalnym promotorem był prof. F. Błocki z Politechniki Warszawskiej) na temat “Metody projektowania szerokopasmowych wzmacniaczy tranzystorowych z silnym sprzężeniem zwrotnym”, którą obronił w czerwcu 1961 r. na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej. W ramach przygotowań rozprawy habilitacyjnej odbył w roku 1965 sześciomiesięczny staż naukowy w Leningradzkim Instytucie Elektrotechnicznym. Znamienne było to, że miał dostęp tylko do bibliotek, co pozwoliło na głębokie przemyślenia i przygotowanie habilitacji w ciągu następnych dwóch lat. Zgodnie z ówczesnymi wymaganiami, rozprawa habilitacyjna składała się z kilkunastu artykułów wraz z szerokim opracowaniem wiążącym o tytule “Liniiowe bezindukcyjne układy pasmowe dla zastosowań w mikroelektronice” i została obroniona na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej w 1967 roku (specjalność – układy mikroelektroniczne).

W latach 1982–84 pracował jako “Visiting Scientist” w Auburn University, USA. W roku 1996 przeniósł się do Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie, która wkrótce została przekształcona w Politechnikę Koszalińską, pozostając nadal w Politechnice Gdańskiej na czę-

ści etatu. Członkiem korespondentem PAN został w roku 1986, a rzeczywistym – w roku 1998. Wykłady prowadził w Politechnice Gdańskiej, Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni, Auburn University, USA, Universität Karlsruhe, RFN i Politechnice Koszalińskiej.

Zainteresowania naukowe Profesora związane są głównie z układami elektronicznymi, a ostatnio również z zastosowaniami metod sztucznej inteligencji w automatyzacji projektowania i optymalizacji urządzeń elektronicznych. Pierwsze prace i publikacje naukowe dotyczyły pomiarów parametrów tranzystorów, które były niezbędne do projektowania układów tranzystorowych. Na ich podstawie powstały pierwsze w kraju, wytwarzane w Politechnice Gdańskiej, urządzenia do pomiarów różnego rodzaju parametrów tranzystorowych na potrzeby instytucji naukowych i ówczesnego przemysłu (fabryka półprzewodników TEWA). Dalsze prace dotyczyły projektowania wzmacniaczy tranzystorowych ze sprzężeniem zwrotnym (wśród nich rozprawa doktorska). Zasadniczym nurtem badawczym były prace nad bezindukcyjnymi układami selektywnymi, nazywanymi również filtrami aktywnymi, zapoczątkowane publikacjami przed habilitacją, obejmujące rozprawę habilitacyjną i kontynuowane przez wiele następnych lat. Pierwsze Jego publikacje międzynarodowe, które pozwoliły na bezpośredni kontakt ze znanymi naukowcami, były opublikowane w *Electronics Letters* (Anglia), w 1967 r.

Oryginalnym wkładem do nauki są: – opracowanie teorii filtrów aktywnych RC o zerowych wrażliwościach dobroci na zmiany wartości elementów, a w tym realizacja filtru aktywnego 3. rzędu, nazywanego w literaturze amerykańskiej

“Białko circuit” (1967); – opracowanie realizacji żyratorów indukcyjnych i pojemnościowych dla zastosowań w bezindukcyjnych układach selektywnych (1968); – koncepcja 4-warstwowej linii RGC o stałych rozłożonych i filtry aktywne o zerowych wrażliwościach dobroci z jej zastosowaniem (1970); – wykazanie możliwości realizacji wszystkich liniowych skupionych układów elektronicznych przy użyciu różnicowego źródła prądowego sterowanego napięciem i pojemności (1971) – pracę tę cytuje wielu autorów krajowych i zagranicznych, gdyż obecnie większość układów analogowych wykonuje się z wymienionych dwóch rodzajów elementów (tranzystor i kondensator).

Na prośbę o wyjaśnienie w sposób możliwie najprostszy – popularnonaukowy, tematyki własnej szkoły naukowej mikroelektronicznych układów analogowych, profesor Michał Białko odpowiedział:

Zacznę od układów elektronicznych – są to zespoły, nazywane też obwodami, odpowiednio połączonych ze sobą elementów elektronicznych jak: tranzystory, kondensatory, cewki indukcyjne oraz inne i służą do przetwarzania elektrycznych sygnałów mowy i wizji tak, aby można było przesyłać je na odległość, umożliwić odbiór różnych stacji telewizyjnych przy użyciu jednego odbiornika TV, umożliwić rozmowy z wieloma osobami przy użyciu jednego telefonu, itp. Natomiast układy mikroelektroniczne są bardzo silnie zminiaturyzowanymi układami elektronicznymi i są wykonywane jako mikroukłady scalone w płytkach krzemowych, w których można wytworzyć miliony tranzystorów na 1 cm². Układy elektroniczne dzielone są na dwie grupy: analogowe i cyfrowe. Układy analogowe służą do przetwarzania sygnałów zmieniających się w sposób ciągły – są to

np. sygnały mowy, zmiany temperatury, itp. – żyjemy w świecie analogowym, natomiast sygnały cyfrowe stosowane są przede wszystkim w technice komputerowej, a ostatnio również w innych.

Część analogowych układów mikroelektronicznych, nazywana filtrami aktywnymi, stosowana np. w telefonach komórkowych, służy do wyboru tylko jednego rozmówcy (jednej stacji) podczas gdy w “eterze” istnieją sygnały elektromagnetyczne od milionów innych rozmówców. Właśnie filtry aktywne nadają się do mikrominiaturyzacji – dlatego telefony komórkowe są takie małe. Prace moje i ponad 20 moich uczniów-doktorów w Gdańsku i Koszalinie dotyczyły prac teoretycznych pozwalających poznać właściwości tych układów, aby można je było w sposób efektywny wytwarzać w postaci mikroukładów. We wcześniejszej fazie rozwoju filtrów aktywnych – lata 60. i 70. – opublikowałem kilka oryginalnych układów aktywnych, na podstawie których powstały prace doktorskie, a już w roku 1971, wraz z moim kolegą ze Stanford University, USA, wykazaliśmy, że wszystkie liniowe układy analogowe mogą być wykonywane tylko z tranzystorów i kondensatorów – są to elementy dające się miniaturyzować. Miało to istotne znaczenie poznawcze i praktyczne, gdyż obecnie większość mikroelektronicznych filtrów wykonywana jest w ten sposób. Podsumowując można powiedzieć, że filtry aktywne pozwalają na mikrominiaturyzację sprzętu elektronicznego.

Prace mojego zespołu przyczyniły się też do rozwoju tej dziedziny w Polsce i szerokiej prezentacji wyników na forum międzynarodowym, przez co nauka polska, w tym zakresie, stała się widoczna za granicą.

Tytuł naukowy

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2003 roku nadał tytuł naukowy profesora nauk technicznych Pani dr hab. inż. Annie Marii Anielak z Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska.

Stopnie doktora habilitowanego

W pierwszym półroczu bieżącego roku Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła uchwały o nadaniu stopnia doktora habilitowanego czterem pracownikom Uczelni, w tym dwaj uzyskali habilitację na Wydziale Mechanicznym Politechniki Koszalińskiej w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn. Są nimi dr hab. inż. Marian Czapp i dr hab. inż. Czesław Łukianowicz. Komisja zatwierdziła też stopień doktora habilitowanego nadany przez Instytut Technologii Elek-

tronowej w Warszawie dla Zbigniewa Suszyńskiego z Wydziału Elektroniki, oraz nostryfikowała tytuł naukowy nadany przez Uniwersytet Moskiewski dla Włodzimierza Suscha w dziedzinie nauk matematycznych.

Nasi profesorowie w sekcji PAN

W dniu 23 września 2003 odbyło się w Krakowie inauguracyjne posiedzenie Sekcji Wykorzystania Surowców Mineralnych Komitetu Górnictwa PAN, w którym uczestniczyli powołani w jej skład nasi profesorowie: Anna. M. Anielak i Tadeusz Piecuch. Nowym przewodniczącym Sekcji na kadencję 2003/2006 został prof. dr hab. inż. Wiesław Blaschke z Instytutu Podstaw Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN. Na tym posiedzeniu wybrano trzech wiceprzewodniczących sekcji – jednym z nich został prof. T. Piecuch.

Jubileusz profesora Józefa Maleja

Życiorys zawodowy profesora Politechniki Koszalińskiej – dr hab. Józefa Maleja, związany jest z początkiem i rozwojem w naszej uczelni kierunku inżynieria środowiska. Profesor Józef Malej obchodzi w tym roku jubileusz 75-lecia urodzin i 50-lecia pracy.

Urodził się w 1928 roku w Krzemienicy w rodzinie robotniczej. Szkołę średnią – Liceum Pedagogiczne – ukończył w Szczecinie w 1950 roku. Jest absolwentem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi, wcześniej noszącego nazwę Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracował w Instytucie Rybactwa Śródlądowego, w Państwowej Inspekcji Sanitarnej – Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Słupsku gdzie był kierownikiem Oddziału Nadzoru Sanitarnego Działu Higieny Komunalnej (1956–1966). Następnie podjął pracę w Instytucie Ziemniaka w Boninie na stanowisku adiunkta – pełniąc funkcję sekretarza wydawnictwa naukowego w Dziale Informacji Naukowo-Technicznej.

Stopień naukowy doktora nauk przyrodniczych nadany został uchwałą Rady Wydziału Biologii i Nauk o ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie nauk przyrodniczych – uchwałą Rady Wydziału Rybactwa Morskiego i Technologii Żywności Akademii Rolniczej w Szczecinie. Prof. Józef Malej jest autorem 7 monografii, 2 podręczników, 61 artykułów naukowych. Opracował 90 projektów, ekspertyz i opinii. Uzyskał 9 świadectw patentowych w zakresie technologii wody i ścieków.

Prof. Józef Malej w trakcie swojej pracy na uczelni był wieloletnim członkiem Senatu i Komisji Senackich Politechniki Koszalińskiej, wicedyrektorem Instytutu Inżynierii Środowiska (1974–1982 r.), dyrektorem Instytutu Inżynierii Środowiska (1982–1983 r.), prodziekanem Wydziału Inżynierii Lądowej i Inżynierii Sanitarnej (1984–1987 r.), prorektorem ds. Nauczania Politechniki Koszalińskiej (1993–1996 r.), członkiem Sekcji Zoologii Komitetu Badań Morza PAN (1974–1980 r.), członkiem Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1987–1988 r.), członkiem Komisji Ekosfery PAN Oddziału w Gdańsku (1999–

2003 r.), członkiem Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, przewodniczącym Społecznej Rady Technicznej przy Wojewódzkim Zarządzie PZTS Koszalin, członkiem Komitetu Naukowo-Redakcyjnego Rocznika Ochrony Środowiska, oraz wieloletnim członkiem komisji doradczych władz administracji państwowej.

Jako nauczyciel akademicki szczególną uwagę przywiązywał do procesu nauczania. Wspierał działalność kół naukowych. Angażował studentów do badań naukowych. Uzyskał wyróżnienia w plebiscycie „Na najlepszego dydaktyka i wychowawcę”, organizowanym przez Radę Uczelnianą Zrzeszenia Studentów Politechniki Koszalińskiej w latach 1977, 1978, 1979.

Wypromował około 200 absolwentów. Jako promotor wielokrotnie został uhonorowany dyplomami za wyróżniające się prace inżynierskie i magisterskie. Poza uczelnią intensywnie rozwijał współpracę z praktyką inżynierską, zwłaszcza w zakresie eksploatacji i projektowania oczyszczalni ścieków.

Z upoważnienia władz uczelni prof. Józef Malej podjął się organizacji powołanej w 1971 roku specjalności Inżynieria Komunalna na Wydziale Budownictwa. W latach 1972–1974 nawiązał on korzystne kontakty z Politechnikami: Warszawską, Wrocławską i Poznańską. Dzięki temu uzyskano pomoc i doradztwo w doborze programów nauczania, przy ustaleniu tematyki i metodyki badań, organizacji zaplecza laboratoryjnego.

W 1974 roku powstaje pierwsza jednostka organizacyjna kierunku Inżynieria Środowiska – Laboratorium Chemii Sanitarnej, której zostaje kierownikiem. W 1974 roku powołany został na stanowisko docenta. Dopiero potem, bo w 1975 roku zatrudniony został na pełnym etacie pierwszy samodzielny pracownik naukowy z tytułem profesora – prof. dr hab. inż. Kazimierz Berliński.

W 1975 roku powstają kolejne jednostki organizacyjne: **Instytut Inżynierii Środowiska** – dyrektorem Instytutu został prof. dr hab. inż. Kazimierz Berliński, a zastępcą dyrektora – prof. Józef Malej, będąc już docentem kontraktowym; **Zakład Technologii Wody i Ście-**



ków przekształcony z części Zakładu Chemii – Laboratorium Chemii Sanitarnej, którego kierownikiem został prof. Józef Malej. W 1977 roku Instytut Inżynierii Środowiska uzyskał pozytywną ocenę, co pozwoliło realizować program kształcenia na studiach dziennych na poziomie magisterskim.

Profesor Józef Malej jest recenzentem prac doktorskich i dorobków naukowych. W 1979 roku został powołany na stanowisko docenta etatowego, a w 1990 roku – na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

W uznaniu za zasługi dla uczelni, regionu i miasta Koszalina prof. Józef Malej otrzymał liczne nagrody, wyróżnienia i odznaczenia państwowe: Złoty Krzyż Zasługi (1974), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1979), Medal 40-lecia PRL (1984), Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski (1997).

Prywatnie profesor Józef Malej pasjonuje się od dawna muzyką klasyczną, operą i kunsztem słowa. W czasie studiów jednocześnie uczęszczał do szkoły muzycznej na śpiew solowy. Był solistą akademickiego reprezentacyjnego chóru i orkiestry Uniwersytetu Toruńskiego.

Na ogólnouczelnianym Konkursie Kunsztu Słowa organizowanym przez Wydział Prawa i Humanistyki Uniwersytetu Toruńskiego Józef Malej został laureatem. Poza tym, już w wieku chłopięcym uprawiał marszobiegę długodystansowe, a obecnie każdego dnia odbywa wielokilometrowe marsze.

Dziesiąty doktorat profesora Polaka

Panie Profesorze, w czerwcu, dziesiąty Pana doktorant uzyskał stopień doktora w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Gratuluję tak znaczącego osiągnięcia. Z czego ono wynika?

Z zamięłowania, z rozmysłem zdecydowałem się przed laty na wybór, wręcz na powołanie zawodu nauczyciela akademickiego, badacza. Z takim przekonaniem i wizją swojej przyszłości poszedłem na studia historyczne. Wcześniej, epizodycznie "zatrzymałem" się na prawie, kierując się więzami koleżeństwa dołączyłem do grupy przyjaciół, którzy wybrali ten właśnie kierunek. Ale szybko, po kilku miesiącach, okazało się, iż było to całkowite nieporozumienie. Studia historyczne ukończyłem systemem indywidualnym wraz z Jerzym Hauzińskim, profesorem a wcześniej rektorem Pomorskiej Akademii Pedagogicznej.

Czym był dla Pana Uniwersytet?

Było to niezapomniane na całe życie obcowanie z profesorami, często nie mieszczącymi się tylko w wymiarze europejskim, jak na przykład z profesorem Jerzym Topolskim, czy z profesorem Gerardem Labudą. Od szkoły podstawowej interesowałem się naszymi dziejami ojczyzyny XIX i XX w. I tu ogromny wpływ na moją przyszłość naukową odegrali badacze tak znakomici jak profesor Zdzisław Grot, profesor Franciszek Paprocki, profesor Antoni Czubiński, profesor Benon Miśkiewicz. Każdy z nich dał mi coś od siebie, za co, jako ich uczeń, jestem im wdzięczny. Tworzenie tzw. szkoły naukowej, było niejako wpisane w powołanie do zawodu, choć z finalizacją habilitacji i starań o tytuł zbytnio się nie spieszyłem. Życzliwie wytykali mi to recenzenci, którzy w obu przypadkach stwierdzili, że mój dorobek od lat spełniał wymagania formalne. I jest to racja, gdyż na wielu Uniwersytetach coraz większa grupa pracowników nauki sięga po tytuły profesorów grubo przed czterdziestką. Widać to zresztą także na uczelniach technicznych.

Uniwersytet to także niezapomniane przeżycie natury koleżeńskiej i poważne sprawy, jak praca w kołach naukowych, w komisjach ZSP, w Radzie Wydziału, w AZS. Ale także nieprawdopodobne figle, do których – jak wiadomo – zdolni są tylko studenci. A mam ich sporo na koncie!

Idąc zatem za głosem powołania w promowaniu młodych naukowców, znajduje Pan Profesor formę spełnienia?

Oczywiście, choć nie zawsze muszą to być wyłącznie młodzi naukowcy. Na swoim seminarium mam doktorantów i habilitantów o bardzo dużej rozpiętości wieku, od dwudziestokilkulatków po pięćdziesięciolatków. Niektórzy z nich przez lata z różnych względów nie mieli możliwości napisania rozprawy doktorskiej. I bywa, że robią to po czterdziestce i krótko po pięćdziesiątce. Często legitymizują się znacznym dorobkiem naukowym. Ci, którzy pomyślnie zakończyli już przewody doktorskie, w zdecydowanej większości powiększają swój dorobek naukowy, konsekwentnie podążając ku habilitacji. Kilkanaście dalszych osób otworzyło już przewody doktorskie, inni przygotowują się do prezentacji przed radami naukowymi w prestiżowych uczelniach.

Wprawdzie na seminarium przeważają panowie, ale panie talentem i pracowitością na krok im nie ustępują, czego dowodem są doktoraty pań: dr Marii Siwko, dr Katarzyny Ryglewicz, dr Anety Chmielewskiej-Szymańskiej, a ostatnio także dr Agnieszki Lipskiej-Sondeckiej. Zespół ten tworzyłem od 1990 roku w Koszalinie, Słupsku, Poznaniu i Lesznie, choć dzisiaj pracuję z doktorantami z jeszcze bardziej oddalonych miejscowości.

Czy przez lat trzynaście (1990–2003) liczba dziesięciu doktorów to liczba imponująca?

Myślę, że jest to liczba rozsądna, świadcząca o tym, że moi doktoranci przy swoich licznych obowiązkach w sensie dosłownym, nie ścigają się z czasem, choć pan dr Andrzej Jaracz uporał się z doktoratem w dwa lata.

Czy środowiska wielkich uczelni są życzliwe dla doktorów z "zewnątrz", z prowincji?

Uważam, że życzliwość jest wręcz warunkiem koniecznym do otwarcia i finalizacji przewodu. Widzimy to na każdym kroku. Oczywiście jest fakt, że bardzo liczy się pozycja naukowa promotora, jego kontakty ze środowiskiem, publikacje, udział w konferencjach naukowych, komitetach naukowych, recenzowanie grantów dla KBN i innych formach życia naukowego. Uczelnia nasza jeszcze w trudnych latach osiemdziesiątych dobrze zapisała się w wymazywaniu modnych wówczas "białych plam". Często wyprzedzaliśmy znaczące ośrodki, a niektóre nasze publikacje są już pozycjami klasycznymi, m.in. w ba-



daniach nad wojną polsko-bolszewicką, kampanią wrześniową, stosunkami polsko-ukraińskimi w XX w., myślą techniczno-wojskową itd. Nasze badania z zakresu biografistyki znane są nie tylko w państwach europejskich. IV międzynarodowe Forum Historyków Wojskowych, które odbyło się w Koszalinie dobitnie to potwierdziło. Przyjechali do nas dosłownie wszyscy liczący się badacze z kraju, ale także przedstawiciele państw sąsiadujących.

Sukcesy kierowanej przez Pana Profesora katedry to nie tylko doktoraty?

Nie tylko, potwierdził to Pan Prodzikan Profesor Czesław Partacz, w listopadzie zeszłego roku pięknie finalizując przewód habilitacyjny. Włączył się też aktywnie w tworzenie grupy seminaryjnej i już w czerwcu b.r. otworzył przewód doktorski w UAM w Poznaniu.

Czekamy na dalsze doktoraty i habilitacje. Ukazujące się monografie, wydawnictwa źródłowe i artykuły dobrze rokurują rozwój naukowy adiunktów i asystentów, a także coraz częściej absolwentów naszego wydziału.

Panie Profesorze, jakie są Pana najbliższe plany naukowe?

Aktualnie pracuję nad dwoma kolejnymi tomami źródeł do *Myśli Ekonomicznej II Wielkiej Emigracji 1939–1989*, nad dziejami polskich sił zbrojnych na zachodzie i szeroko pojętą biografistyką. Wraz z kolegami opublikuję też kilka tomów materiałów konferencyjnych. Na finalizację oczekuje biografia gen. W. Andersa i monografia pisma „Orzeł Biały” (1941–2000).

Rozmawiała Monika Pieniak

Nowi doktorzy

W dziedzinie nauk technicznych – w dyscyplinie inżynieria środowiska



8 maja br. roku **Krzysztof Piaskowski** uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria środowiska, nadany uchwałą Rady Wydziału Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej Politechniki Lubelskiej. Promotorem w przewodzie doktorskim była prof. dr hab. inż. Anna M. Anielak z Politechniki Koszalińskiej, recenzentami

prof. dr hab. inż. January Bień z Politechniki Częstochowskiej – senator RP i prof. dr hab. Lucjan Pawłowski z Politechniki Lubelskiej – Przewodniczący Komitetu Inżynierii Środowiska PAN. Tematem pracy doktorskiej było "Zastosowanie zeolitów do oczyszczania ścieków komunalnych w systemie SBR". Doktor Krzysztof Piaskowski jest pracownikiem Katedry Technologia Wody i Ścieków Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej, a także absolwentem kierunku Inżynieria Środowiska naszej Uczelni. Politechnikę Koszalińską ukończył w 1998 roku i od października tego samego roku rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska, jest autorem lub współautorem 12 opublikowanych prac, w tym jednego podręcznika akademickiego, prowadzi zajęcia ze studentami m.in. z Technologii ścieków komunalnych. Ukończył Podyplomowe Studia Pedagogiczne, Kurs Ekorozwoju Uniwersytetu w Uppsali oraz kurs dziennikarski. Dr inż. Krzysztof Piaskowski jest żonaty i ojcem kilkumiesięcznego Mateusza. Jego pasją jest praca naukowo-badawcza, fotografia przyrodnicza, turystyka rowerowa.

– w dyscyplinie budownictwo



1 lipca br. roku **Robert Adamczyk** uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo, nadany uchwałą Rady Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej. Promotorem w przewodzie doktorskim był dr hab. inż. Zbigniew Sienkiewicz prof. nadzw. Politechniki Koszalińskiej, recenzentami prof. dr hab. inż. Szymon Pałkowski z Politechniki

Koszalińskiej i dr hab. inż. Tomasz Łodygowski prof. nadzw. Politechniki Poznańskiej.

Praca doktorska ma tytuł: "Analiza numeryczna ustrojów zabezpieczających konstrukcje budowlano – inżynierskie przed skutkami nagłych obciążeń" i jest wynikiem coraz częstszych problemów ochrony ważnych obiektów inżynierskich (rurocią-

gi, tunele, elementy odpowiedzialnych budowli morskich) przed skutkami obciążeń nagłych typu wybuchy podwodne, uderzenia. Aby zminimalizować skutki takich zjawisk stosowane są różnego rodzaju środki zaradcze.

Doktor Robert Adamczyk jest pracownikiem Katedry Mechaniki Budowli, Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej, a także absolwentem kierunku Budownictwa naszej Uczelni. Politechnikę Koszalińską ukończył w 1995 roku i we wrześniu tego samego roku rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Jest autorem lub współautorem 15 opublikowanych prac, prowadził zajęcia ze studentami m.in. z Mechaniki Technicznej, Elementów Ośrodka Ciągłego, Mechaniki Budowli i Dynamiki Konstrukcji.

Dr inż. Robert Adamczyk jest żonaty i jest ojcem dwuletniego Marcinka. Jego pasją jest praca naukowo-badawcza, inżynieria lądowa, turystyka rowerowa.

– w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn

17 lipca 2003 roku Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej nadała Panu Henrykowi Charunowi stopień naukowy doktora nauk technicznych.



Dr inż. **Henryk Charun** jest absolwentem Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Gdańskiej z 1970 roku w specjalności: aparatura przemysłowa, na kierunku dyplomowania: urządzenia chłodnicze. W kwietniu 1970 roku podjął pracę w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Koszalinie na stanowisku asystenta-stażysty w Zespole Termodynamiki i Energetyki Ciepłej, kierowanym wówczas przez doc. dr. inż. *Marianą Czappę*, który był promotorem Jego pracy magisterskiej w Politechnice

Gdańskiej. W trakcie zatrudnienia pracował na kolejnych stanowiskach: asystenta, starszego asystenta, wykładowcy i starszego wykładowcy.

Temat rozprawy brzmiał: "*Intensyfikacja wymiany ciepła w rurach pionowych z turbulizatorami kulkowymi*", a jej promotorem był prof. dr hab. inż. *Tadeusz Bohdal*. Recenzentami rozprawy byli: prof. dr hab. inż. *Jarosław Mikieliewicz* z Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku oraz prof. dr hab. inż. *Stanisław Witeczak* z Politechniki Opolskiej.

Jest współautorem 9 skryptów wydanych przez Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, dotyczących zagadnień wykładowych i laboratoryjnych z zakresu termodynamiki, mechaniki płynów oraz maszyn i urządzeń chłodniczych oraz podręcznika z teorii i praktyki urządzeń chłodniczych sprężarkowych wydane przez WNT w Warszawie, przygotowanego wspólnie z prof. *T. Bohdałem* oraz prof. *M. Czappem*. Jest też współautorem monografii dotyczącej problemów wrzenia czynników chłodniczych proekologicznych. Ponadto jest autorem lub współautorem ponad 100 publikacji naukowych i naukowo-technicznych, w tym również zagranicznych, a także współautorem około 100 opinii, ekspertyz, projektów itp.

– w dyscyplinie elektronika

17 czerwca br. roku **Bogdan Strzeszewski** uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika, nadany uchwałą Rady Wydziału Elektroniki Politechniki Koszalińskiej. Dr inż. Bogdan Strzeszewski jest pracownikiem Katedry Systemów Cyfrowego Przetwarzania Sygnałów.



Praca doktorska ma tytuł „Prądowe komórki neuronowe małej mocy w układach VLSI”. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn.

Teżą pracy było stwierdzenie, iż można zbudować komórki neuronowe pracujące w trybie prądowym o dużo mniejszej mocy pobieranej ze źródła zasilania w porównaniu z dotychczas stosowanymi rozwiązaniami układowymi pracującymi zarówno w trybie prądowym jak i napięciowym. Natomiast celem było zaprojektowanie, wykonanie w postaci układu ASIC i przebadanie wybranej sieci neuronowej zbudowanej z prądowych komórek neuronowych małej mocy.

W dziedzinie nauk ekonomicznych – w dyscyplinie nauki o zarządzaniu

Decyzją Rady Naukowej Instytutu Organizacji i Zarządzania w Przemśle ORGMASZ w Warszawie z dnia 8 września 2003 roku został nadany pani **Agnieszce Jakubowskiej** stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauki o zarządzaniu. Promotorem pracy był dr hab. Tadeusz Waściński, profesor Politechniki Koszalińskiej. Rozprawa doktorska recenzowana została przez prof. zw. dr hab. Irenę Hejduk z Instytutu Organizacji i Zarządzania w Przemśle ORGMASZ w Warszawie oraz



dr hab. inż. Zofię Wilimowską, profesor Politechniki Wrocławskiej. Tematem pracy był „Podatek dochodowy jako czynnik warunkujący decyzje ekonomiczne przedsiębiorstw produkcyjnych”. Przeprowadzona rozprawa ma charakter teoretyczno-empiryczny, wprowadzając jednocześnie naukowe elementy nowatorskie. Praca obroniona została z wyróżnieniem.

Pani Agnieszka Jakubowska jest pracownikiem Katedry Mikroekonomii i Ekonomii Stosowanej na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Koszalińskiej. Jest ona absolwentką Politechniki Koszalińskiej na kierunku Ekonomia, który ukończyła w roku 1998 i rozpoczęła pracę naukowo-dydaktyczną na Wydziale Ekonomii i Zarządzania. Prowadzi zajęcia z mikroekonomii, ekonomii menażerskiej oraz rynków kapitałowych. Jest autorką kilkunastu publikacji z zakresu zarządzania finansowego przedsiębiorstwem.

W dziedzinie sztuk plastycznych

„Ilustracja w zgięciu kartki” to temat przewodni doktorskiego dr **Moniki Zawierowskiej-Łozińskiej**, pracującej w Katedrze Inżynierii Produkcji i Wzornictwa na Wydziale Mechanicznym, zakończonego w maju 2003 roku na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, po raz pierwszy według nowych zasad.



Promotorem pracy doktorskiej był prof. zw. Andrzej Wielgosz z Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, a recenzentami: Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, prof. Tomasz Bogusławski oraz prof. nadzw. Bogumiła Jung z Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Pisemnej pracy doktorskiej towarzyszyła wystawa prac pod wspólnym tytułem: „SŁOWNIK WPOMNIEN”.

Praca doktorska nawiązuje treścią do szlachetnej dziedziny bibliologii, a dotyczy w szczególności ilustracji o właściwościach trójwymiarowych rozkładających się samoistnie w przestrzeni jedynie przez otwieranie stronic książki. Książki pop-up to połączenie zabawki i książki.

Dr Monika Zawierowska-Łozińska, urodzona w Koszalinie w 1967 roku, ukończyła studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku w 1992 roku na Wydziale Malarstwa i Grafiki, na specjalności grafika użytkowa.

Otrzymywała stypendium naukowe TEMPUS w National College of Art and Design w Dublinie, Irlandia, w zakresie Komunikacji Wizualnej w latach studiów 1990–1991.

Też w dziedzinie sztuk plastycznych

Uchwałą Rady Wydziału Komunikacji Multimedialnej Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu z dnia 11 marca 2003 r. **Anna Klimczak** – zatrudniona na Wydziale Mechanicznym, w Katedrze Inżynierii Produkcji i Wzornictwa, uzyskała kwalifikacje I-go stopnia w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie grafiki.



Kwalifikacje nadano na podstawie przedstawionej wystawy pt.: „Przedmioty i przestrzenie w sferze prywatnej i publicznej” oraz na podstawie pracy teoretycznej na temat: „Sztuka wobec instytucji”.

Opiekunem artystycznym w przewodzie kwalifikacyjnym I-go stopnia był prof. Jarosław Kozłowski z ASP w Poznaniu. Recenzentami w przewodzie kwalifikacyjnym I-go stopnia byli: prof. Andrzej Peptoński z ASP w Poznaniu i prof. Witold Czerwonka z ASP w Gdańsku.

Dr Anna Klimczak prowadzi zajęcia w Pracowni Rysunku na kierunku wzornictwo przemysłowe.

Od studenta do profesora

Jak już pisaliśmy w poprzednim numerze, „koło historii Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej trzykrotnie już zatoczyło pełny obrót”. Ta literacka przenośnia oznacza, że dotychczas trzech absolwentów tego Wydziału uzyskało stopnie naukowe doktora habilitowanego i pracują obecnie na stanowisku profesora nadzwyczajnego. W kolejności chronologicznej są to: *prof. nadzw. dr hab. inż. Leon Kukielka*, *prof. nadzw. dr hab. inż. Jarosław Plichta* i *prof. nadzw. dr hab. inż. Tadeusz Bohdal*. W roku jubileuszu stworzyli oni „piękne ogniwa łańcucha wiążącego historię i teraźniejszość Uczelni i Wydziału”. W poprzednim numerze rozpoczęliśmy od najmłodszego z nich stażem – profesora Tadeusza Bohdala; teraz kolej na profesora Jarosława Plichtę.

Prof. nadzw. dr hab. inż. Jarosław Plichta jest absolwentem studiów dziennych inżynierskich Wydziału Mechanicznego Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie z 1973 roku w specjalności Obrabiarki, narzędzia i technologia maszyn. W 1975 roku uzyskał dyplom magistra inżyniera w tej specjalności. Rozprawę doktorską nt. „Wybrane zagadnienia oceny topografii roboczej powierzchni ściernicy” obronił w 1981 roku w Instytucie Technologii Budowy Maszyn Politechniki Wrocławskiej. W lutym 1997 roku przedstawił rozprawę habilitacyjną nt. „Podstawy szlifowania ściernicami z mikrokryształicznym ziarnem regularnego azotku boru ze spoiwem ceramicznym” na Wydziale Mechanicznym Politechniki Szczecińskiej, a Rada Wydziału nadała mu stopień naukowy doktora habilitowanego, zatwierdzony w kwietniu 1997 roku uchwałą Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Aktualnie jest profesorem nadzwyczajnym zatrudnionym w Katedrze Inżynierii Produkcji na Wydziale Mechanicznym Politechniki Koszalińskiej.



O konieczności integralnego kształcenia studentów na Wydziale Mechanicznym Politechniki Koszalińskiej z profesorem Politechniki Koszalińskiej dr hab. inż. Jarosławem Plichtą rozmawiał Henryk Charun

Poznać Wydział z obu stron

H.Ch.: Panie Profesorze, koło historii Pana pobytu w koszalińskiej Uczelni zatoczyło w 1997 roku pełny obrót: absolwent Wydziału Mechanicznego jest od kilku już lat profesorem zatrudnionym na swym macierzystym Wydziale. Pana nazwisko wpisane zostało na trwale do kart historii Wydziału w gronie trzech tak znakomitych absolwentów. Jak Pan wspomina lata studenckie na tej Uczelni ?

J. P.: Lata studenckie, podobnie jak studenci obecnie studiujący na Wydziale Mechanicznym Politechniki Koszalińskiej, wspominam bardzo dobrze nie dlatego, że zwykle odnosimy się do młodości z sentymentem, ale dlatego, iż był to okres równie ważny dla samej Uczelni. Chociaż od tego czasu minęło już ponad ćwierć wieku, często wracam myślami do tamtego okresu wspominając z nutką rozrzewnienia początkowy okres tworzenia Uczelni, nie tylko tej w sensie instytucjonalnym, ale i fizycznym. W ramach praktyk studenckich prowadziliśmy wtedy prace ziemne i budowlane przy kilku obiektach mieszczących się przy ul. Raławickiej. Bardzo dobrze pamiętam osiedlanie się w Koszalinie kolejnych grup pracowników naukowych pochodzących niemal ze wszystkich ośrodków uczelnianych w kraju, między innymi profesorów: *Śp. J. Białkowskiego, T. Karpińskiego, W. Kacalaka* itd. Uczelnia rozwijała się na naszych oczach, a my braliśmy w tym czynny udział. Studentów było wówczas stosunkowo niewiele (mój rocznik był drugim naborem Uczelni), byliśmy nie tylko starannie kształceni, ale również dokładnie egzaminowani. Rygory były daleko większe niż dzisiaj, a przyjęcie na egzamin bez garnituru równało się z jego obłaniem. Studenci byli mocno zintegrowani. Powstawały pierwsze przyjaźnie, narzeczeństwa, a w przyszłości małżeństwa. I tak właśnie i ja wraz z żoną

Stanisławą Plichtą rozpoczynaliśmy wtedy naszą edukację. Mam również miłe wspomnienia ze studenckiego życia kulturalnego. Już od samego początku działał aktywnie Klub Studencki, a ponieważ był to okres muzyki rockowej, równie chętnie i często spotykaliśmy się posłuchać dobrej muzyki „zza żelaznej kurtyny”, a w klubie grały wówczas wybitne gwiazdy muzyki tamtych lat, np. znany do dziś zespół *Breakout*. Miałem też to szczęście, że w tamtym okresie studiowało wielu nietuzinkowych ludzi, a nawet różnorodnych osobowościowo oryginałów. Tworzyli oni swoisty klimat tamtego okresu. Przypomnę, że był to także okres subkultury hippisów, co wymagało od nas myślenia i zachowywania się według określonych wzorców. To często było nie do przyjęcia przez naszych profesorów i wywoływało zabawne sytuacje, np. staranne chowanie długich włosów pod czapkę munduru wojskowego na zajęciach w Studium Wojskowym. Wspomnienia z tamtych lat próbujemy podsumowywać na spotkaniach towarzyskich i zjazdach absolwentów. Ostatnio taki większy ogólnowydziałowy zjazd, którego byłem przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego, odbył się w 1998 roku z okazji trzydziestolecia Uczelni.

Uważam, że 35. rocznica Wydziału Mechanicznego jest w pełni wystarczającą okazją, aby przedstawić dokonania takich zasłużonych absolwentów i pracowników naukowych, którzy znają Wydział z tzw. obu stron katedry. Jednocześnie cenne są uwagi i spostrzeżenia takich osób jak Pan. Jak widzi Pan problem dążenia Wydziału Mechanicznego do wypracowania charakterystycznej specyfiki działalności?

Obecnie tradycyjna nazwa Wydziału Mechanicznego wydaje mi się nieco przestarzała i słabo oddająca istotę działalności naukowej i dydaktycznej. Pomijam już sprawę odległych

kierunków egzystujących w ramach jednego organizmu, np. Technika Rolnicza i Leśna i Wzornictwo Przemysłowe. Odnosząc się tylko do kierunku Mechanika i Budowa Maszyn, od którego wzięta się nazwa Wydziału, można powiedzieć, że jest on hybrydowym połączeniem mechaniki, mechatroniki, inżynierii materiałowej, technik komputerowych i wielu innych nowoczesnych dziedzin nauki. Bez takiego związku trudno sobie wyobrazić opracowanie i produkcję nowoczesnych wyrobów, a jeszcze trudniej konkurencję na rynkach globalnych. Taki stan rzeczy powoduje oczywiście duże rozproszenie specjalności, a przez to stosunkowo słabą spójność programową. W takiej sytuacji trudniej jest wypracować jednoznaczną specyfikę Wydziału – swoiste “logo”, rozpoznawalne w kraju i za granicą. Być może należałoby starać się łączyć niektóre specjalności pod wspólnym szyldem, lepiej legitymującym zakres ich działalności. Może dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie Instytutów? W ramach tzw. *Instytutów przyszłości* należałoby dążyć do tworzenia specjalności ściśle związanych z rozwojem najnowszych gałęzi przemysłu. Wymienić tu można: innowacyjne techniki opracowania i rozwoju produktu, innowacyjne wykorzystanie nauki w technice, niekonwencjonalne techniki wytwarzania, humanizacja i ekologia produkcji, a nade wszystko transfer światowych technologii i systemów produkcji. Myślę, że nieodzowny byłby w tym względzie głos doradcy przedstawicieli nowoczesnych gałęzi przemysłu krajowego, którzy mogliby zasiadać w Radzie Wydziału. Oni bowiem wiedzą najlepiej o tendencjach rozwojowych współczesnego przemysłu i na ich tle umieliby dobrze sprecyzować wymagania w zakresie wiedzy i umiejętności absolwenta, które byłyby potrzebne dzisiaj, za pięć czy dziesięć lat. Istotne znaczenie w rozwoju i integracji Wydziału mogłaby mieć również Rada Programowa, korygująca i opracowująca programy studiów oraz sylwetki absolwentów poszczególnych specjalności.

Współistnienie w ramach Wydziału Mechanicznego bardzo wielu katedr, zakładów i innych jednostek organizacyjnych, o odległych niekiedy specjalnościach, nie jest ułatwieniem w integracji kadry wokół wspólnych zadań Wydziału. Czy widzi Pan możliwości uaktywnienia takiego procesu?

Integracja jednostek organizacyjnych Wydziału wokół wspólnych zadań jest rzeczywiście poważnym problemem organizacyjnym. Rozproszona nadmiernie tematyka działalności naukowej nie sprzyja w sumowaniu wspólnych dokonań, pomimo iż poszczególne jednostki mają w swoim zakresie duże osiągnięcia. Współczesne dokonania w opracowaniu i produkcji nowych wyrobów, tworzeniu nowego oprogramowania wspomagającego projektowanie, wytwarzanie, analizę i obliczenia, opracowaniu systemów sterowania i nadzoru powstają w dużych interdyscyplinarnych zespołach. Sądzę, że jest to wzór do naśladowania i jedynie słuszny na poziomie dzisiejszego rozwoju nauki i techniki. Dlatego też uważam, że istotnym elementem integrującym działalność naukową Wydziału powinny być wspólne projekty naukowe o wysokim stopniu kompleksowości i komplementarności. Mogą one obejmować zarówno prace statutowe, jak i granty KBN. W ich wyniku powinny powstać kompleksowe opracowania naukowe i techniczne, rozwijane i promowane przez Park Technologiczny, wraz z możliwością zastosowań praktycznych. Takie rozwiązania dają szansę wdrożeń przemysłowych, a więc i szansę na zyski i dalszy rozwój zaplecza naukowo-badawczego.

Wydaje mi się, że jedną z form integrujących kadrę Wydziału Mechanicznego może być konieczność wspólnej realizacji interdyscyplinarnego kształcenia inżynierów me-

chaników, zwłaszcza w aspekcie wejścia Polski do Unii Europejskiej. Co Pan o tym sądzi?

Tak jak dzisiejszy rozwój nauki nie może odbywać się bez interdyscyplinarnej współpracy zespołów, tak i dzisiejszy proces kształcenia musi ten aspekt uwzględniać. To bardzo ważne dla ukształtowania świadomości technicznej i pewności działania współczesnych inżynierów. Analizując programy studiów poszczególnych specjalności prowadzonych na Wydziale Mechanicznym, można powiedzieć, że wiedza z zakresu np. wzornictwa przemysłowego, projektowania maszyn i urządzeń, technologii maszyn, zarządzania produkcją, inżynierskich zastosowań komputerów i wielu innych jest podawana z uwzględnieniem nowoczesnych osiągnięć nauki i techniki. Jej wzajemna integracja jest jednak stosunkowo słaba, co ma niestety ujemny wpływ na współpracę przyszłych zespołów inżynierów, np. opracowujących nowe produkty czy procesy. Dlatego też uważam, iż dobrym integratorem byłaby tutaj interdyscyplinarna praca dyplomowa lub przejściowa, realizowana przez studentów różnych specjalności. Jej celem mogłoby być opracowanie projektowe i technologiczne nowego wyrobu, mogącego znaleźć swoje miejsce na rynku. Obejmowałaby ona np. badania marketingowe, wzornictwo przemysłowe, projektowanie konstrukcyjne, obliczenia i analizy inżynierskie, technologie produkcji oraz zarządzanie produkcją – czyli: “*od pomysłu do przemysłu*”. Studenci realizujący taką pracę dyplomową mieliby możliwość poznania poszczególnych etapów cyklu rozwoju produktu. To dałoby w przyszłości lepszą pewność ich działania dzięki poznaniu sprzężeń zwrotnych występujących w poszczególnych fazach opracowywania, a w konsekwencji pewność podejmowania decyzji w warunkach produkcyjnych. Może w przyszłości taka grupa studentów otworzyłaby własne studio projektowe, czy małe przedsiębiorstwo, z pełną świadomością wybierając asortyment produkowanych wyrobów oraz nowoczesnych technik jego opracowywania, wytwarzania i dystrybucji.

Jest Pan specjalistą w zakresie automatyzacji produkcji i zintegrowanych systemów wytwórczych. Na łamach Pisma “Na Temat” opublikowano wiele bardzo interesujących artykułów Pana autorstwa, traktujących o konieczności kształcenia studentów według nowych elastycznych zasad i programów. Czy dobrze rozumiem Pana pogląd, że kształcenie inżynierów mechaników w XXI wieku powinno być oparte na filozofii wytwarzania dóbr w komputerowo zintegrowanych systemach? Prosiłbym o rozwinięcie tej kwestii.

Decydującym kryterium wprowadzenia nowego produktu na rynek, oprócz jego szeroko rozumianej jakości i atrakcyjnej ceny, jest krótki czas jego opracowania i wdrożenia do produkcji, który zapewnia przewagę konkurencyjną. Osiąga się to przez coraz krótsze cykle rozwoju produktu od pomysłu do wdrożenia, dzięki integracji komputerowej. Jej idea jest oparta na kompleksowym wykorzystaniu trójwymiarowego modelu komputerowego (3D) danego wyrobu we wszystkich etapach jego rozwoju. Model taki służy zarówno do opracowań stylistycznych, konstrukcyjnych, obliczeń i analiz weryfikacyjnych i optymalizacyjnych, szybkiego prototypowania, jak i wytwarzania i zarządzania produkcją. Wszyscy członkowie zespołu wytwórczego mogą w sposób równoległy wykorzystywać dane pochodzące z tego modelu do swoich działań, co znacznie skraca czas opracowywania wyrobu i minimalizuje liczbę błędów. Model taki jest bowiem ciągle aktualizowany i pełni rolę integratora w zintegrowanych systemach CAD/CAM/CAE. W Katedrze Inżynierii Produkcji i Wzornictwa opieramy program dydaktyczny właśnie na jednym z takich systemów o nazwie I-DEAS, produkcji USA. Jest

on dzisiaj standardem przemysłowym i w takich systemach powstają współczesne samochody, samoloty i sprzęt gospodarstwa domowego. Przykłady takich rozwiązań można wskazać już w wielu polskich przedsiębiorstwach, np. AMICA, ZELMER, TONSIL. Uważam, że w oparciu o zintegrowane programy CAD/CAM/CAE można konstruować programy studiów dla specjalności Budowa i Eksploatacja Maszyn i to od pierwszego do dziesiątego semestru.

Zastosowanie zintegrowanych systemów wytwórczych możliwe i konieczne jest w różnych dziedzinach i specjalnościach. Obawiam się, że poziom wiedzy na ten temat nie jest chyba wystarczająco duży. Jakie są Pana propozycje w popularyzowaniu tej wiedzy, zwłaszcza na naszym Wydziale?

To chyba nie jest takie proste. Zintegrowane systemy komputerowe, o których tu mówimy, są głównie dedykowane dla producentów wyrobów mechanicznych. Ich możliwości i struktura funkcjonalna zostały już w tym względzie daleko zoptymalizowane, chociaż mają oczywiście aplikacje specjalistyczne, np. do projektowania form wtryskowych, czy układów rurowych. Stąd mechanicy są niejako w uprzywilejowanej sytuacji. Wiem jednak, że coraz częściej pojawiają się takie programy dla potrzeb elektroniki, budownictwa, a nawet projektowania i szycia odzieży oraz produkcji obuwia. Mam jednak świadomość, że integracja komputerowa jest jedną z głównych dziedzin postępu i widzę konieczność szybkiego jej rozwoju dla wielu dziedzin gospodarczych. Na pewno na Wydziale Mechanicznym trzeba szybko ją popularyzować. Staraliśmy się o tym wielokrotnie pisać, nie tylko na łamach pisma Politechniki Koszalińskiej „Na temat”. Dwa lata temu napisaliśmy wraz z małżonką skrypt pt. *“Komputeryzacja zintegrowane wytwarzanie”*. Obecnie opracowujemy skrypt *“Techniki Komputerowe w Technicznym Przygotowaniu Produkcji Nowoczesnych Wytworów”*.

Katedra Inżynierii Produkcji, w której jest Pan zatrudniony, odgrywa znaczącą rolę na Wydziale Mechanicznym. Czy mógłby Pan przybliżyć kierunki działalności naukowej i perspektywy rozwojowe? Jakie są Pana dziedziny zainteresowań naukowych?

Moje zainteresowania naukowe są obecnie ukierunkowane na procesy dokładnej obróbki ścierniej z wykorzystaniem super twardych narzędzi z regularnego azotku boru i diamentu syntetycznego. Z tego zakresu napisałem monografię habilitacyjną pt. *“Podstawy szlifowania ściernicami z mikrokryształicznym ziarnem regularnego azotku boru ze spoiwem ceramicznym”*. Aktualnie staram się wykorzystać te narzędzia w innowacyjnych procesach obróbki. Jest to między innymi: szlifowanie ostrzy technicznych w nowym układzie kinematycznym, wydajnościowe szlifowanie otworów w jednym przejściu ściernicą, o strefowo zróżnicowanej budowie i specjalnie ukształtowanej części roboczej, a także szlifowanie materiałów kruchych z dokładnościami nanometrycznymi w warunkach plastycznego ich płynięcia w strefie obróbki. Z tego zakresu prowadzę kilka prac doktorskich. Ponadto rozpoczęliśmy realizację prac dotyczących monitorowania i diagnostyki procesu szlifowania. Rodzi się także ciekawa praca badawcza dotycząca problemu wykorzystania ciepła powstającego w strefie obróbki do utwardzania warstwy wierzchniej powierzchni szlifowanych przedmiotów. W realizacji tych prac biorą udział doktoranci, a także studenci realizujący prace dyplomowe. Tematyka moich zainteresowań jest więc ściśle skorelowana z pracami prowadzonymi w Katedrze Inżynierii Produkcji i Wzornictwa, kierowanej przez profesora T. Karpińskiego. Mam nadzieję, że uda się nam w przyszłości opracować pod-

stawy wieloaspektowej optymalizacji procesów obróbki dokładnej i superdokładnej.

Panie Profesorze, Wydział Mechaniczny korzysta w pełni z przysługujących mu praw do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego. Pracownicy Wydziału nie muszą już, jak to było również w Pana przypadku, “emigrować” do innych ośrodków, aby uzyskiwać stopnie naukowe. Ułatwienia takie są niezwykle korzystne, lecz niosą z sobą również pewne zagrożenia. Co Pan o tym sądzi?

Jestem szczerze zadowolony z faktu, iż na naszym Wydziale można dzisiaj zdobywać wszystkie stopnie naukowe. To duża szansa dla rozwoju własnej kadry naukowej w krótkim okresie czasu. Ten proces rozwija się bardzo dynamicznie – kilkanaście obronionych prac doktorskich i trzy prace habilitacyjne to duży sukces. Wcześniej nie było takich możliwości. Musieliśmy często prezentować nasze osiągnięcia w innych ośrodkach uczelniowych, co nie tylko hartowało nas w ostrych dyskusjach i sporach naukowych, ale również zapewniało akceptację innego niż rodzime środowiska naukowego. Łatwiej można było znaleźć recenzenta i ocenić swoją rzeczywistą wartość. Zagrożeń wynikających z możliwości nadawania stopni i tytułów naukowych nie widzę. Dotychczas prezentowane prace doktorskie i habilitacyjne odznaczały się wysokim poziomem, a większość z nich została dobrze oceniona przez inne ośrodki akademickie. Myślę, że kolejne prace doktorskie będzie charakteryzować jeszcze wyższy poziom naukowy, gdyż przyszli doktoranci są słuchaczami studiów doktoranckich. Oczywiście zdaję sobie sprawę z postępujących ograniczeń środków przeznaczonych na zakup aparatury i badania naukowe. Mogą stąd wynikać poważne opóźnienia czasowe w realizacji tych prac i obniżenie poziomu naukowego w odniesieniu do prac realizowanych w krajach wysoko rozwiniętych. Innym mankamentem może być osłabienie korelacji tematyki prac badawczych, co utrudnia tworzenie dojrzałych szkół naukowych. Miejmy jednak nadzieję, że trudności te będą do pokonania przy zgodnej polityce władz Wydziału.

Wiem, że należy Pan do grona bardzo pracowitych osób na Wydziale Mechanicznym. Naturalna jest chyba możliwość zrealizowania, w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej, programu: od studenta do profesora zwyczajnego?

Wyznaję zasadę, że jeśli z odpowiednią powagą rozpoczyna się pracę na uczelni w roli asystenta, to powinno się ją kończyć w roli profesora. Uzyskanie tytułu profesora powinno być jednak naturalnym podsumowaniem ciągu działalności naukowej i organizacyjnej. Trudno jest z premiedytacją nastawić się na “robienie” określonych stopni i tytułów naukowych w wyznaczonych ramach czasowych, przy zaniedbywaniu zajęć dydaktycznych oraz życia osobistego. Trzeba mieć w życiu inne, pozanaukowe zainteresowania i hobby, umieć cieszyć się z otaczającego świata, a nade wszystko mieć odpowiedni dystans do swojej działalności. Uważam, że najważniejsze jest znalezienie swojego miejsca w życiu, a wtedy na formalizację dokonań przyjdzie odpowiedni czas. Niemniej staram się podsumowywać swój dorobek i uzupełniać brakujące jego obszary, mając nadzieję, że zostanie on kiedyś uznany i zakwalifikowany do tytułu naukowego.

Na zakończenie życzę Panu spełnienia wszystkich marzeń, i tych naukowych i tych zupełnie prywatnych. Dziękując Panu za interesującą rozmowę chciałbym jednocześnie zadedykować uwagi i spostrzeżenia zawarte w Pańskich odpowiedziach zarówno władzom Wydziału, jak i społeczności akademickiej z okazji kolejnej inauguracji.

Rozmawiał Henryk Charun

Pięć lat programu ERASMUS-SOCRATES w Politechnice Koszalińskiej

Mija pięć lat od czasu uruchomienia programu ERASMUS-SOCRATES na Politechnice Koszalińskiej. Program ten obejmuje wymianę studentów i pracowników między uczelniami współpracującymi, działającymi na podstawie umów bilateralnych oraz Kontraktu Uczelnianego nr 43 498. Do tej pory skorzystało z niego kilkudziesięciu studentów naszej Uczelni oraz pewna liczba pracowników. Kilku studentów zagranicznych skorzystało też z programu UE i studiowało na Politechnice Koszalińskiej, a kilku profesorów uczelni współpracujących przebywało w Politechnice Koszalińskiej. Poza wymianą studentów i pracowników, wykonano ogromną pracę przygotowawczą i wydawniczą w zakresie ujednolicenia programów i punktów kredytowych (transferowych) ECTS. W ramach uzyskanych środków z Unii Europejskiej na te cele, wydano przewodniki: (1) *Course Catalogue ECTS 2000/2001* dla Wydziału Elektroniki, oraz (2) *Course Catalogue ECTS 2002/2003* dla Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej. Nie udało się wykorzystać celowych środków na analogiczny *Course Catalogue ECTS* dla Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska (przepadły środki finansowe za rok 2001/2002).

W roku 2001, wspólnie z sześcioma innymi koordynatorami europejskimi z Finlandii, *Oulu Polytechnic*, Wielkiej Brytanii, *Kingston University*, Niemiec, *Fachhochschule Holzminden*, Grecji, *Education Technological Institute Piraeus*, Hiszpanii, *Universidad de Granada*, oraz Rumunii, *Cluj-Napoca Polytechnic*, przygotowałem 3-letni międzynarodowy projekt IP2 "European

Construction Practice" dla Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Europejskim koordynatorem projektu IP2 jest Antero Stenius z *Oulu Polytechnic*, natomiast na Politechnice Koszalińskiej koordynatorem jest Profesor Tadeusz Hryniewicz. Po wielomiesięcznych poszukiwaniach wśród pracowników Wydziału i długich namowach, udało się w końcu zaangażować do realizacji tego projektu IP2, dr. inż. Mariusza Mellera, który przyjął propozycję bez wahania. Pierwsza edycja omawianego programu rozpoczęła się w maju 2003 (2 tygodnie w Holzminden, Niemcy). Poza wspomnianym wykładowcą, w projekcie wzięły udział 2 studentki naszej Uczelni. Obecnie można ocenić, na ile jest to projekt przydatny dla Wydziału, a zatem realizację tego projektu w kolejnych latach pozostawiam Wydziałowi Budownictwa i Inżynierii Środowiska. O tym, że był to projekt niemal pionierski świadczy zainteresowanie władz centralnych SOCRATES'a w Warszawie. Wkrótce po realizacji IP2 poproszono nas o udostępnienie niektórych informacji z zakresu organizacji i przebiegu jego realizacji.

W roku akademickim 2002/2003, w ramach programu ERASMUS-SOCRATES, został przygotowany nowy międzynarodowy projekt IP3 "Tourism and Urban Space", którego koordynatorem europejskim jest Profesor George Metaxas z *Education Technological Institute Piraeus*, natomiast na Politechnice Koszalińskiej koordynatorem jest Profesor Tadeusz Hryniewicz. Jego realizacja ma nastąpić w roku 2004, po otrzymaniu celowych środków finansowych z Unii Europejskiej.

Ammattikorkeakoulu punoo yhteyksiä Puolaan

Koszalinin teknisen yliopiston professorit piipahtivat Seinäjokeilla

Seinäjoen ammattikorkeakoulu sai viime viikolla vieraita Puolasta, kun professorit Tadeusz Hryniewicz ja Tomasz Krzyżyński Koszalinin teknisestä yliopistosta saapuivat lakeudelle. Koszalin on yksi Seinäjoen ystävyyskaupungeista, ja ammattikorkeakoulun rehtori käväisi Puolassa jokunen vuosi sitten. Nyt puolalaiset saapuivat vajaan viikon mittaiselle vastavierailulle.

SEINÄJOKI

Maija Kangasluoma

■ Perjantaina professorit luonnottivat omista erikoisaloistaan pienimuotoisessa seminaarissa. Lisäksi tarkoituksena oli suunnitella tulevaa yhteistyötä sekä tutkimuksen että opiskelijajaprofessorivaihdon saralla. Seuraava vierailu Suomesta Puolaan on kaavailtu syyskuksi.

Parasta on tavata saman alan ammattilaisia kasvokkain ja vaihtaa heidän kanssaan kokemuksia ja tietoa, Hryniewicz toteaa.



Puolalaiset Tadeusz Hryniewicz ja Tomasz Krzyżyński suunnittelevat yhteistyötä Seinäjoen ammattikorkeakoulun ja Koszalinin teknisen yliopiston välillä. Kuva: Jussi Asu

ILKKA – Regionalna gazeta Południowej Ostrobothnii

(South Ostrobothnia)

z dnia 3 czerwca 2003 r.

Tytuł artykułu: „Politechnika tworzy związki z Polską”
(Polytechnic Creates Connection to Poland)

Wywiad udzielony przez profesorów Politechniki Koszalińskiej dla regionalnej gazety fińskiej ILKKA, po seminarium, w którym, poza przedstawicielami Seinäjoki Polytechnic, udział wzięli także przedstawiciele miasta Seinäjoki i regionu.

(na zdjęciu Prof. Tomasz Krzyżyński, prorektor ds. Nauki, oraz prof. Tadeusz Hryniewicz, Uczelniany Koordynator programu SOCRATES-ERASMUS)

W ramach programu ERASMUS–SOCRATES, realizacja podstawowej wymiany studentów w ciągu ostatnich pięciu lat wyglądała następująco:

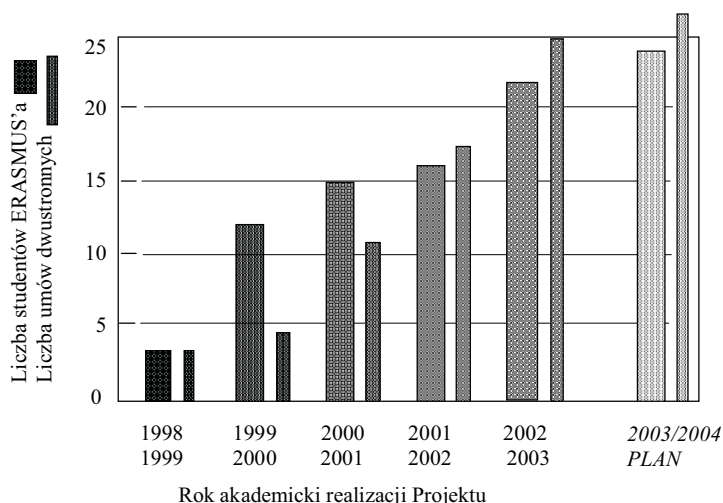
- (1) w roku akademickim 1998/1999 na studia za granicę wyjechało 3 naszych studentów (2 – Granada, 1 – Lizbona), wszyscy z Wydziału Mechanicznego Politechniki Koszalińskiej (34 studentomiesięcy)
- (2) w roku akademickim 1999/2000 na studia za granicę wyjechało 12 naszych studentów (6 – Granada, 1 – Lizbona, 3 – Bourges, 1 – Piraeus), 6 z Wydziału Mechanicznego (WM), 5 z Wydziału Elektroniki (WE), 1 z Wydziału Budownictwa (WB), (łącznie 110 studentomiesięcy)
- (3) w roku akademickim 2000/2001 na studia za granicę wyjechało 14 naszych studentów (3 – Granada, 2 – Lizbona, 1 – Bourges, 1 – Piraeus, 6 – Liège, 1 – Newport/Walia), 4 WM, 3 WE, 7 z Wydziału Ekonomii i Zarządzania (WEiZ), (95 studentomiesięcy), oraz 1 student z WM był w Granadzie z programu Leonardo da Vinci; w ramach programu ERASMUS na Politechnice Koszalińskiej studiowało 2 studentów, 1 WE, 1 WIŚ; 2-krotnie przebywał na stypendium Leonardo da Vinci student z Uniwersytetu w Granadzie
- (4) w roku akademickim 2001/2002 na studia za granicę wyjechało 14+2 naszych studentów (2 – Granada, 4 – Lizbona, 1 – Bourges, 3 – Liège, 2 – Bremen, 2 – Lüneburg/Suderburg, 2 – Neubrandenburg/studia podyplomowe), 6 WM, 1 WE, 7+2 WEiZ (85 studentomiesięcy)
- (5) w roku akademickim 2002/2003 na studia za granicę wyjechało 22 naszych studentów, w tym 1 PhD student (4 – Granada, 4 – Lizbona, 1 – Bourges, 3 – Piraeus, 4 – Liège, 2 – Palma de Mallorca, 1 – Kopenhaga, 2 – Leoben, 1 – Neubrandenburg), 7 WM, 6 WE, 6 WEiZ, 3 WIŚ (135 studentomiesięcy); w ramach programu ERASMUS na Politechnice Koszalińskiej studiowało 2 studentów z Lizbony, 2 WEiZ.

Od kilku lat rośnie zainteresowanie pracowników naszej Uczelni krótkoterminowymi wyjazdami zagranicznymi na wykłady lub seminaria w ramach celowych grantów TS ERASMUS. Statystyka w tym zakresie wygląda następująco:

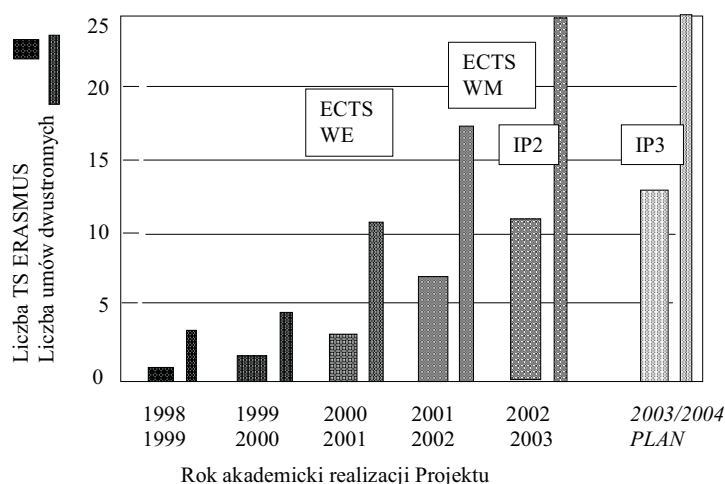
- (1) w roku akademickim 1998/1999 – 1 TS dwutygodniowe, Universidad de Granada
- (2) w roku akademickim 1999/2000 – 2 TS (Granada, Lizbona)
- (3) w roku akademickim 2000/2001 – 3 TS (Granada, Lizbona, Bourges)
- (4) w roku akademickim 2001/2002 – 7 TS (Granada, Lizbona, Piraeus, Bourges, Leoben, Suderburg, Bremen)
- (5) w roku akademickim 2002/2003 – 11 TS (Granada, Lizbona, Piraeus, Bourges, Bremen, Suderburg, Palma de Mallorca, Londyn, Seinajoki, Karlsruhe)

Od roku 2000 corocznie z wykładami i seminariami w ramach programu ERASMUS przybywa z zagranicy kilku profesorów, są to jednak pojedyncze osoby.

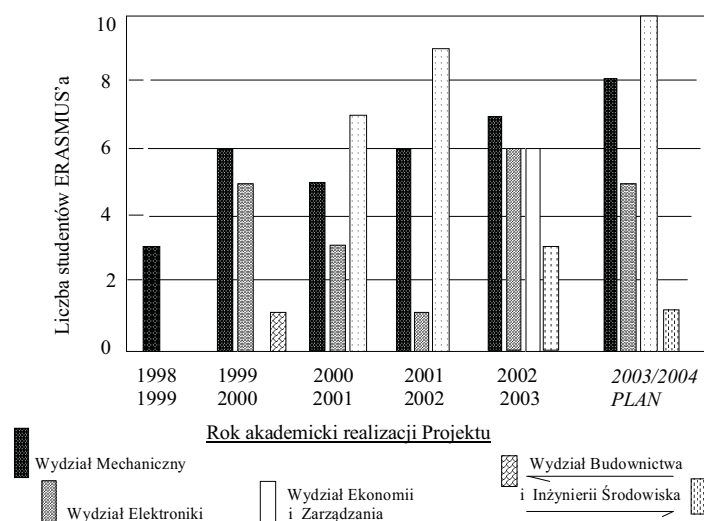
W roku akademickim 2002/2003 Uczelnia uzyskała Kartę ERASMUS'a na lata 2003–2007 co oznacza, że Politechnika Koszalińska należy do grupy uczelni europejskich realizujących wymianę międzynarodową w oparciu o jednolite programy studiów i kryteria oceny studentów ECTS (*European Credit Transfer System*) oraz Transcript



Rys. 1. Wzrost liczby studentów ERASMUS'a w ciągu 5 lat realizacji Projektu



Rys. 2. Wzrost liczby pracowników realizujących TS ERASMUS w okresie ostatnich 5 lat. – na wykresie zaznaczono czas wykonania dokumentacji Informatora ECTS, i projektu IP (+1 wykładowca)



Rys. 3. Liczba studentów ERASMUS'a w latach 1998–2003 (oraz planowana w latach 2003/2004) wg wydziałów Politechniki Koszalińskiej biorących udział w wyjazdach na studia zagraniczne (grantu ERASMUS'a). Uwaga: nie uwzględniono 2 studentów IP

of Records. Niestety już od przyszedłego roku, zgodnie z przyjętymi zasadami współpracy, w wymianie nie mogą brać udziału studenci i pracownicy wydziałów i/lub kierunków, które nie uzyskały akredytacji Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Co więcej, uczelnie, które w ramach SOCRATES'a nie przyjmują studentów z zagranicy, utracą całkowicie prawo do realizacji wymiany w ramach ERASMUS'a. Aby nie dopuścić do takiej sytuacji, Uczelnia nasza musi zaproponować na określonych kierunkach gotowość prowadzenia zajęć w języku angielskim oraz rozpowszechnić tę informację wśród studentów współpracujących z Politechniką Koszalińską uczelni europejskich. Pozostawienie tej sprawy swobodnemu biegowi wydarzeń może doprowadzić do unicestwienia dotychczasowych osiągnięć i zamknięcia drogi znacznej grupie naszych studentów realizujących program studiów, na podstawie umów bilateralnych, w jednej z ponad 20 uczelni zagranicznych w 11 krajach Unii Europejskiej.

Zwracałem na to uwagę już kilkakrotnie od 2000 roku, gdy pisałem m.in.: "W dalszym ciągu dużą przeszkodą a nawet barierą dla studentów zagranicznych zainteresowanych studiami na Politechnice Koszalińskiej jest, poza Elektronika, całkowity brak drukowanych przewodników, katalogów, informacji elektronicznych o przedmiotach, programach studiów, ECTS, kadrze pracowników, głównie profesorów, którzy mogliby prowadzić wykłady czy zajęcia w języku innym niż j. polski. Jest to niestety podstawowy wymóg współpracy międzynarodowej. Bez tego niektórzy partnerzy mogą dojść do wniosku, że nie jesteśmy przygotowani do takiej współpracy, co przede wszystkim mogłoby zmniejszyć ofertę dla naszych studentów." Dzisiaj sytuacja zmieniła się o tyle, że od roku 2002 mamy *Informator ECTS* dla Wydziału Mechanicznego. Tym niemniej, brak jest szerokiej i dostępnej informacji elektronicznej. Nie wiem kiedy i czy w ogóle zostanie przygotowany informator ECTS o studiach na pozostałych Wydziałach Uczelni (Wydział Ekonomii i Zarządzania, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska – wycofanie się z publikacji informatora ECTS na własne życzenie). Niektóre z umów bilateralnych, jak np. z *Instituto Superior Tecnico Lisboa*, czy *Technological Education Institute Piraeus* dotyczą studentów wszystkich wydziałów i większości kierunków naszej Politechniki Koszalińskiej !!

Od pięciu lat rośnie liczba uczestników programu, studentów i pracowników realizujących wymianę, przybywa partnerów zagranicznych. W dużym tempie rośnie liczba sprawozdań, okresowych podsumowań, szczegółowych ustaleń, otrzymywanych i przekazywanych informacji, zarówno z zagranicy jak i Biura SOCRATES'a w Warszawie (w bieżącym roku akademickim większość kompetencji z Brukseli zostało przekazanych do Biura SOCRATES'a w Warszawie). Corocznie przygotowywany był projekt działań na rok następny, obecnie pozostają sprawozdania półroczne, oraz szczegółowe rozliczenie finansowe i merytoryczne po zakończeniu roku akademickiego. Większość działań związanych z rekrutacją oraz przygotowaniem studentów jak i pracowników do wyjazdu, oraz sprawozdawczości po przyjeździe, odbywa się w dalszym ciągu na szczeblu centralnym Politechniki Koszalińskiej. Sprawy finansowe oraz dokumentację poszczególnych uczestników programu ERASMUS prowadzi p. mgr inż. Urszula Marchlewicz, specjalista w Dziale Nauki Uczelni. W obsłudze elektronicz-

nej i w przygotowaniu stron internetowych pomaga mi mój asystent, mgr inż. Krzysztof Rokosz, który jednak ze względu na duże obciążenia dydaktyczne i realizowany program studiów doktoranckich może być jedynie sporadycznie wykorzystany do prac w programie SOCRATES. Warto zwrócić uwagę, że jest on pierwszym naszym doktorantem studiów doktoranckich, który skorzystał z grantu ERASMUS'a. Dzięki dobrej mojej współpracy z prof. Mario Ferreira, mgr inż. Krzysztof Rokosz uzyskał możliwość realizacji części założonego programu studiów doktoranckich w *Instituto Superior Tecnico Lisboa*, Portugalia.

Studenci Politechniki Koszalińskiej mogą wybrać studia na jednej z kilkudziesięciu uczelni europejskich, podanych w kontrakcie **43498-IC-1-2002-1-PL-ERASMUS-EUC-1**. Wykaz zawartych umów bilateralnych przedstawiono w tabelce, natomiast

Rok akademicki/ Rodzaj działalności	Liczba umów dwustronnych / partnerów	Liczba krajów EU (współpraca Socratesa)	SM	TS	Arrivals Studentów/ wykładowcy	Uwagi
1998/1999	2	2	3	1		
1999/2000	7	4	12	2	1	
2000/2001	10	7	14+1	3	2+2/2	
2001/2002	14	8	14+2	7	1	
2002/2003	22/21	11	22	11	2/1	IP (2+1)
2003/2004 PLAN	26/21	11	24	12	2/4	IP3

Rozwój Programu ERASMUS na Uczelni

wszelkie dane o partnerskich uczelniach oraz zasady współpracy i wymiany podane są w internecie na stronach:

<http://strony.wp.pl/wp/erasmus-koszalin/index.htm>

Informacje elektroniczne są stale uzupełniane i uaktualniane. Po raz pierwszy każdy wyjeżdżający obecnie za granicę student otrzyma kartę ERASMUS'a. Na rok akademicki 2003/2004 w ramach programu ERASMUS na studia zagraniczne zakwalifikowanych zostało 24 naszych studentów. Z grantów TS ERASMUS skorzysta także kilkunastu profesorów (zakontraktowano 60 studentów i 28 profesorów).

Niestety wysokość grantu jaki może otrzymać student ERASMUS'a nie jest znaczna, a nawet ulega zmniejszeniu (obliczeniowa miesięczna wysokość grantu dla studenta w roku akademickim 2003/2004 wynosi około 130 €, natomiast jednorazowy grant dla wykładowcy wynosi 370 €). Wysokość otrzymywanych dotacji celowych zależy bowiem nie tylko od liczby zakontraktowanych studentów ale przede wszystkim od stopnia realizacji umów (procentowo w stosunku do deklaracji). Teoretycznie oznacza to, że aby dostać więcej pieniędzy w roku następnym, celem poprawienia współczynnika wykorzystania umów, część studentów w danym roku akademickim musiałaby wyjechać bez grantu. Tak dzieje się w niektórych uczelniach, u nas zdarzył się jeden taki wyjazd. Pomimo tak niskiego dofinansowania, wielu studentów wie, że możliwość uczestniczenia w programie ERASMUS'a jest inwestycją w przyszłą karierę i świadomie dokonuje takiego wyboru.

Upłynęło już kilka lat działalności SOCRATES'a w naszym kraju i po raz pierwszy jesienią 2002 roku odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd byłych stypendystów tego programu. Politechnikę Koszalińską na zjeździe reprezentowały 2 uczestniczki: (1) nasza doktorantka mgr inż. Klaudia Jankowska, oraz absolwentka Wydziału Ekonomii i Zarządzania, mgr Karina Kudelska.

prof. Tadeusz Hryniewicz
Uczelniany Koordynator Programu SOCRATES
Ekspert Unii Europejskiej

Z SOCRATESem do Holzminden

Mariusz Meller

W ramach programu SOCRATES, zgodnie z podpisanymi wcześniej ustaleniami o współpracy oraz międzynarodowej wymianie studentów i pracowników szkół wyższych, do Holzminden (Niemcy) wyjechała w drugiej połowie maja 2003 roku dwuosobowa grupa studentów Politechniki Koszalińskiej wraz z piszącym te słowa. Wzięliśmy udział we wspólnym programie siedmiu europejskich uczelni pn. "European Intensive Programme". Uczelnie uczestniczące w przedsięwzięciu to: Oulu Polytechnic (Finlandia), Fachhochschule Hildesheim/Holzminden/Göttingen (Niemcy), Kingston University (Wielka Brytania), Politechnika Koszalińska, Technologiko Ekpeidestiko Idrima Pirea (Pireus – Grecja), Universidad de Granada (Hiszpania) oraz Universitatea Technica din Cluj-Napoca (Rumunia). Do Holzminden przyjechało 16 studentów i 6 nauczycieli akademickich ww. szkół wyższych. Oprócz gości byli również i gospodarze, tzn. 2 wykładowców miejscowej uczelni i 10 studentów. Koordynatorem programu i przewodniczącym był Antero Stenius z Finlandii. Tematem programu oraz przedmiotem wykładów i wszystkich dyskusji oraz prezentacji było: "Zarządzanie w budownictwie – praktyka europejska".

Holzminden to kilkudziesięcioletnie miasto nad Wezerą, około 80 km na południowy zachód od Hannoveru, położone wśród niezbyt wysokich wzgórz i otoczone lasami. Jak większość niemieckich miast jest pięknie odrestaurowane i utrzymane. Zaczątkiem uczelni w Holzminden była szkoła budowlana, która powstała już w 1831 roku. W obecnej formie uczelnia zawiązała się w 1971 roku i chociaż to jedna szkoła wyższa, to znajduje się w trzech miastach: Hildesheim, Holzminden i Göttingen (Getyndze). Łącznie studiuje tutaj około 5400 studentów, których kształci 200 pracowników dydaktycznych. Uczelnia oferuje 30 kierunków nauczania na 9 wydziałach w trzech miejscowościach, przy czym niektóre kierunki są unikalne w skali Niemiec. Nas, oczywiście, najbardziej interesował wydział budownictwa, który znajduje się zarówno w Holzminden, jak i w Hildesheim. Wydział Budownictwa w Holzminden oferuje dwa kierunki kształcenia, a mianowicie: budownictwo oraz technologię wody i ścieków. Program studiów umożliwia studentom podejmowanie w trakcie nauki pracy, co powoduje, że nabytą wiedzę w murach uczelni konfrontują oni od razu z praktyką. Studenci mają również możliwość uczęszczania na wykłady z dziedziny prawa i finansów innych krajów (oczywiście oferowane są równocześnie zajęcia z języków obcych), co powoduje, że absolwenci są przygotowani do natychmiastowego podjęcia pracy poza granicami Niemiec.

W Holzminden spędziliśmy prawie dwa tygodnie, uczestnicząc w wykładach, seminariach, ćwiczeniach i prezentacjach. Tematyka zajęć obejmowała m.in. następujące zagadnienia: prowadzenie biznesu budowlanego w zjednoczonej Europie, wpływ uwarunkowań środowiskowych na budownic-



Gmach Fachhochschule w Holzminden

two w poszczególnych krajach, bariery wolnego współzawodnictwa w branży budowlanej w Europie, jakość w budownictwie, przyszłość budownictwa we wspólnej Europie. Codziennie jeden z nauczycieli wygłaszał wykład na z góry przydzielony temat, kończący się przydzieleniem zadań i problemów do rozwiązania przez uczestników spotkania. Następnie studenci w wielonarodowych grupach (składających się z 5-7 osób) przygotowywali odpowiedzi i rozwiązania na postawione przez wykładowców zagadnienia i zadania. Potem odbywała się prezentacja tego, co przygotowali kursanci, a dalej – wspólna ocena ich wystąpień i, ewentualnie, zapytania z sali pod adresem referujących. Poprzez pracę w międzynarodowych grupach, operując wyłącznie językiem angielskim, studenci mieli za zadanie zapoznać się z problematyką budownictwa w innych krajach Europy, poznać różnice w praktyce budowlanej w poszczególnych krajach, umieć nawiązać współpracę z koleżankami i kolegami z innych krajów oraz rozwijać umiejętność porozumiewania się w obcym języku.



W trakcie prezentacji

„Das Wertvolle ist der Austausch“

Studierende aus sieben Nationen absolvieren 14-tägiges Intensivprogramm

Holzminden (spe). Was seit 1986 als Studiengang „Auslandsbau“ gemeinsam mit der Kingston University in London entwickelt wurde, hat sich zu einem Gemeinschaftsprojekt von Partnerhochschulen in sieben europäischen Ländern entwickelt. Seit 1996 wird nun an der Fachhochschule in Holzminden der Ergänzungstudiengang „Internationales Bauen“ angeboten. Europaweit studie-

ren junge Ingenieure unter dem Titel „Management in Construction - European“ nach einheitlichen Studienrichtlinien und mit abgestimmten Lehrinhalten. Höhepunkt und Abschluss dieses Masterkurses ist ein zweiwöchiges gemeinsames Intensivprogramm, das jetzt 30 Studierende aus sieben Nationen an der Fachhochschule in Holzminden zusammenführt. Dieses „Intensive Programme

EU“ findet nach 1998 zum zweiten Mal in Holzminden statt. Die 30 Studierenden und je ein bis zwei Professoren der Partnerhochschulen Euat Granada/Spanien, Kingston University London/England, Oulo Polytechnic/Finnland, Politechnika Koszalińska/Polen, T.E.I. Piräus/Griechenland, Technical University of Cluj-Napoca/Rumänien und der Fachhochschule Hildesheim/Holzmin-



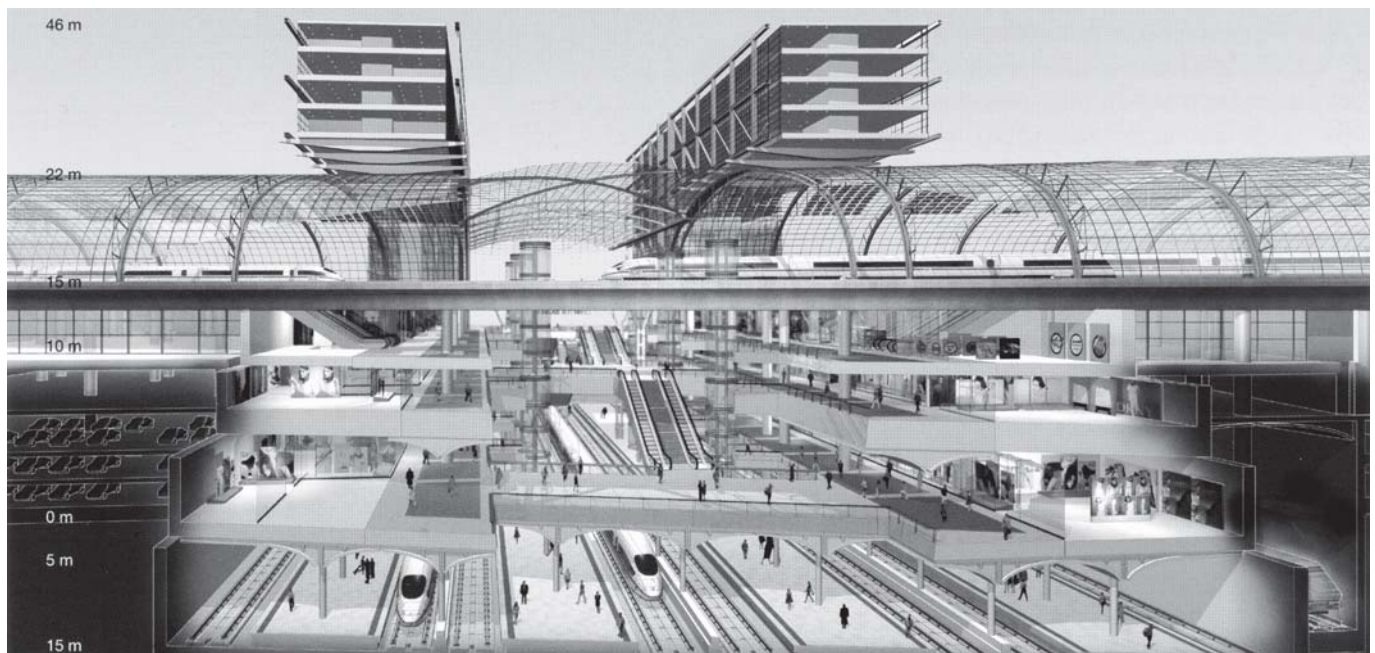
Uczestnicy spotkania w Holtzminden wraz z władzami uczelni na zdjęciu w artykule, który ukazał się w lokalnym dzienniku

W trakcie kursu wygłosiłem referat nt. jakości i bezpieczeństwa w budownictwie; byłem również w tym dniu prowadzącym zajęcia. Koszalińscy uczestnicy programu wykazali się dobrą znajomością zagadnień budowlanych oraz języka angielskiego, zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że wyróżniali się. Wbrew utartym sądom, studenci z innych krajów wcale nie mówią perfekcyjnie po angielsku, a niektórzy wręcz słabo. Jak np. przedstawiciele Finlandii. Dlatego też apeluję do koszalińskich studentów, aby nie obawiali się bariery językowej i śmiało jeździli na wszelkiego rodzaju międzynarodowe spotkania. Na zakończenie programu studenci otrzymali certyfikat uczestnictwa, podpisany przez wszystkich wykładowców.

Gospodarze przygotowali dla uczestników szeroki program rozrywkowy, obejmujący wycieczki, imprezy sportowe oraz spotkania przy grillu. W trakcie jednej z wycieczek mogliśmy zwiedzić fabrykę obuwia w Alfeld, którą zaprojektował niemiecki architekt Walter Gropius, twórca kierunku funkcjonalnego w architekturze i założyciel słynnej szkoły architektury Bauhaus. Umożliwiono nam również wyjazd na weekend do Berlina (na własny koszt). W Berlinie ogromne wrażenie zrobiła na mnie budowa największego dworca kolejowego w Europie – Lehrter Bahnhof. Dworzec ten położony jest w sercu Berlina, nieopodal Reichstagu i w pobliżu biura kanclerza federalnego. Jest to olbrzymia, wielokondygnacyjna budowla, imponująca rozmiarem przedsięwzięcia i kosztami (kilka miliardów euro).

Podsumowując, uważam, że nasz wyjazd do Holzminden należy uznać za udany. Założony plan został wykonany. Zdobyliśmy spore doświadczenia merytoryczne i organizacyjne. Dostrzeżono nas w Europie jako uczelnię. Wydaje mi się, że wyjazdy w ramach „European Intensive Programme” powinny być kontynuowane w latach następnych z korzyścią dla studentów biorących udział i dla Politechniki Koszalińskiej.

dr inż. Mariusz Meller



Projekt dworca Lehrter w Berlinie
(z lewej strony rysunku podano rzędne wysokościowe obiektu)

Konstytucja europejska i finanse

Mimo że od zakończenia konwentu przygotowującego projekt traktatu konstytucyjnego dla Europy minęło kilka tygodni, w dalszym ciągu trwa dyskusja, jaki wpływ na przyszłe członkostwo w Unii Europejskiej wyznaczy ustawa zasadnicza naszego kontynentu. Spotkanie międzyrządowe omawiające ten projekt rozpoczęło się w Rzymie na początku października br.

Koncepcja projektu przewiduje zmiany w organie wykonawczym Wspólnot – Komisji Europejskiej. Zgodnie z Traktatem z Nicei, po poszerzeniu Unii o kolejne dziesięć krajów, od następnego roku Komisja będzie liczyła 25 komisarzy. Każdy z krajów członkowskich będzie desygnował jednego przedstawiciela do tej instytucji.

We Wspólnocie „piętnastki” jest taki system, że Komisja składa się z 20 komisarzy, bowiem pięć największych krajów członkowskich, tzn. Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy i Hiszpania, rekomenduje po dwóch komisarzy¹.

Od 1 listopada 2009 r. Komisja Europejska – zgodnie z projektem traktatu konstytucyjnego będzie liczyć tylko piętnastu pełnoprawnych komisarzy, chociaż formalnie ma być ich tylu, ile jest państw członkowskich, a więc dwudziestu pięciu. Ci powyżej piętnastu, to komisarze bez prawa głosu, a więc niejako urzędnicy bez możliwości podejmowania decyzji. Zatem Polska, podobnie jak pozostałe kraje do listopada 2009 r. będzie posiadała w Komisji komisarza pełnoprawnego – z prawem głosu. Proponowane przez traktat konstytucyjny zmniejszenie liczby komisarzy do piętnastu ma usprawnić skuteczność funkcjonowania tego najważniejszego organu wykonawczego Wspólnot.

W projekcie traktatu konstytucyjnego po raz pierwszy *expresis verbis* zostało określone prawo i forma wystąpienia państwa członkowskiego z Unii. Procedura przyjmie następujący scenariusz. Państwo członkowskie poinformuje o tym Radę Europejską. Z kolei Rada Unii za zgodą Parlamentu Europejskiego będzie zawierać z występującym krajem umowę określającą warunki wystąpienia i formy dalszej współpracy. Tym sposobem odrzucono dominujący podczas referendum europejskiego w Polsce pogląd, że po przystąpieniu do Wspólnot Polska nie będzie mogła z nich wystąpić. Przyjmuje się jednak zasadę, że w kraju dotychczas członkowskim przeprowadzi się referendum w sprawie wystąpienia z Unii.

Projekt traktatu konstytucyjnego przewiduje zmianę liczby głosów w Radzie Unii. Traktat Nicejski określał, że Polska – jako nowy kraj członkowski, będzie miała 27 głosów. Jest to duże wyróżnienie pozycji naszego kraju. Posiadamy w Radzie Unii tyle głosów co Hiszpania, a każdy z największych czterech krajów: Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy ma po 29 głosów, a więc zaledwie o dwa głosy więcej. Według klucza Traktatu Nicejskiego jesteśmy zaliczani do grupy największych krajów².

Tymczasem traktat konstytucyjny przyznając zgodnie z liczbą mieszkańców liczbę głosów – zmniejszy pozycję i rolę naszego kraju wśród innych państw Wspólnot. Będziemy bowiem dysponować jedynie połową liczby głosów jaką mają Niemcy, gdyż ten kraj ma ponad dwa razy więcej mieszkańców od liczby mieszkańców Polski.

Artykuł IV-8 stanowi, że traktat konstytucyjny obowiązuje na czas nieograniczony. Obowiązek ratyfikacji konstytucji europejskiej będzie wymagał przeprowadzenia referendum w krajach członkowskich. Zgodnie z obowiązującą w Unii zasadą jednomyślności, jeśli choć jedno państwo odrzuci traktat konstytucyjny – nie wejdzie on w życie.

II

Wśród nowych dziesięciu krajów, które wstępują do Unii Europejskiej, w następnym roku Polska pełni rolę szczególną. Nasz produkt krajowy brutto wynoszący blisko 200 mld euro, stanowi połowę sumy produktów krajowych dziesięciu nowych krajów członkowskich – 404 mld euro. Podobnie jest z liczbą ludności. 38,5 mln Polaków to połowa liczby ludności tych krajów. Liczba ludności wskazuje na wielkość rynku sprzedaży towarów i usług. Tak więc w pewnych podstawowych parametrach gospodarczych Polska jest traktowana jako suma pozostałych krajów przystępujących do Unii Europejskiej³. To tłumaczy, dlaczego członkowie Wspólnoty w trakcie przygotowania do poszerzenia największą uwagę poświęcali naszemu krajowi.

Niestety, nie wszystkie wskaźniki ekonomiczne są tak korzystne dla naszej gospodarki, jeśli je porównujemy ze wskaźnikami pozostałych krajów nowo wstępujących. Jeśli chodzi o liczbę użytkowników internetu, to w Polsce jest ich 10 na 100 mieszkańców, podczas gdy w pozostałych krajach jest 13, zaś w dotychczasowych państwach członkowskich 31. Podobnie jest z liczbą posiadanych samochodów. Na 100 Polaków przypada 24 samochody, w nowo wstępujących krajach 29, a w krajach członkowskich Wspólnot 47 pojazdów. Ta sama prawidłowość dotyczy liczby użytkowanych telefonów komórkowych. W Polsce na 100 mieszkańców użytkuje się 27 telefonów, w pozostałych krajach 38 aparatów, zaś w Unii są 72 telefony na 100 mieszkańców. Te wskaźniki ilustrują pewne opóźnienie nie tylko wobec krajów członkowskich Unii, ale również wobec grupy krajów nowo wstępujących.

Podobna tendencja jest w strukturze ludności. W Polsce 18,5% ludności w wieku produkcyjnym zajmuje się rolnictwem, podczas gdy w krajach nowo wstępujących jest to 14%, a w krajach „piętnastki” 4%. W wielu dziedzinach Słowenia, Czechy, Węgry, Estonia przewyższają gospodarkę polską.

III

Pieniądze z europejskich funduszy strukturalnych to jedna z największych szans polskiego członkostwa w Unii w najbliższych pięciu latach. Wykorzystanie funduszy to możliwość „doganiania” najlepszych krajów nowo wstępującej „dziesiątki” i krajów członkowskich Unii.

Środki unijne mogą trafić także do każdego polskiego regionu i posłużyć wyrównywaniu dystansu wobec obszarów bogatszych w krajach „piętnastki”⁴. Mogą, ale nie muszą.

Komisja Europejska dotychczas nie otrzymała od polskich władz żadnego projektu wykorzystania funduszy. Opóźnienia w przygotowaniu naszego kraju do członkostwa unijnego mogą okazać się bardzo kosztowne. Brak przystosowań do norm europejskich może spowodować realizację czarnego scenariusza, a mianowicie, że Polska stanie się płatnikiem netto do budżetu unijnego w pierwszych latach członkostwa. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową obliczył, że płatnikiem netto będziemy, jeżeli poziom wykorzystania funduszy będzie niższy od 48 %.

W 2004 r. Komisja Europejska przeznaczyła dla naszego kraju 3,7 mld euro z funduszy strukturalnych i funduszy spójności. Unijna zasada głosi, że pieniądze należy wykorzystać do końca drugiego roku po tym, w którym zostały przyznane. Mamy więc czas, aby je wykorzystać do 2006 r. Polskie władze zapowiadają, że 55% unijnej pomocy będzie przeznaczona na rozbudowę i modernizację infrastruktury, w tym 1/3 na drogi i linie kolejowe.

Jednak przygotowanie wielu projektów zajmuje średnio trzy lata.

Polska jest krajem, który spośród 10 państw nowo wstępujących najgorzej wykorzystał środki z programu ISPA. Na przyznane nam w trzech ostatnich latach 2,53 mld euro zdołaliśmy wykorzystać zaledwie 203 mln euro.

Komisja Europejska uważa, że jedną z przyczyn braku projektów wykorzystania funduszy strukturalnych jest zbyt mała liczba wysokiej klasy specjalistów, którzy mogliby je opracować. Powinno ich być około trzech tysięcy, gdy tymczasem jest ich niewiele ponad tysiąc. Ekspertów brakuje przede wszystkim we władzach samorządowych, które będą odpowiedzialne za wykorzystanie istotnej części pomocy.

Kolejny problem to znalezienie wystarczających środków w budżecie państwa i budżetach samorządów na współfinansowanie razem z Unią naszych projektów. Tylko w 2004 r. potrzeba na ten cel około 1 mld euro. W związku z tym trzeba dokonać szybkiej reformy finansów publicznych. Należy pamiętać, że opóźnienia mogą Polskę drogo kosztować. Niewykorzystane szanse to przecież straty.

IV

W momencie wejścia Polski do Wspólnot Europejskich w maju 2004 r. nasze rolnictwo zostanie wyłączone z obecnej polityki rolnej rządu i zostanie objęte Wspólną Polityką Rolną Unii Europejskiej. Tym samym polski rynek stanie się częścią Jednolitego Rynku Europejskiego, a to znaczy, że znikną jakiejkolwiek bariery w wymianie handlowej między naszym krajem a pozostałymi krajami Wspólnot. Na polskim rynku produktów rolnych będą obowiązywały takie same zasady interwencji, a w wymianie handlowej z krajami spoza Wspólnot taka sama zewnętrzna taryfa celna.

Bilans tych wszystkich elementów będzie dla polskiego rolnictwa zdecydowanie korzystny. Pierwsza grupa zawodowa, która od maja 2004 r. skorzysta natychmiast na integracji, to rolnicy⁵. Mimo wynegocjowania niższych od unijnych dopłat bezpośrednich będzie to większa pomoc finansowa niż dotychczas otrzymywana od rządu. Na nasz rynek przestaną napływać dotowane produkty żywnościowe z Unii, gdyż w handlu wewnętrznym na jednolitym rynku nie stosuje się dopłat do eksportu⁶.

Łącznie w trzech pierwszych latach członkostwa Polska, a ściślej polscy rolnicy, otrzymają z budżetu Unii ponad 7,2 mld euro, a dodając jeszcze do tego dopłaty z budżetu krajowego, będzie to łącznie 10,2 mld euro. W sumie do polskiego rolnictwa i na polską wieś w ciągu trzech następnych lat może trafić 46 mld zł. Tak dużych pieniędzy rolnicy jeszcze nie otrzymali.

Przez kolejnych pięć lat będzie obowiązywał w naszym kraju uproszczony system dopłat bezpośrednich, bowiem dopłaty będą uzależnione w pierwszym rządzie od powierzchni gospodarstwa, w drugim zaś – od rodzaju występujących w gospodarstwie upraw. W tym względzie część dopłat obejmie tylko tę powierzchnię użytków rolnych w gospodarstwie, na której rolnik będzie uprawiał rośliny objęte w Unii systemem dopłat bezpośrednich, a więc zboża, rośliny oleiste i strączkowe. Trzeci rodzaj dopłat bezpośrednich – do produkcji zwierzęcej – nie będzie zależał od rodzaju i liczby utrzymywanych w gospodarstwie zwierząt, lecz tylko od wielkości pastwisk. Łączna dopłata bezpośrednia będzie składała się z sumy tych trzech składników.

Unia Europejska nie stosuje dopłat do produkcji trzody chlewnej lub drobiu, jak również do produkcji owoców i warzyw, a także ziemniaków. Ma to jednakże tę dobrą stronę, że produkcja ta nie jest ograniczona limitami i o poziomie cen decyduje rynek.

Część korzyści naszego rolnictwa z integracji z Unią będzie wynikała z nieuchronnego wzrostu cen – szczególnie cukru, prze-

tworów mleczarskich, mięsa wołowego, owoców i warzyw. Średni wzrost cen nie będzie wysoki i będzie wynosił kilka procent w porównaniu z cenami obecnymi. Reasumując, polscy rolnicy zdecydowanie skorzystają na procesie integracji z Unią Europejską⁷.

Uzgodnione zostały także przez ministrów krajów członkowskich oraz dziesięciu krajów przystępujących zasady reformy Wspólnej Polityki Rolnej. Mają one ograniczać nadprodukcję i koszty protekcjonizmu rolnego. Rolnik w Unii Europejskiej, według nowych zasad, będzie otrzymywał dopłaty do produkcji bez względu na to, co i ile wytwarza.

Od 2005 r. listę dopłat i premii – wypłacanych zależnie od wielkości i rodzaju upraw oraz hodowanych zwierząt, zastąpi jednolita płatność rolna. Aby ją otrzymać rolnik nie będzie musiał już hodować i uprawiać tylko tego, co jest objęte dopłatami, np. zbóż, roślin strączkowych, bydła. Jeśli przestawi się na formy, do tej pory nie objęte pomocą, np. uprawa ziemniaków, buraków cukrowych, trzody chlewnej – nie straci już na tym finansowo.

Polska podobny system dopłat miała już uzgodniony w traktacie akcesyjnym. Przez pierwsze pięć lat członkostwa będzie obowiązywał u nas tzw. uproszczony system wsparcia finansowego uwzględniający przede wszystkim wielkość gospodarstw, a w mniejszym stopniu wielkość produkcji. Stało się tak, gdyż rząd nie potrafił na czas zbudować systemu produkcji rolnej IACS i obawiał się utraty dużej części planowanej pomocy ze strony Unii.

Ustalenie nowych zasad Wspólnej Polityki Rolnej pozwoli uniknąć – od 2005 r. gór mięsa i jezior mleka, które były bolączką Wspólnot od trzydziestu lat. Rolnicy będą bardziej niezależni w planowaniu zmian w dotychczasowej produkcji. Przez to, że dopłaty nie będą tak uzależnione od rodzaju produkcji jak do tej pory, rolnicy będą produkowali to, czego oczekuje rynek, co chce kupić klient. Warunkiem otrzymania dotacji jest respektowanie przez rolników norm ochrony środowiska, reguł sanitarnych, respektowanie tradycyjnego krajobrazu wiejskiego. Jest to zawarte w 18 dyrektywach unijnych.

Zmiany są ważnym elementem dopasowania Unii Europejskiej, która w roku następnym będzie liczyła 25 członków. Należy przypomnieć, że Wspólna Polityka Rolna pochłania połowę budżetu unijnego. Francja, największy producent żywności w Europie, zgodziła się na reformę pod warunkiem pewnego jej złagodzenia. Kraje członkowskie będą mogły odłożyć wprowadzenie reformy do 2007 r. Polska przyjmie reformę Wspólnej Polityki Rolnej w 2005 r.

Reasumując, Unia Europejska jest ugrupowaniem niezwykle dynamicznym. Już teraz jest nieco inna, niż w momencie polskich negocjacji. Projekt traktatu konstytucyjnego i nowe zasady finansowania wymuszają kolejne zmiany jej funkcjonowania.

Tadeusz Sznajderski

¹ W. Molle, *Ekonomika integracji europejskiej*, Gdańsk 2000, s. 58.

² *Unia Europejska*, pod red. L. Ciamagi, Warszawa 1997, s. 60.

³ T. Sznajderski, *Polska na drodze do Unii Europejskiej*, Koszalin 2000, s. 17.

⁴ T. Sznajderski, *New Economical and Social Situation in Poland after the Fall of State Socialism*, [w:] *Humanising Market Economy in Europe. Alternatives to Neoliberalism*, vol. III, Manchester 1995, s. 41–54.

⁵ Por. T. Sznajderski, *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód*, [w:] *Zeszyty Naukowe Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Koszalińskiej*, nr 6, Koszalin 1999, s. 295.

⁶ W. Poczta, *Konkurencyjność rolnictwa polskiego na rynku europejskim*, [w:] *Polityka rolna i strukturalna Unii Europejskiej a procesy dostosowawcze w rolnictwie polskim*, pr. zbior., Koszalin 2000, s. 141–171.

⁷ T. Sznajderski, *Polska ... dz. cyt.*, s.15.

Piłka ręczna kobiet przed sezonem

Po przerwie wakacyjnej pierwszoligowe piłkarki ręczne KU AZS Politechnika Koszalińska rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu 2003/2004. 10 sierpnia wyjechały na 10-dniowy obóz przygotowawczy do Nowego Sącza. W ramach tego obozu rozegrały dwa mecze sparingowe, remisując z pierwszoligowym Vacturem Nowy Sącz 20:20 i przegrywając z zespołem ekstraklasy Gościbia Sułkowice 18:23. 24 sierpnia wyjechały na Akademickie Mistrzostwa Polski do Olsztyna, gdzie zremisowały z pierwszoligowym zespołem AZS AWF Wrocław 16:16, następnie pokonały AZS AWF Poznań 28:14 oraz przegrały z zespołem ekstraklasy AZS AWF Katowice 18:32 – zdobywając tym samym brązowy medal Akademickich Mistrzostw Polski.

Rozegrane następnie mecze sparingowe ze Słupią Słupsk miały głównie na celu zgranie zespołu, bowiem w stosunku do ubiegłego sezonu ubył podstawowa zawodniczka Barbara Jadach i mająca ogromny wpływ na skuteczność gry i determinację w meczach, Katarzyna Stasiuk (z domu Nowak). W tej sytuacji zostały sprowadzone do naszego zespołu trzy nowe zawodniczki: Agata Celuch i Anna Anuszevska – obydwie wychowanki Startu EB Elbląg, tegoroczne absolwentki Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, oraz Paulina Mikosza, wychowanka MKS Giżycko, grająca przez ostatnich kilka lat w zespole MKS Ochota Warszawa.

Wznowiła także treningi, po dwóch latach przerwy spowodowanej kontuzją obydwu kolan, wychowanka trenera Cudzika Adriana Omelańczuk – bramkarka mierząca 184 cm wzrostu – była reprezentantką Polski junierek. Wszystkie te zawodniczki w meczach poprzedzających walkę o ligowe punkty w opinii trenera mgr. Waldemara Szafulskiego zaprezentowały się dobrze, a w niektórych meczach nawet bardzo dobrze. Szczególnie dobrze wypadła bramkarka Ada Omelańczuk, która na razie uzyskała zgodę lekarza na 4 miesiące gry, tj. na pierwszą rundę.

Ogromnym problemem, z którym stale boryka się nasza drużyna, są kontuzje; obecnie w fazie leczenia i rehabilitacji znajdują się takie podstawowe zawodniczki, jak Joanna Chmiel, Karolina Kadlec oraz Marta Czarnecka. Jakby mało miał kłopotów

rozpoczynający pracę z zespołem trener Waldemar Szafulski, w pierwszych dniach września podczas treningów identycznej kontuzji doznały podstawowe zawodniczki, i to grające na tej samej pozycji obrotowej: Barbara Zaremba oraz Anna Anuszevska. Barbara Zaremba nie zagrała już w pierwszym sparingu ze Słupią Słupsk w Koszalinie, a w drugim sparingu rewanżowym ze Słupią w Słupsku nie zagrały obydwie obrotowe, co oczywiście musiało mieć zasadniczy wpływ na wynik meczu, a w szczególności na grę w defensywie zespołu koszalińskiego, która jest mocną stroną obydwu zawodniczek.

Rozgrywki ligowe rozpoczęły się 13 września, jednak w pierwszej rundzie koszalinianki miały wolny termin, bowiem z powodu braku środków finansowych wycofał się z rozgrywek wielce zasłużony wielokrotny mistrz Polski TPR Ruch Chorzów. Pierwszy mecz sezonu zagrały koszalinianki 20 września w Hali Sportowej Politechniki z bardzo trudnym przeciwnikiem, kandydatem do awansu do ekstraklasy – z zespołem Sokoła Żary, wygrywając 28:15 (11:6). W drugim kolejnym meczu nasze zawodniczki pokonały we Wrocławiu wielokrotnego mistrza Polski AZS AWF Wrocław 26:22 (13:10). W trzecim meczu wyjazdowym w Gliwicach nasz zespół zremisował z faworytem tych rozgrywek SMS Gliwice 23:23 prowadząc do przerwy 13:10. Sędziowie w tym meczu podyktowali aż 13 rzutów karnych przeciwko naszej drużynie. W kolejnym meczu ligowym w Koszalinie nasze zawodniczki niestety przegrały z Pogonią Żory 19:21 prowadząc do przerwy 11:10.

Zdjęcie na następnej stronie przedstawia nasze zawodniczki piłki ręcznej KU AZS podczas pobytu w Hotelu Panorama w Nowym Sączu, gdzie były zakwaterowane. W pierwszym rzędzie stoją od lewej: Barbara Zaremba, Agata Celuch, Ilona Hauzer, Anna Anuszevska, Adriana Omelańczuk, Małgorzata Pokorowska, Joanna Chmiel, Paulina Mikosza, Kamila Sudnik; siedzą przy stole od lewej: Marta Szostakowska, Izabela Mierzejewska, Agnieszka Janko, Anna Tałaj, Arleta Czyczyn, Karolina Kadlec.

*Prezes Sekcji Piłki Ręcznej Kobiet
prof. Tadeusz Piecuch*

Srebro dla koszykarzy

W roku 1998 nasza drużyna piłki koszykowej mężczyzn, kierowana przez mgr. Grzegorza Dudka, jako jedna z 10 najlepszych drużyn akademickich w Polsce, awansowała do ogólnopolskiej I Ligi Akademickiej Koszykówki, rozpoczynając rozgrywki w sezonie 1998÷1999. Był to olbrzymi sukces, gdyż o awans do I LAK ubiegało się aż 100 drużyn. W 2000 roku na Akademickich Mistrzostwach Polski, które odbywały się w Koszalinie, nasza drużyna po wielu ciężkich meczach i ambitnej walce zdobyła brązowy medal. Sukces był tym większy, że do rozgrywek zgłosiło się 16 zespołów. W sezonie 2001/2002 nasz zespół, kierowany przez mgr inż. Leszka Dolińskiego, walczył o miano najlepszego w Lidze Akademickiej wraz z zespołami: UMK Toruń, AR Lublin, Politechnika Częstochowska. Niestety, mimo ambitnej postawy nasz zespół zajął czwarte miejsce. Było to największe jak dotąd osiągnięcie naszej drużyny, w historii występów w I lidze LAK.

Sezon 2002/2003 był kolejnym udanym sezonem dla koszykarzy Klubu Uczelnianego AZS Politechnika Koszalińska. Tym razem po zajęciu 7. miejsca w I Lidze Akademickiej Koszykówki, nasz zespół na Mistrzostwach Polski Politechnik w Olsztynie 2003 zdobył srebrny medal.

Nowy sezon 2002/2003 zespół rozpoczął w mocno zmienionym i odmłodzonym składzie. Z zespołu odszedł Marek Markiewicz, wyjątkowo waleczny i ambitny zawodnik, a dołączyli: Przemysław Polek, Damian Lipigórski, Maciej Stefanowski, Wojciech Matuszyn (po kilku meczach odszedł do Orła Białogard). W trakcie sezonu groźnej kontuzji doznał Michał Schreiber i nie grał w pięciu meczach, podobnie Maciej Tartas – nie grał przez trzy spotkania z powodu choroby. Zespół prowadzony przez trenera Leszka Dolińskiego nabył umiejętności i woli walki przez całe 40 minut meczu, do ostatniej sekundy. Pokonał wszystkie zespoły I ligi LAK zarówno u siebie, jak też na

wyjazdach. Pomimo ogromnego osłabienia zespołu, z którego odeszli: Matuszyn, Wapniarz, Markiewicz, Sumiński, Ziółkowski i Imiołek, oraz mimo kontuzji Schreibera i choroby Tartasa, wynik osiągnięty w trakcie sezonu był dobry. Od 7. miejsca naszego zespołu do pierwszej drużyny dzieliły tylko 2 punkty, przy 5 meczach przegranych 1 punktem!!! Z tych powodów nie udało się powtórzyć sukcesu z poprzedniego sezonu.

Sezon 2002/2003 koszykarze AZS Politechniki zamknęli mocnym akcentem. W zakończonych w Częstochowie Mistrzostwach Polski Politechnik (30.04–5.05.2003 r.) zespół prowadzony przez trenera Leszka Dolińskiego sięgnął po tytuł wicemistrzowski. Do rozgrywek przystąpiło 14 drużyn, w tym występujące w Lidze Akademickiej Koszykówki i rozgrywkach państwowej II ligi. Większość drużyn wzmocniło składy zawodnikami występującymi na co dzień na parkietach I i II ligi (np. w AZS Politechnika Gliwice grał m.in. Sławomir Kruk z pierwszoligowej Pogoni Ruda Śląska). Także koszalinianie mieli w składzie dwóch studentów z I ligi (AZS Zagaz Koszalin): Sebastiana Balcerzaka i Krzysztofa Wiechowskiego. Rozgrywki o MPP rozpoczęły się od rywalizacji grupowej. W pierwszym meczu AZS PK bez problemów pokonał Politechnikę Lublin 91:48. Drugim rywalem była Politechnika Łódź, którą koszalinianie odprawili z wynikiem 80:68. Trzeci mecz z Politechniką Gliwice, decydował o pierwszym miejscu w grupie. Po 3 kwartach przegrywali różnicą 5 pkt., w ostatniej zwyciężyli 30:20, wygrywając mecz 91:86. Bohaterem 4. kwarty był Jacek Gibalski, który trafił w tym fragmencie aż 6 razy za 3 punkty (w całym meczu 8 razy przy stuprocentowej skuteczności!). W ćwierćfinale rywalem AZS PK był drugi zespół grupy B – Politechniki Opole. Losy meczu rozstrzygnęły się już w otwierającej kwarcie, wygranej przez koszalinian 25:12. Końcowy wynik wynosił 95:83. Najbardziej dramatyczny był mecz półfinałowy z Politechniką Radom, który zresztą uznano za najlepszy mecz częstochowskiego turnieju. Po 20 minutach meczu wysocy, grający agre-

sywnie radomianie prowadzili 54:38 i zanosilo się na ich zwycięstwo. W ostatniej kwarcie koszalinianie zagrali pressingiem na całym boisku i zaczęli odrabiać straty. Na 8 sekund przed końcem wyrównali na 74:74 i byli w posiadaniu piłki. Trener Politechniki Koszalin wziął czas. Zaplanowana akcja Gibalski-Stefanowski, 2 pkt. Stefanowskiego równo z syreną i wynik zmieniony został na 76:74. Był to duży sukces, okupiony jednak kontuzją Michała Schreibera. Jego brak był widoczny w finałowym meczu, w którym AZS PK zmierzył się z gospodarzami turnieju Politechniką Częstochowską. Pierwszą kwartę wygrali koszalinianie (22:19), ale w drugiej wysoko (30:17) zwyciężyli gospodarze, wśród których brylowało dwóch Michałów – Skalik (35 pkt) i Saran (26). Kwarta ta rozstrzygnęła o losach meczu, który Politechnika Częstochowa wygrała 91:72.

Drugie miejsce, na 14 drużyn występujących w Mistrzostwach, jest dużym sukcesem drużyny KU AZS Politechniki Koszalińskiej. To pierwszy od 10 lat medal w Mistrzostwach Polski Politechnik. Ponadto nasz zawodnik M. Stefanowski (67 pkt. w turnieju) został wybrany najlepszym obrońcą Mistrzostw. Obok niego w zespole AZS PK grali: Maciej Tartas (44 pkt.), Damian Lipigórski (25), Paweł Sak (4), Jakub Nagórski (2), Jacek Gibalski (73), Przemysław Polek (2), Sebastian Balcerzak (88), Jarosław Domański (55), Michał Schreiber (64) i Krzysztof Wiechowski (58).

W imieniu sekcji piłki koszykowej KU AZS PK serdecznie dziękuję JM Rektorowi prof. dr. hab. inż. Krzysztofowi Wawrynowi, Prorektorowi ds. Studenckich prof. dr. hab. Michałowi Jasulewiczowi, Dyrektorowi Administracyjnemu dr. inż. Arturowi Wezgrajowi i kvestor mgr Irenie Ciesielskiej za pomoc finansową, oraz Zarządowi KU AZS za opiekę i pomoc organizacyjną. Wszystkich sympatyków koszykówki zapraszamy na mecze I Ligi Akademickiej Koszykówki w sezonie 2003/2004.

Mgr inż. Leszek Doliński, trener zespołu

Spis treści

Pierwszy dzień roku akademickiego 2003/2004 .. 3	Na Uniwersytecie Colorado w USA 22	Jubileusz Profesora Michała Białki 33
Przemówienie inauguracyjne JM Rektora 6	Szkoła jakich mało 24	Jubileusz Profesora Józefa Maleja 35
Oficjalnie, uroczyste i na luzie 10	Demokracja i Unia Europejska 26	Dziesiąty doktorat profesora Polaka 36
Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych 15	Kieler Woche 2003 26	Nowi doktorzy 37
Numer specjalny „Inżynierii Budownictwa” 16	AIESEC w Koszalinie 27	Od studenta do profesora 39
Inżynier w świetle zglobalizowanym 17	Imię dla audytorium 29	Pięć lat programu ERASMUS-SOCRATES w Politechnice Koszalińskiej 42
Gospodarka odpadami komunalnymi 18	Senat w nowej sali 30	Z SOCRATESEM do Holtzminden 45
Konferencje Katedry Maszyn Roboczych 19	Pożegnanie z seniorami 30	Konstytucja europejska i finanse 47
II Krajowa Konferencja Elektroniki 21	W dniu Edukacji Narodowej 31	Sport 49
	Wizyta ambasadora ChRL 32	

Na temat – Pismo Politechniki Koszalińskiej.

Wydawca: Politechnika Koszalińska, ISSN 1509-2771, Nr 3/35 – listopad 2003.

Adres redakcji: Politechnika Koszalińska, Pismo uczelniane „Na temat”, 75-453 Koszalin, ul. Śniadeckich 2, pok. 616, tel. (094) 3478 616, fax. (094) 3460374, e-mail: amarkiew@tu.koszalin.pl

Redakcja: Andrzej Markiewicz, Alina Leszczyńska, współpraca: Roman Dębski, Adam Paczkowski, Arkadiusz Zaborowski, informacje z wydziałów: Henryk Charun (WM), Mirosław Maliński (WE), Mariusz Meller (WBiŚ), Monika Pieniak (WEiZ), Bronisław Słowiński (WM).

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adjustacji tekstów.

Skład, łamanie, opracowanie okładki: Andrzej Markiewicz.

Druk: INTRO-DRUK, Koszalin.



Drużyna piłki ręcznej kobiet KU AZS

Pierwsza liga krajowa



Drużyna piłki koszykowej mężczyzn KU AZS

Pierwsza Liga Akademickiej Koszykówki

Pamiętkowe zdjęcie z uroczystego jubileuszowego spotkania władz Uczelni z pracownikami i absolwentami

